

Gazeta Gdańska

16 stron - rok XLVI

cena 15 fen.

ORAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY —
DZIEŃ KOCIEWSKI — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA —
DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — DZIEŃ KUJAW — GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. Telefon 21494. Konto czekowe P. K. O. 210.298.

Ważne zadania 13 Zjazdu Zw. Legionistów Polskich zwołanego w celu przyjęcia nowego statutu

(o) Warszawa, 22. 5. (tel. wł.). Wyznaczony na niedzielę do Warszawy 13-y Zjazd Związku Legionistów Polskich poprzedzi w dniu jutrzejszym Rada Naczelna, która pod przewodnictwem prezesa Walerego Sławka rozpocznie swe obrady o godz. 11 przed południem w lokalu Związku przy ul. Matejki 3.

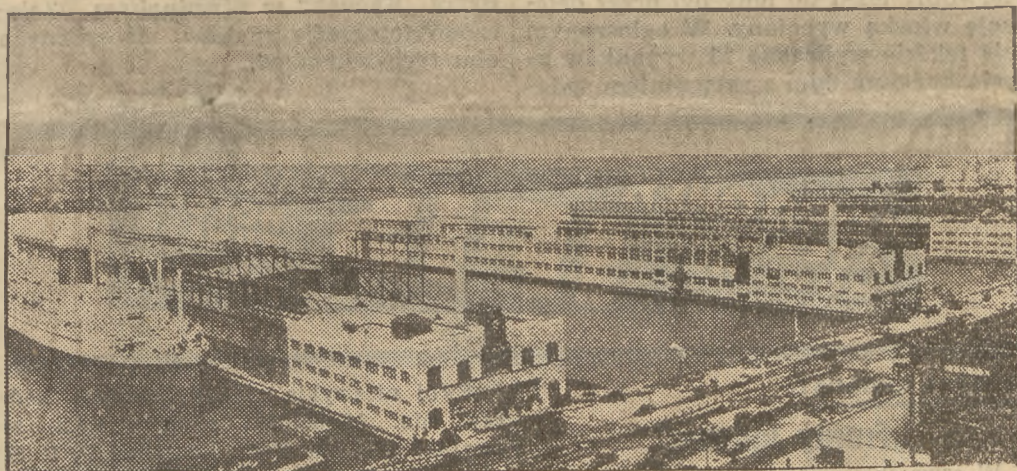
Rozpatrywane będą sprawy, które nazajutrz staną się przedmiotem obrad zjazdu.

Jak wiadomo z komunikatu, ogłoszonego w dniu 29 ub. miesiąca, wyłoniona została w dniu 21 listopada ub. roku z ramienia gen. Rydza - Śmigłego, jako prezesa legionowych kół pułkowych oraz Zarządu Głównego Zw. Legionistów komisja w osobach: gen. Sławoj - Składkowskiego, gen. Kraszewskiego, pułk. dypl. Albrechta, pos. Starzaka, pułk. Orskiego, pos. Brzęk - Osińskiego oraz mgr. Henisza, która przygotowała projekt statutu, mający na celu połączenie legionowych kół pułkowych i Związku Legionistów.

Celem przyjęcia projektu nowego statutu zwołany został Walny Zjazd Delegatów Związku w którym weźmie udział 314 delegatów z 16 okręgów Związku.

W niedzielę 24 bm. odbędzie się posiedzenie komisji statutowej i weryfikacyjnej, poczem o godz. 11 otwarte zostaną obrady plenarne.

Nowe przystanie w porcie nowojarskim



Dla europejskich statków olbrzymów „Queen Mary” i „Normandie” pobudowano specjalne przystanie.

Międzynarodowa komisja żeglugi powietrznej obraduje w Warszawie

Warszawa, 22. 5. (PAT.) Dziś o godz. 11-ej w pałacu Staszica rozpoczęły się obrady międzynarodowej komisji żeglugi powietrznej t. zw. C. I. N. A. (Commission Internationale de Navigation Aerienne).

W obecnej sesji bierze udział zgórą

60 delegatów, reprezentujących 30 państw całego świata, które podpisały międzynarodową konwencję lotniczą.

Obrady sesji potrwać do 28 maja, przyczem dwa dni poświęcone będą wycieczkom do Krakowa, Zakopanego, Czorsztyna i Szczawnicy.

Wypadek warszawskiej straży ogniowej 6 strażaków odniosło poważne obrażenia

(o) Warszawa, 22. 5. (tel. wł.). Dziś o godz. 15.30 trzeci oddział straży ogniowej zaalarmowano do pożaru.

Gdy motopompa znalazła się na ulicy Ludnej przez jezdnię tuż przed sika-
wką przebiegł chłopiec; aby uniknąć wypadku szofer skręcił na bok.

Motopompa przewróciła się przygniatając 6 strażaków, którzy odnieśli poważne obrażenia i odwiezieni zostali do szpitala. Jedną z ofiar wypadku strażak Ponikowski znajduje się w ciężkim stanie.

Mordercze strzały w Sądzie Grodzkim w Pucku [Sędzia - ofiarą zamachu rewolwerowego]

Puck, 22 maja
Dziś o godz. 13 w gmachu Sądu Grodzkiego w Pucku rozegrała się wstrząsająca tragedia, której ofiarą padł sędzia Józef Gordon.

Po przerwanej rozprawie przeciwko

niejakemu Bendsdorffowi, por. w st. spocz., który miał być ubezwłasnowolniony, sędzia Gordon udał się do pokoju sędziowskiego. W ślad za nim podążył Bendsdorff. Z korytarza szalenie otworzył drzwi do pokoju sędziego Gordona

6% POŻYCZKĘ NARODOWĄ i 3% POŻYCZKĘ INWESTYCYJNĄ

przyjmujemy po kursie nominalnym jako zapłatę za nasze najnowsze modele superheterodyn „OLYMPIA” i „LUXOR” oraz radiodobryników wysokiej klasy „ROYAL”. Informacje i prospekty wysyłają bezpłatnie ZAKŁADY IKA-RADIO, ŁÓDŹ, Pomorska 40

2552

REFORMACKIE PIGUŁKI Z MARKĄ ZAKONNIK

STOSUJĄ SIĘ:
JAKO REGULUJĄCE ŻOŁĄDEK.
PRZY CIERPIENIACH WATROBY.
NADMIERNEJ OTYŁOŚCI.
UŚMIERZAJĄCE HEMOROIDY
I PRZY SKŁONNOŚCIACH
DO OBSTRUKCJI SĄŁAGODNYM
ŚRODKIEM PRZECZYSZCZAJĄCYM.
UŻYCIE 1-2 PIGUŁKI NA NOC.



Wizyta komisarza Ligi Nar. w Warszawie

Warszawa 22. 5. (PAT.) Dnia 22 bm. Ba-
wił w Warszawie sir Niell Malcolm, wy-
soki komisarz Ligi Narodów do spraw u-
chodźców z Niemiec. Podczas pobytu w
Warszawie sir Niell Malcolm odbył szereg
rozmów informacyjnych z czynnikami spo-
łecznymi i urzędowymi, zainteresowanymi
konferencją międzynarodową w sprawie
uchodźców z Niemiec, która zbiera się
dnia 2 lipca b. r. w Genewie.

Sir Niell Malcolma podejmował podse-
kretarz stanu w ministerstwie Spraw Za-
granicznych p. J. Szembek śniadaniem w
klubie ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Pracownicy Monopoli Tytoniowego na Fundusz Obrony Narodowej

Wilno, 22. 5. (PAT.) W dniu 22 b. m.
o godz. 15 po ukończonej pracy ogół pra-
cowników wytwórni Polskiego Monopo-
lu Tytoniowego w Wilnie w liczbie 225
osób samorzutnie uchwalili ofiarować je-
den dzień pracy na Fundusz Obrony Na-
rodowej, celem uczczenia pamięci Mar-
szałka Piłsudskiego.

Jacht uratował kajakow- ców gdyńskich

Jacht gdański „Frya” uratował
wczoraj w zatoce w pobliżu Orłowa mor-
skiego 2 kajakowców z Gdyni J. Cle-
chowskiego i Zygmunta Dawidowskie-
go, których kajak przy nagłej zmianie
kierunku wiatru wywrócił się.

RABKA TANI SEZON WIOSENNY

Idealna stacja klimatyczna i zdrojo-
wisko górskie.

Wskazania dla dorosłych i dzieci.

Podwyżkę zarobków uzyskali robotnicy papierni „Kłucze”

Olkusz, 22. 5. (PAT.) Po trzydni-
owych konferencjach zawarto dzisiaj u-
mowę zbiorową pomiędzy robotnikami
a dyrekcją fabryki papieru „Kłucze”
pod Olkuszem.

Robotnicy uzyskali podwyżkę zarob-
ków o 10 proc. oraz świadczenia socjal-
ne, których dotąd nie posiadali.

W papierni „Kłucze” pracuje obec-
nie około 700 robotników.

Powtórni analfabeci wśród poborowych na Wołyniu

(o) Luck, 22. 5. (tel. wł.). Komisja
poborowa na Wołyniu stwierdziła w
roku bieżącym, że poborowi, którzy u-
kończyli jedną klasę szkoły powszech-
nej z chwilą gdy doszli do wieku pobo-
rowego, stali się ponownie analfabe-
tami, nie umiejącymi się nawet podpisać.

Zatwierdzone orzeczenia komisji rozjemczych dla przem. budowl.

Warszawa, 22. 5. (PAT.) Pan minister
Opieki Społecznej w dn. 22 bm. zatwier-
dził orzeczenia nadzwyczajnych komisji
rozjemczych powołanych celem likwida-
cji zatargów w przemyśle budowlanym
w Krakowie, Poznaniu i Łodzi oraz ob-
wieścił jednocześnie o zgłoszeniu podań
w sprawie nadania tym orzeczeniom
mocy powszechnie obowiązującej.

Zatwierdzając orzeczenia, pan mini-
ster pozostawił temsamem bez uwzględ-
nienia zgłoszone przeciw orzeczeniom
sprzeciw, uznał bowiem, że zakończe-
nie zatargów drogą wprowadzenia orze-
czeń w życie, jest bardziej celowe, ani-
żeli pozostawienie warunków pracy na
rynku budowlanym w stanie nieuregu-
lowanym.

Goprosu

Paderewski i Haller
w „narodowym” lamusie...

W lutym br. w Morges (Szwajcaria) w pałacu Ignacego Paderewskiego odbył się zjazd, znanych osobistości minionej ery w Polsce. Byli tam ponoć: gen. Haller, Wincenty Witos, Wojciech Korfanty, oraz rzekomo pełnomocnicy Karola Popiela i gen. Sikorskiego.

Z enuncjacji kilku partyjnych pisemek dowiedzieliśmy się, że stworzono na tej naradzie nowy „front Morges”, w skład którego mają wejść: chadecja, N. P. R., Ludowcy oraz Związek Hallerczyków.

Uczestnicy konwentu w Morges wyobrażali sobie, że ich pomysł skłecenia „frontu” zazna niewątpliwie poparcia u... endecków, że przecież na wiadomość, iż na czele takiego „frontu” staną zamierzają pp. Paderewski i Haller, endecja nietylko ruszy swoim sukursem, ale zapewne wejdzie w skład takiej koalicji międzypartyjnej.

Tymczasem stało się wręcz przeciwnie... Najrozsześcieli za pomysł „frontu Morges” poczęli jego inicjatorzy zbierać właśnie ze strony endeckiej...

Już główny organ endecki, „Warszawski Dziennik Narodowy”, nauragał tym, którzy przypuszczali, że poglądy „chrześcijańskiej demokracji”, wskazania Kościoła, mogą być dla polskich nacjonalistów obowiązuje. Wyrażnie centralne pismo endeckie wzięło polityczny rozbrat z przykazaniami „katolicyzmu”, uznając je za zupełnie partię endecką nie wiążące.

Ostatnio organ endecki „Głos Lubelski” z 18 bm., suchej nitki nie zostawia na pomysł „frontu Morges”, a o jego inicjatorach wyraża się w sposób zupełnie bezceremonialny...

O Ignacym Paderewskim pisze organ endecki jako o... „artyście, zbierającym laury i wieńce”, i stawia mu pytanie: „Jeśli mistrz chce stać dziś na czele ruchu politycznego, to mimo woli ciśnie się nam na usta pytanie, gdzie był przez siedemnaście lat?”

Niemniej ostro został przez pismo endeckie potraktowany gen. Haller. Pisze się o nim, że „nie bardziej widocznego dla narodu w dziedzinie politycznej nie przedsięwziął”. Wypomina mu się, że „pozwoili rozwiązać” swą „armię błękitną”, że „nie było go” w r. 1926.

Równie silne cież sprawiono i Korfantomu i Witosowi.

Jedno tu jest warto podkreślić: „front Morges” nie znalazł aprobaty władz endeckich i wobec jego pp. Paderewskiemu i gen. Hallerowi nie szczędzi endecja drisał wymyślań, mimo niedawnych uwielbień i zachwytów.

Zaczekajmy jeszcze trochę.

X.

Przy chorobach kobiecych stosuje się często naturalną wodę gorzką Franciszka - Józefa, ponieważ jest ona łatwa w użyciu, a skutkuje delikatnie i niezawodnie. Działaniu, które następuje już po krótkim czasie, nie towarzyszą żadne nieprzyjemne objawy.

Sukces i porażka Jędrzejowskiej
W grze podwójnej pań przeszła do półfinału

Paryż, 22. 5. (PAT). W piątek w dalszych rozgrywkach tenisowych o mistrzostwo Francji Jędrzejowska w grach podwójnych odniosła jedno zwycięstwo i poniosła jedną porażkę.

W grze podwójnej pań para Jędrzejowska — Noel zakwalifikowała się do półfinału po zwycięstwie nad parą francusko-amerykańską Henrotin — Andrus 7:5, 6:0. W półfinale para polsko — angielska walczyć będzie z parą francuską Iribarne — Belhard, która wyeliminowała parę Scriven — Stammers.

W grze mieszanej powiodło się gorzej Jędrzejowskiej, grając wraz z Brugnonem została wyeliminowana przez parę Noel — Hughes 7:5, 4:6, 3:6. Jędrzejowska grała znacznie gorzej niż w poprzednim meczu. Słabo walczył również Brugnon. Do pewnego stopnia do słabej gry Jędrzejowskiej przyczynił się kort centralny, do którego Polka nie jest przyzwyczajona.

Ostateczne składy na mecz
Polska — Chelsea

Warszawa, 22. 5. (PAT). Dziś w sobotę odbędzie się w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego o godz. 17,15 sensacyjny mecz pomiędzy londyńską Chelsea a reprezentacją Polski.

Ostateczne składy drużyn przedstawiają się następująco:

Chelsea: Wodley, O'Hare, Barber, Mitchell, Craig, Miller, Spence, Burges, Mills, Gibson, Barraclough. Zapas: 1 Alun, Argue, Chitty, Cheyne.

Polska: Albański, Martyna, Szczepaniak, Kollarzyk 2, Wasiewicz, Dytko, Piec, Matias, Szarfke, God, Wodarz. Zapasowi: Madejski, Gafek, Badura, Cebulak, Góra, Wybijewski, Wostal.

Zawrotna karjera i nagły upadek
angielskiego ministraZamieszany w proces o zdradę tajemnic urzędowych
min. Thomas podał się do dymisji

Londyn, 22. 5. (PAT). Reuter donosi: Król przyjął dymisję ministra kolonii Thomasa. W liście do premiera Baldwina Thomas motywuje swą prośbę o dymisję tem, że sposób, w jaki połączono nazwisko jego jako ministra ze sprawami prywatnymi uniemożliwia mu pozostanie nadal w rządzie. Thomas jest przekonany, że obecnie bardziej niż kiedykolwiek potrzebny jest rząd koalicji narodowej, ale sądzi, że w warunkach, które wytworzyły się, nie mógłby służyć w pełni krajowi.

Z palacza kolejowego — ministrem

Londyn, 22. 5. (PAT). Rozpoczęte 11 maja dochodzenie specjalnego trybunału w sprawie zdrady tajemnic ostatniego budżetu przed ujawnieniem go w Izbie Gmin przez kanclerza skarbu, znalazło dziś epilog. Minister kolonii Thomas, który był związany z pogłoskami na temat źródła tych niedyskrecji, dzięki którym dwaj najbliżsi przyjaciele ministra korzystnie zaasekurowali się przeciw podwyższeniu podatku dochodowego i opłat od herbaty, podał się do dymisji.

Z ministrem Thomasem ustępuje z widowni politycznej jedna z najbardziej oryginalnych postaci. Thomas, zwany powszechnie i popularnie „Jimmy”, był synem górnik z południowej Walji.

W odpowiedzi premier Baldwin oświadcza, że na miejscu Thomasa postąpiłby tak samo i z ubolewaniem w swoim i kolegów imieniu przyjmuje jego dymisję.

Ustąpienie Thomasa da Baldwinowi okazję do rekonstrukcji gabinetu. Mosell, który od dłuższego czasu chciałby podać się do dymisji, przyjdzie z pomocą Baldwinowi, ustępując z rządu jeszcze przed mianowaniem nowego ministra kolonii. Baldwin rozważy całe zagadnienie rekonstrukcji w czasie week-endu.

Sam obrał sobie zawód palacza kolejowego i szereg lat spędził na lokomotywie. Biorąc następnie udział w ruchu zawodowym kolejarzy, Thomas wybił się szybko i został sekretarzem generalnym potężnego Trade-Unionu kolejarzy. W pierwszym rządzie socjalistycznym Mac Donalda, Thomas został ministrem kolonii, a w drugim rządzie labourystów — ministrem do spraw bezrobocia, będąc jednocześnie lordem strażnikiem pieczęci. Gdy we wrześniu 1931 r. nastąpił rozłam w łonie Labour Party i Mac Donald utworzył rząd narodowy, Thomas poszedł za nim i objął w rządzie narodowym najpierw stanowisko ministra dominionów, następnie zaś ministra kolonii.

Włosi podtrzymują swe oskarżenie

Kule dum-dum opatrzone były marką angielskiej firmy

Paryż, 22. 5. (PAT). Donoszą z Genewy: Sekretariat Ligi Narodów ogłosił tekst noty włoskiej o kulach dum-dum, używanych przez Abisyńczyków. Pierwotny tekst tej noty był przez delegację włoską wycofany. W ogłoszonym dziś tekście wyliczono 15 wypadków użycia kul dum-dum z załączeniem świadectw lekarzy i fotografii.

Nota włoska podkreśla, że część kul opatrzona była marką firmy „Eley Brothers” w Londynie, część zaś marką firmy „Kyonch” w Birmingham. Załączono fotografie znaków fabrycznych obu tych wytwórni.

KORDONEK
ATEASEK
MOULINE
IFIS
KOLORY
TRWAŁE
WYRÓB KRAJOWY

GŁOSY I ODGŁOSY.

„Fronty ludowe”

W czwartkowym numerze „Gazety Polskiej” min. Bogusław Miedziński zamieścił artykuł wstępny p. t. „Fronty Ludowe”. Omawiający najpierw taktykę moskiewskiego kominternu, który rozpoczął w całej Europie energiczną akcję mającą na celu tworzenie „frontów ludowych”, co dało już w niektórych krajach, jak Francja lub Hiszpania, pozytywne rezultaty — min. Miedziński w końcowej części swego artykułu zajął się „możliwościami” powstania „frontu ludowego” u nas, w Polsce, a więc w pierwszym rzędzie omówił stosunki P. P. S. do Kominternu.

„Rada Naczelna P. P. S. wyrzeka się wprawdzie pozytywnego współdziałania z Kominternem, ale stwierdza jednocześnie istnienie „paktu o nieagresji” z nim. Oczywiście tego rodzaju stanowisko miałyby całkiem inne znaczenie, gdyby Polska leżała w innym miejscu Europy, tak jak np. Francja. Bezpóśrednie sąsiedztwo z Rosją Sowiecką czyni jednak stokroć bardziej niepokojącym „pakt o nieagresji” z silami, w ostatecznym celu działania których leży niewątpliwie wcielenie Rzplitej jako ósmej republiki, do sowieckiego imperjum rosyjskiego”.

Twierdzenie swe min. Miedziński zapatrjuje takim przykładem:

„Jeden z twórców nowej taktyki Kominternu, p. Ercoli, w następujący sposób pouczał na VII Kongresie klasę robotniczą państw, które zawarły pakt o nieagresji z Rosją Sowiecką, jak mają przemawiać do swej „burżuazji”: „podpisaliście, panowie, układ z klasą robotniczą Związku Sowieckiego, która piastuje władzę. Ale z klasą robotniczą naszego kraju, z nami nie zawarliście żadnego układu”. Trwającą tę instrukcję chcieliśmy powiedzieć: Państwo polskie zawarło pakt o nieagresji z Rosją Sowiecką. Układu tego dotrzymujecie. Ale naród polski nie zawarł i nie zawrze paktu o nieagresji z międzynarodówką komunistyczną, bo to groziłoby mu utratą niepodległości, w walce o którą lała się krew wszystkich stanów i wszystkich klas ludu polskiego przez półtora wieku”.

Swój niezwykle ciekawy artykuł kończy min. Miedziński stwierdzeniem, że ostatnia uchwała Rady Naczelnej P. P. S. znacznie od tej formuły odbiega.

Prasa zagraniczna o Rządzie
gen. Sławoj-Składkowskiego

Prasa zagraniczna, omawiając szeroko zmianę rządu w Polsce, zamieszcza ostatnio szereg znamienitych uwag.

„Osservatore Romano” analizuje w związku ze zmianą rządu, rozwój wewnętrzny sytuacji politycznej w Polsce po zgonie Marszałka Piłsudskiego, zaznaczając, że Marszałek był zawsze ośrodkiem, kierującym polityką polską.

„Zmiana rządu — pisze dziennik watykański — jest podjęciem polityki, która pod kierownictwem gen. Rydza-Smigłego wychodzi z założenia, że w obecnej sytuacji międzynarodowej byłoby dla kraju wielkim niebezpieczeństwem jakiegokolwiek osłabienie zasady silnej władzy”.

Szwajcarska „Tribune de Geneve” na czele twierdzi, że gabinet premiera Składkowskiego, zaufanego współpracownika Marszałka Piłsudskiego, oznacza utrwalenie zasady „silnej ręki”, którą będzie się kierował obecny rząd.

Rumuński dziennik „Porunca Kroniol”, organ prawicy rumuńskiej, dochodzi do wniosku, że nowy rząd polski

„jest jedynym czynnikiem w Europie, który potrafi się skutecznie przeciwstawić komunizmowi”.

Dziennik zaznacza, że gabinet premiera Składkowskiego oznacza prowadzenie dotychczasowej silnej polityki polskiej.

Gazety jugosłowiańskie podkreślają niezmienność polskiej polityki zagranicznej, idącej zawsze po linii wytkniętej przez Marszałka Piłsudskiego.

Potępienie oszczerstwa

Ogłoszone ostatnio pamiętniki gen. Dowbor-Muśnickiego spotkały się z żywą reakcją.



GRAD NISZCZY
WASZE PLONY!
CZY JESTEŚCIE UBEZPIECZENI?
NASZE TOWARZYSTWO SZYBKO
LIKWIDUJE STRATY!

Warszawskie
Towarzystwo
Ubezpieczeń S.A.
WARSZAWA, JASNA 4

cją. Niedawno ogłosiliśmy rozkaz ministra Spraw Wojskowych, gen. Kasprzyckiego, który w związku z temi pamiętnikami wystąpił w obronie pamięci gen. Juliana Stachewicza, pik. Barthel de Weydenthala i ppłk. Lisa-Kuli, a obecnie znany historyk współczesny mjr. W. Lipiński zamieścił na łamach „Gazety Polskiej” artykuł p. t. „Łamanie praw”, będący również omówieniem pamiętników b. dowódcy I Korpusu Polskiego na Wschodzie i b. wodza wojsk w Wielkopolsce.

Mjr. Lipiński pisze m. in.:

... Nie wolno pamiętnikarzowi pod grozą dyskwalifikacji moralnej stwierdzać, że nie wolno pisać świadomej nieprawdy, nie wolno zwłaszcza, gdy się nie ma niezbitych dowodów szarpać cudzej czci, poniżać cudzej pracy, dyskwalifikować jej moralnie. Taki bowiem postępek nazywa się oszczerstwem, a jego sprawca, gdy udowodniona mu zostaje świadomość, zła wola — wyłączony zostaje z grona ludzi uczciwych, ceniących swój i cudzy honor. Są bowiem prawa moralne, których nikomu bezkarnie łamać nie wolno”.

„Na liście bohaterów, jakich wydało pokolenie pod ręką Piłsudskiego, walcząc o sprawę narodu — widzimy i widnieć będą nazwiska żołnierzy: Leopolda Lisa-Kuli, Barthy de Weydenthal, Juliana Stachewicza. Pomnikiem bohatera, pierwszego z nich, poległego w roku 1919 na polu walk, szczyt się rodzinny Rzeszów, drugi, w odwrocie dywizji gen. Żeligowskiego w Odesie poległy, z honorami na ojczystą ziemię został sprowadzony, trzeci, z najbliższych, najwierniejszych towarzyszy i współpracowników Piłsudskiego, szef Jego Głównej Kwatery znajomy i trudem walk również przez śmierć został pokonany. O wszystkich trzech pisze już dzisiaj historia, przebieg ich życia i bohaterstwa trudna na dokumentach oparłszy, piękno ich wniosłych serc z męstwem, wiernością i honorem na wieki polacyzmy”.

Generał Dowbor-Muśnicki czytał prace historyczne, postaciom tym poświęcone, czytał karty historii, na których ich trudny i trudny widnieją. Książki te cytują w swoich wspomnieniach, powołuje się na nie, a mimo to nie waha się na ludzi tych najcięższe rzucić oszczerstwo, nazywając Lisa-Kulę i Barthy de Weydenthala zamachem bobrujskiego „lotrami działającymi za cudze pieniądze”, a Stachewicza — w zarzucając brudną, interesowność. Świadomie drukuje oszczerstwa, znieważa pamięć żołnierzy bezbronnych, którzy jego trzydziestopięcioletniej służbie u wroga narodu, jego kapitulacji i złożeniu broni przeciwstawiają mogą dzisiaj tylko proste krzyże nagrobne i najwyższe żołnierskie odznaczenia, na których widnieją napis: Virtuti Militari.

Historia — wyrok w tej ciężkiej i bolesnej sprawie już wydała. Teraz — nasza go wydać żywi ludzie”.

Kierunek marszu

Współczesną rzeczywistość naszą charakteryzują próby zorganizowania politycznego kraju, podejmowane zarówno przez opozycję jak i w dotychczasowym obozie prorządowym, który po likwidacji Bloku nie posiada dotąd uznanej przez „miarodajne czynniki” organizacji politycznej.

Próby powyższe są o tyle znamienne, że w większości organizatorzy przestali liczyć na własne siły, na atrakcje starych sztandarów partyjnych i gorątkowo poszukują nowych sztyldów, nowych idei.

Lewica partyjna, czerpiąca swe natchnienia z inspiracji Wschodu i z przykładów francusko-hispańskich, podjęła akcję zmierzającą do stworzenia „Frontu Ludowego”, sprzymierzonego oficjalnie z Komunistyczną Partią Polski.

Aczkolwiek „FRONT LUDOWY” oparty jest również i o polski element, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że — z uwagi na zagraniczne wrogi nam kierownictwo — stanowi w razie powodzenia akcji, wyraźne zagrożenie nie tylko mocarstwowemu stanowisku Polski ale wręcz naszej niepodległości.

„Front Ludowy” musi być uznany, za obóz obcy, który winien być energicznie zwalczany przez polskie społeczeństwo.

Drugą próbę stanowi t. zw. „FRONT MORGES”, pomyślany jako kompromisowy blok chadeckiej, enpeeru, ludowców i Związku Hallerczyków.

Tu organizatorzy pozyskali dla swej koncepcji dwa popularne sztandary: Paderewski i Haller, w cieniu których stanęli właściwi twórcy Frontu: Witos, Korfanty, Popiel i Modelski.

Pozornie wielka rzecz, „front” bardzo szeroki, w rzeczy samej jednak bardzo płytki i obciążony balastem starych znaków partyjnych, zgranych wielkości, które już w dzisiejszej rzeczywistości nie nie znaczą.

Jest to jasne, gdyż ludzie i partje, którzy od lat dziesięciu uporczywie uciekali od pracy państwowej, którzy trwając w biernej negacji, na żadnym odcinku życia narodowego nie pozytywnego nie wnieśli — nie wiele mają do powiedzenia Polsce.

Stąd też „Front Morges” skazany jest zgóry na przegraną.

Próba osłonięcia nierealnego, nieżyłowego międzypartyjnego układu handlowego — patryjotyczną etykietką z podobizną Ignacego Paderewskiego i Józefa Hallera nie uda się napewno.

Trzeci z kolei, to „NARODOWY FRONT” Stronnictwa Narodowego, złożony dziś z grupki i frakcji wywodzących się ze wspólnego Romanowego pnia.

Wszystko razem stara-endecja z przybudówkami mniej lub więcej rewolucyjnie nastawionymi. Zakłamanie, skompromitowane towarzystwo, które mimo uroczystych zapewnień ponawianych rok rocznie na wiosnę lub na jesień, nie jest w stanie ani przez godzinę sprawować rządów Polski.

Sytuacja tego frontu w obecnej chwili nie jest godna zazdrości, z jednej strony skutkiem wydarzeń francuskich stracił wyraźną busolę kierunkową — z drugiej strony aż nazbyt wymownie przekonał się, że do „spadku” po „sanacji” droga daleka, że trzeba przeskoczyć przez twarde zapory „frontu ludowego”.

Stąd beznadziejność, zamieszanie w szeregach i nie wesołe miny, mimo wcale niezgorszej wiosny...

Obóz pomajowy, obóz który w swym ideowym rdzeniu siedzi w okresie niewoli i pierwszych latach wojny światowej z Józefem Piłsudskim — obóz, który od maja 1926 roku stanął u boku Wielkiego Marszałka, by Mu w budowie siły i wielkości Rzeczypospolitej pomóc, po rozformowaniu Bloku, nie ma dziś jednolitej organizacji politycznej.

Rozwiązanie Bloku — po odejściu J. Piłsudskiego, wprowadziło dezorientację w szeregach obozu, spotęgowaną pozornymi sukcesami terenowymi opozycji, przed którą zniknęła zaporowa barjera w postaci Bloku Bezpartyjnego.

Mniej niecierpliwi, powodowani istotną troską o spuściznę po Komendancie, bądź — co trzeba przyznać — i osobiste

Znamienny objaw

o wielkiem znaczeniu moralnem

Mnożą się wciąż dowody, jak głęboko do świadomości najszerzych warstw społeczeństwa przeniknęły SŁOWA WODZA NACZELNEGO, generała Rydz-Śmigłego, że „Polska musi być państwem silnem” i że musi „dotrzymać kroku” innym państwom.

Wciąż bowiem dowiadujemy się o dobrowolnych, z inicjatywy świata pracowniczego wyszłych ofiarach na rzecz wzmocnienia naszej siły obronnej. 13 samolotów ofiarował LOPP i korpus podoficerski, 50.000 granatów ręcznych dla piechoty personel wytwórni granatów, 10.000 godzin pracy robotnicy zakładów optycznych. Ostatnio znów opodatkował się personel jednej z instytucji społecznych 1 proc. poborów do końca roku na rzecz „Funduszu Obrony Państwa”.

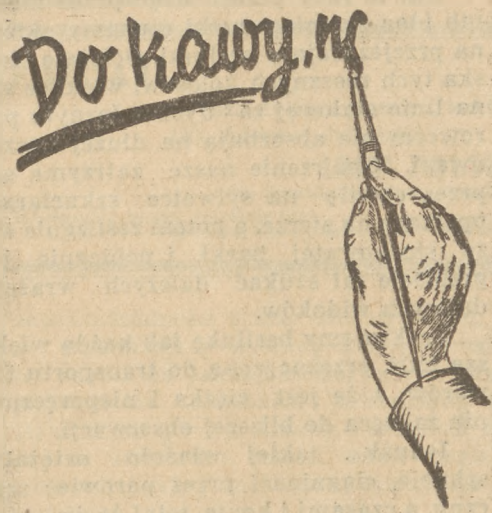
Cytujemy ledwo część tych wymownych manifestacji, coraz bardziej ogarniających najszerze kręgi społeczeństwa. Widzimy w nich bardzo znamien-

ny objaw, którego znaczenia moralnego niedocenić nie wolno.

Oczywiście: z punktu widzenia realnych potrzeb na wzmocnienie potencjału naszej siły obronnej — ofiary te są przysłowiową KROPLĄ W MORZU. Nowoczesna siła zbrojna, by dotrzymać kroku zbrojeniom światowym i stanąć na jednym poziomie z technicznymi zdobyczami i wynalazczością — wymaga olbrzymich nakładów sił materialnych i zbiorowego wysiłku Państwa i społeczeństwa. Cała polityka gospodarcza musi być przestawiona na tory nowe, cały przemysł uwzględnić potrzeby armji, cała akcja usprawnienia komunikacji i motoryzacji kraju stać pod znakiem konieczności obrony Państwa.

Niemniej przeto FALA OFIARNOŚCI jaka potoczyła się po kraju, ma swoją głęboką wymowę i swe moralne znaczenie.

Jest bowiem sprawdzianem, jak głęboko w świat pracy przenika zrozumie-



nie i odczuwanie faktu, że byt Polski i jej przyszłość jest związany z mocą, jaką wspólnym wysiłkiem zdołamy wykręsać.

Świat pracy w ten sposób daje do poznania sferom posiadającym, warstwom zamożniejszym, że naczelnym zagadnieniem Polski jest jej siła, że niema tak wielkich ofiar, któreby złożyć należało, by tę siłę podtrzymać.

Przykład dany przez świat pracowniczy, jest tembardziej wartościowy, ile że przecież przypada na czas dla „szarego człowieka” pod względem gospodarczym niepomyślny. Wiemy przecież, jak bardzo odbiło się 6-lecie kryzysu ekonomicznego na doli mas pracowniczych, jak je zubożyło, jak w wielkim odsetku pograżyło w tragedję bezrobocia. Na tle tych stosunków jakże często spotykamy się z twierdzeniami, że rzesze pracowniczego są nawskroś zmaterializowane, że ich przywiązanie do Państwa może ulec osłabieniu itd.

Są to twierdzenia fałszywe. Kolportują je „obce agenty” lub też ci, którzy na zubożeniu mas żerują dla jakichś partyjnych celów agitacyjnych.

Naprawdę bowiem najszerze rzesze społeczne przenika głębokie przywiązanie do Państwa i wielkie zrozumienie jego potrzeb. A dowodem tego są właśnie te spontaniczne przejawy ofiarności, ta chęć współdziałania na odcinku może w tej chwili najważniejszym: powiększenia potencjału zdolności obronnej Państwa.

I dlatego też z otuchą trzeba spoglądać w przyszłość. Mamy przed sobą wielkie zadanie, olbrzymie i arcytrudne. Musimy — jak to nam powiedział Wódz Naczelny — utworzyć z Polski państwo silne i dotrzymać kroku innym państwom. Zadanie to wymagać będzie wielkiej koncentracji środków materialnych, wielkiego nakładu wysiłków.

Ale zadanie to wykonać nam przyjdzie w atmosferze ofiarności powszechnej, wśród społeczeństwa, manifestującego — jak to ostatnio z szeregu faktów wynika — zdecydowaną wolę współdziałania.

A to jest najważniejsze.

Jubileusz 10-lecia rządów Pana Prezydenta

Przygotowania do obchodu

W związku z jubileuszem 10-lecia rządów Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który przypada w dniu 1 czerwca r. b. powołany zostaje do życia specjalny komitet, który opracuje szczegółowy program uroczystości związanych z tym jubileuszem. Prace nad utworzeniem tego komitetu zostały już rozpoczęte.

B. minister Raczkiewicz wyjechał na kurację

Jak nam donoszą, b. minister Raczkiewicz, po przekazaniu urzędowania, p. gen. Sławoj-Składkowskiemu, opuścił Warszawę, udając się na kurację do jednego z uzdrowisk.

Nawet dzieci już wiedzą...

Gdy w domu używa się Radionu do prania, mija ono szybko i bez trudu, a mamusia nie męczy się i jest zadowolona. Pranie Radionem jest przecież takie łatwe:

rozpuścić Radion w zimnej wodzie, 15 minut gotować bieliznę, płukać najpierw w gorącej potem w zimnej wodzie — i bielizna będzie śnieżnobiała.



wyrób firmy
Schicht-Lever
S.A.

prze
wszystko

Przed rokowaniami polsko-francuskimi

Czy nowy układ ożywi wzajemne stosunki handlowe?

Wkrótce zostaną podjęte rokowania handlowe pomiędzy Polską i Francją. Rokowania te odbędą się w Paryżu.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili w rokowaniach tych ze strony polskiej wezmą udział: Wiceminister Przemysłu i Handlu p. Sokołowski, radca handlowy przy Ambasadzie R. P. w Paryżu p. Stebelski i radca Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. Lychowski. Ze strony francuskiej udział w rokowaniach wezmą: p. Bonnefond-Craponne

— dyr. departamentu handlowego i p. Depret-Bixio — radca handlowy przy Ambasadzie Francuskiej w Warszawie.

Handlowe sfery francuskie przywiązują do tych rokowań dużą wagę i spodziewają się znacznego ożywienia stosunków handlowych polsko-francuskich. W umowie, która ma być zawarta, kontyngenty kwartalne zostaną zastąpione kontyngentami rocznymi albo też kontyngentami aż do wyczerpania.

STOWSKIEJ.

W ramach Konstytucji znaleźć musimy własne, rodzime formy organizacji życia zbiorowego w Polsce, któreby pozwoliły na wprężenie W CZYNNĄ SŁUŻBĘ DLA NARODU I PAŃSTWA CAŁEGO SPOŁECZEŃSTWA.

Ani program obietnic partyjnych, ani skrót zagranicznego wzoru tej roli nie spełnią — nie zwolenników mamy organizować, ale wyznawców idei silnej Polski, ale ZESPOŁY OFIARNEJ PRACY DLA OGÓLNEGO DOBRA.

mi rachunkami, poczęli organizować różne grupy przeważnie starego typu partyjnego.

Oczywiście próby te, jak dotąd, poza szczupłe grono inicjatorów, na szerszą widownię nie wyszły. Obóz czeka.

Trudność polega na tem, że W RAMACH KONSTYTUCJI, którą cały obóz wyznaje, która jest przecież jego dziełem, NIE MA MIEJSCA ANI NA PARTJĘ POLITYCZNĄ starego i dzisiejszego typu, ANI NA ORGANIZACJĘ W RODZAJU HITLEROWSKIEJ CZY FASZY-

Proza i poezja rzeczno-tułactwa

Życie wodnych „Cyganów”

Ich znojna praca, troski i radości

(Oryginalny reportaż własny)

Ileż to razy przechodząc przez most, lub idąc brzegiem rzeki rzucamy okiem na przejeżdżające berlinki. Ociężałe cielska tych rzecznych kolosów, wlokące się na linie stalowej za dychawicznym parowcem nie absorbują na dłużej naszej uwagi. Spojrzenie nasze zatrzyma się przez chwilę na sylwetce szkuciarza, opartego na sterze, a potem ześlizgnie się ze stożkowatej barki i pobiegnie po grzbiecie fal szukać dalszych wrażeń, dalszych widoków.

Traktujemy berlinkę jak każdą większą łódź, przeznaczoną do transportu towarów, a że jest ciężka i nieporęczna, nie zachęca do bliższej obserwacji.

Jednak... takiej właśnie ociężałej szkucie, ciągniętej przez parowiec rzeczny, a czasami i konie, tętni życie — życie normalne, monotonne, szare, a zarazem **jakże odmienne od naszego** — od życia ludzi „osiadłych”.

Rzucając okiem na przejeżdżającą berlinkę nie przypuszczamy nawet, że poza ładunkiem towaru unosi ona także kłopoty i radości, troski i uśmiechy ludzi, którzy poszli „na wodę”, którzy się stali najautentyczniejszymi cyganami naszych polskich rzek...

ŻMUDNA JEST PRACA SZYPRA

Praca zarobkowa właścicieli szkut polega na wynajmowaniu się do przewożenia drogą wodną towaru, przeważnie zboża, maki i cukru. Przedsiębiorstwa żeglugowe wynajmują berlinki, płacąc fracht od tony, i holują je własnymi parostatkami na miejsce przeznaczenia. Mniejsze berlinki — takie, które zdolne są przedostać się przez każdy kanał rzeczny — zabierają przeciętnie **200 ton towaru**. Zarobek właściciela za jeden taki przewóz wynosi kilkaset złotych. Ponieważ sezon trwa od marca do listopada, właściciel berlinki może **7—8 razy przyjąć zamówienie na przewóz**.

Normalnie, celem drogi jest **port Gdański, lub Gdyni**. Zdarza się jednak, że trzeba przewieźć towar do Warszawy, lub innych centrów wodnych.

Przedsiębiorstwo, wynajmujące szyprow niezawsze holuje berlinkę od miejsca jej postoju. Trzeba czasami wynająć konie i zapomocą takiej siły pociągowej dotrzeć do punktu zbornego.

KRYZYS SZALEJE NA WODZIE!

Przypominający się na każdym niemal kroku kryzys gospodarczy nie omi-

ął także polskiej rzeki. Nie mógł widocznie znieść tego, by garstka wodnych cyganów żyła we względnie dobrobycie: **zajrzał on i do ustronnej kajuty szkuciarskiej całą grozą swego niszczycielskiego zapędu...**

Tak, kryzys nie oszczędził berlinek... Właściwie stan szyperski **dopiero w**

malowaniem swego wodnego rumaka.

— A może i cały rok?.. — odpowiada.

— Kto wie, kiedy się dostanie robota... „Na kolejce” mam numer siedemdziesiąty...

Naogół szkuciarze **nie zdradzają zderzania** brakiem zajęcia, są nawet zadziwiająco spokojni. To widocznie

Berlinki, czekające na swoją „kolejkę”. Dawniej pozostawały w bezustannym ruchu, a dziś... i one dały się podciągnąć pod nieugiętą prawą kryzysu...



W czasie przymusowego postoju na brzegach rzeki, szyprowie zajęci są malowaniem i remontowaniem berlinek.

bieżącym roku poczuł na sobie twardą łapę kryzysu.

W poprzednich latach na zastój nie narzekano.

Dzisiaj natomiast brzegi naszych rzek są gęsto obstawione daremnie czekającymi na zarobek berlinkami.

— Długo tak będziecie stali? — Pytam jednego z szyprow, który był zajęty

właściwość psychologiczną ludzi, którzy znajdują w tak bezpośredniej styczności z naturą i w tak wielkiej psychicznej odległości od zgiełku życia miejskiego.

Powody zastój w zawodzie szyperskim są najróżniejsze. Sami szyprowie nie zdają sobie jednak z nich sprawy. Wiedzą, że jest źle, że niema roboty, ale dlaczego?..

Herbaty Kozakowskiego — rozkosz znawców!

Świat legend i baśni mazurskich

Baśń o szklanej górze

Był raz jeden ojciec, którego miał trzech synów. Dwóch z nich jego synów było mądrych, fufaków! Jechali mało, a ten trzeci, najmłodszy, miał lichy rozum, był przygłupkowaty. Siedział on zawdy na przysięce i chrupał orzechy. Żadny człowiek z niego ninieli pociechy. Toć robić, to on tam i robił. — Robił wszystko, co mu eno chto nakazał, jekby wół. To też bracia nagóniali go do każdej roboty, jek jek popychadło, a czasem to esce mu wymaziali, że on eno dość jeść potrafi i nic ziency.

Kedy oni tak do niego mózili, to jem zawdy odpodział: Toć Pan Bóg na to stworzył mądrych, żeby robili, a na to głupszych, żeby za psiecem siedzieli i orzechy chrupali.

Ojciec słyszał to wszystko i martwił się bardzo. Boć był on już stary i ziedział, że niedługo umrzeć musi. I ziedział też, że jek on umrze, to syn jego najmłodszy licho będzie miał na świecie, bo nikt nie miał nie zaopiekować, nikt nie miał go nie pozostawić. Mózł też starsze synów, żeby głupszemu zawdy ustąpili, bo on jek dziecko małe, rozumu nima.

Po niedługim czasie ojciec się zachorował, położył się do łóżka i po paru dniach umarł.

Nie na darmo martwił się przed śmiercią ojciec o najmłodszego syna. Stało się to, czego się tak bojał. Bracia nagóniali głupszego do każdej roboty. Casem mu się nawet do-

brze najeść nie dali, eno go do roboty wysyłali.

Zmizerował się biedny chłopak, ledwo się już na nogach trzymał, ale nie skarzał się na braci przed nikim. Chodził eno codzień na zięć na karczówkę na mogile ojca, i jemu jedurnistemu skarzał się na braci. Pozawował się go ojciec, i kedy ten raz też tak wyrzekał, wyszedł z grobu i tak odezwał się do syna: Nie plac syneku. Pan Bóg wysłuchał twoje narzekania i za twoje dobre serce dostaniesz wynagrodzenie. Weź ajwten złoty kijeczek, dobrze go schowaj, i jek ci będzie licho sło, to idź z tem kijkiem do starego dembu, co to tam na krzyżówkach rośnie, zabukaj tem kijkiem z dęb i mów te słowa: „Dembzie, dembzie, otwórz się w złotem klembzie”. Jek to uczynis, wyjdzie z tego dembu dwanaście apostołów. Mozesz od nich zazónać, co eno chcesz, a wszystko ci przyniesie.

Take słowa powiedział mu ojciec, dał mu w rękę ón złoty kijek i schował się nazad w swój grób.

Głupszy przeter ocy, rozejrzał się naokoło i dziwował się, co to ma wszystko znaczyć. Cy mu się to wszystko nie śniło? Nie. Nie śniło mu się, boć ón kijek złoty, którego od ojca dostał, trzymał w garści.

Złapał mocni w rence kijek, obejrzał się esce, cy go aby nikt nie zidzi, bo bojał się, żeby mu chto tego skarbu nie odebrał albo nie urzekł, i idzie do domu. Nie sed, jek zawdy, prosto bez zię, eno po zapłociu, żeby aby sześcizie ze swoim skarbem dość do domu.

Wsed pocichutku do stodoły, wlaż na ryśtunek i ukról swój kijek pod strzechę. Jek to zrobił, posed do chałupy i położył się spać. Na drugi dzień zabrał się jek zawdy do roboty. Nikt ze wsi nie spodziewał się, że taki skarb ma w stodole pod strzechę...

Jakiś król bogaty miał psiekno córkę i chciał ją ożenić. Nie chciał on dla ni ani złojeka bogatego, ani też żadnego tam króla, ani tam jekiego pana, eno takego, co by sobie zawdy w życiu rede mógł dać. Niał to być fufak zielgi i śpyrny. To też kazał wybudować zielgo szklanno górę, całutko gładko. Potem ogłosił, że chto na to górę wjadzie, ten dostanie jego córkę, jedynackę za żonę.

Z rozmaitych stron przyjeżdżali chłopaki pod to górę i chcieli na nią wjechać. Ale któregoś kón parę kroków podsed pod to górę, to się po szkle nazad na dół zesunął. I choc niechtórni codzień probowali podjechać, a kónie to już samem owsem futrowali, to jednak podjechać ni mogli.

Wybrał się też i bracia głupszego na óno

PIERWSZE KURSY PRZYRODOLECZNICZE

(dla pomocniczego personelu lekarskiego)
DZ. I. KISIELEWSKIEJ i Dr. M. BIERNACKIEJ
Katedra higieny i dla Zdrójowisk,
Zakładów przyrodoleczniczych, Lecznio, Sanatorjów i t. p. — Kurs 2 letni.
Zapisy: WARSZAWA, SZOPEŁA 16

Przecież zawsze bywało inaczej!...

Niewątpliwie wpłynęło na te stosunki **potaniecie taryfy kolejowej i zmniejszenie wywozu niektórych towarów**.

W każdym razie przyszedł kryzys i poustawił wzdłuż naszych brzegów **malownicze łańcuchy berlinek**, każąc im czekać na „kolejkę”, do której jeszcze bardzo daleko.

Ale szypier nie narzeka, jest cierpliwy. Zbyt długo walczył z wiatrem i falami, by miał zwątpić w rychłą poprawę sytuacji.

Po żniwach się wszystko ruszy!...

W różnych miastach powstały **związki zawodowe szyprow**. Mogłyby one oddać bardzo wielkie usługi swoim członkom, lecz niestety, wszystko się rozbija o brak zgody i jednoci. Zbyt wielki indywidualizm szyprow pcha ich w ręce przedsiębiorców, których pośrednictwo mogłoby z powodzeniem ominąć, zawierając **bezpośrednie transakcje z kupiectwem**.

Ponadto sprawę utrudnia jeszcze fakt, że **stare pokolenie szyprow zbyt wyraźnie się odcina od młodego**.

Oto są troski wodnych ludzi...

TYP WODNEGO „CYGANA”

Zawód szypra, to jedyny już chyba dzisiaj zawód, z którym się wiąże **silny sentyment rodzinny**. Przechodzi on przeważnie z ojca na syna. A trzeba wiedzieć, że praca na wodzie jest w pojęciu tych ludzi **czemś bardziej szanownym i wyniosłym niż niejeden zawód na lądzie**.

W rozmowie z jednym ze starych szyprow zapytałem go, co porabiają jego dzieci, które mi pokazał na fotografii.

— Jeden syn jedzie teraz na własnej berlince do Gdańska — powiedział z dumą stary, puszczając dym z charakterystycznej fajeczki.

— A drugi?

— Drugi jest kapitanem na statku rzeczonym — odpowiedział z jeszcze większą dumą.

— A co robi córka?

— Tu mój rozmówca machnął zamazując ręką, wyjął fajkę z ust, splunął do wody z amerykańskim tupetem.

— Córka wyszła, zamęż na ląd... — powiedział, smutnie kiwając głową. Wiedziałem, że ciężko mu to było przypomnieć...

Bywają wypadki, że trzeba porzucić pracę „na wodzie” i zwinąć interes szkuciarski. Takie wypadki bywają.

Jednakże nie spotyka się takich wy-

góre, żeby spróbować sześciz. Ale i oni na zięrchołek nie wjechali. Codzień na to górę wyjeżdżali, i codzień na pomordowane kóniach na zięć nazad do domu przyjeżdżali.

Głupszy jech brat wysniewał się z niech zawdy i móził, że jek on spróbowałby, to by zaraz na górę wjechał. Oni go za to zawdy wykrzykali i do esce cieszcy roboty nagнали. Robił on, co mu kazeli, i przemysłował nad tem, cy ma użyć złotego kijka, żeby na górę wjechać, cy też nima kijka używać. Namysłował się nareście. Użyje złotego kijka, boć to, po psierse, spróbuje moccy tego kijka, a po drugie, będzie się mógł z ty straszny biedy wyzwoleć — boć w dziedzie ón tutaj u braci zui.

To też kedy na drugi dzień bracia na kóniach wyjechali na szklanno górę, zamknął wszystkie dźwernie, wyciągnął z pod strzechy w stodole swój złoty kijek i idzie do tego starego dembu na krzyżówkach. Za parę minut był na niejsu. Zabukał kijkiem w dęb i mózi:

„Dembzie, dembzie, otwórz się o złotem klembzie.”

Ledwo zdziwił to wymózić, a zara wyszło dwanaście apostołów z dembu i pytają go się, cego ón chce od nich, dlaczego jech woła.

— Dajta mi dobrego kónia, chtërenby na najwyzsze na świecie góry wlażł, a dla mnie dajta dobre jekes oblecenie?”

Wysłuchali apostołowie zóndania i schowali się nazad w dembzie. Za sióteckie wyprowadzili z dembu kónia i obleke dla głupszego. Kuboju az się serce uradowało, jek zobacul te wszystkie psiekności. Bo też

KOŁNIERZYK
Z CZERWONĄ NITKĄ

GeZet

to symbol 21079
gentlemana

padków, by szkuciarza nie przygnało spowrotem na wodę jakieś lichy, które w nim siedzi.

Bo ci prawdziwi szyprowie, to ludzie o psychice zupełnie specyficznej, odmiennej. Oni żyją z wodą, wiatrem i włością, kochają swą pracę i w każdej innej roli czują się źle, są zduszeni i nie-szczęśliwi.

Dodawać nie potrzeba, że są to ludzie czerstwi, zdrowi i pogodni i... jakgdyby lepsi od nas — mieszczuchów. Może mi się tak zdaje; ale jeśli tak jest, to jest to napewno konsekwencją dystansu, w jakim się znajdują w stosunku do naszego dychawicznego tętna życia urbanistycznego...

WYGODA I KOMFORT W MALENKIM POKOIKU...

Mieszkanie szypra — jeśli tak powiedzieć można — składa się normalnie z jednego pokoiku. Większe berlinki posiadają czasami i dwa. Oczywiście, niewiele przypominają one pokoje naszych mieszkań.

Do mieszkania szypra schodzi się po stromych schódkach. Pokoiki są tak małe, że sprawiają wrażenie umebłowanej skrzyni. Skrzynię przypominają i z rozmiarów i z kształtu.

Ale jedno musi uderzyć w nich każdego: nadzwyczajna schłodność i czystość panuje w tych przytulnych gniazdkach wodnych ludzi.

Ekonomia miejsca jest przytem imponująca.

Pokoik taki jest wyposażony we wszelkie wygody, czasami nawet w pewnego rodzaju luksus mieszkaniowy.

Każdy kącik, każdy kawałek ściany jest misternie wyzyskany czy dla jakiejś wygody, czy dla upiększenia i umilenia mieszkania.

A już szczytem pomysłowości i amerykańizmu jest codzienna metamorfoza takiego pokoiku, jako małego saloniku, — w przestronną sypialnię, zdolną pomieścić kilka dorosłych osób.

Życie wodnych cyganów nie jest pozbawione poezji i sentymentalizmu. Dzisiaj nawet, kiedy na barki wodne zajął wszędożyłski kryzys, życie to nęci i zachęca swą romantyczną odmiennością od naszych — pełzających po lądzie — trosk. Zwiedzając te przytulne pałacyki wodne nieraz pomyślałem sobie, jak przyjemnie musi być płynąć całymi miesiącami przed siebie, jakgdyby uciekając od tych wszystkich udręczeń, które nas w mieście szarpia z każdego rogu i kąta ulicy...

Gdy spojrzenie nasze zatrzyma się na sylwetce szypra, opartego na sterze, pamiętajmy, że patrzymy na człowieka o zupełnie odmiennej psychice — człowieka, który myśli i czuje innemi, przestrzemi, niż my kategorjami.

Bo nieustanna włością rzeczna — to jego najprawdziwszy żywioł... Sep.

było się i z tego radość. Przed niem kiwał zgrabno głowę duży, nie za gruby brónek. Od tłuściości aż jebka było na niem znać. Wszystkie sztery pęciny miał białe, ogon długi, wycesany, sięgał mu aż za kolan, a tego grzywe miał rozczesano na oba strony syji. Siodło i uzdełka były zrobione z brónatny skóry i były wysypte złotem i ślebrznymi nitkami.

Jek Kuba oblokł się w nowe oblecenie, wsiad na brónaka i złote ostogi przycisnął do jego kaiduna, to aż skry poleciały, jek kón z niejsca posed. Eno się za niem zakurzyło i już jech nie było. Pojechali w stronę szklanny góry.

Pod szklanno góro było pare tysienicy młodzieńców, co na góre wjechać probowali. Jek Kuba przyjechał, wszyscy na niego spojrzeli. Każdy eno na niego patrzył, bo nicht takiego wystrojonego chłopaka, na takim psięknem kóniu esce nie zidział. Wszyscy się też zaciekazili, cy ón pod to góre podjadzie. A Kuba jek nie ściśnie ostrogami brónaka, to kón jek ta skra sed pod góre po szkle. Ale eno do połowy wjechał, i musiał się nazad wrócić. Kón ni mógł się na góre wdostać. Jek Kuba był u dołu, uklónił się wszystkim złotem wysywanym capecko i odjechał. Pojechał do dembu, zabukał kijem złotem w domb i oddał apostołón, kónia i obleka cało, podziękował jem psięknu, a potem posed do domu.

Kedy bracia zicorem przyjechali też do domu, pojedali Kuboju o tem, co to dzisiaj za zielgi pan na psięknem kóniu chciał na góre wjechać, że wjechał już na połowe góry i musiał się wrócić nazad. Kuba słuchał, tak, jekby o nicem nie ziedział. Nie poje-

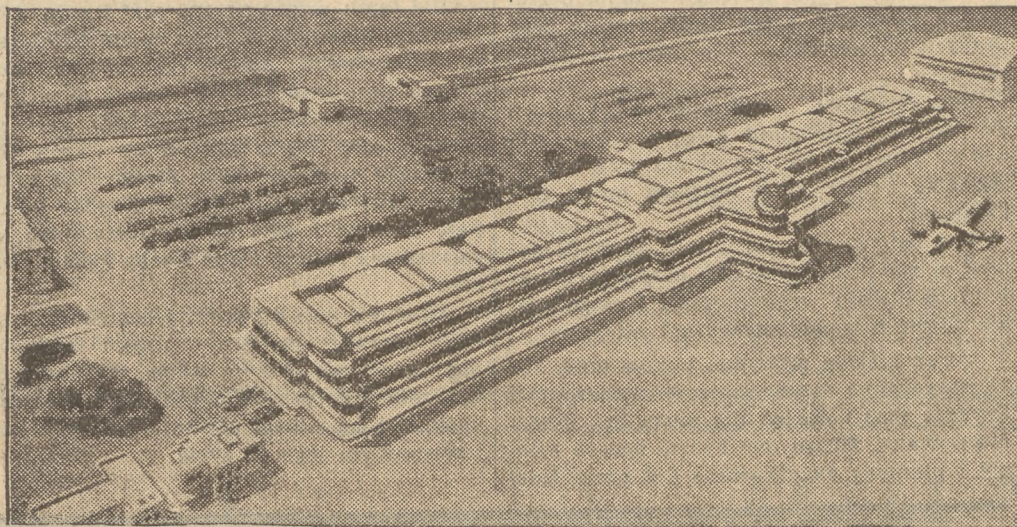
PIERRE MICHELET.

Nowe miasto pałaców i chat wiejskich nad brzegami Sekwany

Przechadzka po terenie wystawy światowej 1937 r.

Trudno wyobrazić sobie dziś Paryż bez Trocadera, wieży Eiffla i wielkich, wystawnych pałaców, ciągnących się wzdłuż Pół Elizejskich. Wszystkie te budowle zawdzięczają swe powstanie jednej z wielkich wystaw światowych, jakie Paryż urządzał w

muzeum kolonialne w lasku Vincennes, stanowiące wspaniałą pozostałość po wystawie w r. 1931, uważane jest przez mieszkańców Paryża coraz bardziej, za trwały nabytek tej części miasta.



W związku z wystawą, która odbędzie się w roku 1937 w Paryżu, powstanie w Le Bourget najbardziej nowoczesny port lotniczy.

ubiegłych dziesiątkach lat. Trocadero wzniesione zostało podczas wystawy w r. 1878, zaś wieża Eiffla, o którą toczyły się zaciekle spory artystów i techników, stanowiła symbol wystawy światowej r. 1889. Również

NOWE TROCADERO.

Obecnie Paryż znajduje się znowu niejako w przededniu wielkiej wystawy światowej. Tym razem jednak żyjemy w okresie wysoko rozwiniętej i świadomej swej

Zawiadomienie

Pozwalamy sobie podać do wiadomości naszej Szan. Klienteli, że oryginalna pasta do zębów Chlorodont w swojej dawnej niedoścignionej jakości od początku maja r. b. jest znów wszędzie do nabycia. Jako oznaka prawdziwości umieszczona jest zarówno na tubie, jak i na opakowaniu reprodukowana obok głowa lwa w czerwonym kolorze. Do produkcji oryginalnej pasty Chlorodont stosowane są najlepsze i najczystsze surowce. Staranny dobór surowców, jak również nasze fachowe wiadomości dają Szan. Konsumentom takie gwarancje doskonałości, jakie są tylko możliwe przy produkcji środków do pielęgnowania zębów. Należy więc we własnym interesie żądać: Chlorodont z czerwoną głową lwa.

Chlorodont Zakłady Leo w Polsce
Kraków

Restauracja dla psów

Jedna z restauracji paryskich wprowadziła niezwykłą innowację: obok zwykłych dań figurują tu jadłospisy dla... psów. Oto jeden z tych jadłospisów dla naszych czworonożnych przyjaciół: 1) makaron z wołowiną, 2) surowe, siekane mięso z jajkiem, 3) ryż z mlekiem i cielęcina, 4) sałatka z jarzyn (dla psów-jaroszów). Potrawy podawane są w małych miseczkach na specjalnych dywanikach. Jedno danie kosztuje 5 franków. „Psia” restauracja cieszy się dużą frekwencją mimo wygórowanych cen. Podobno w Paryżu wśród bezrobotnych kursuje już na ten temat powiedzonko, że nienajgorzej teraz... zejść na psy, gdy można, będąc psem, zjeść tak smaczkowity obiad.

Jak długo trwa małżeństwo w Hollywood?

Według skrupulatnie obliczonych danych, przeciętny czas trwania małżeństwa w stolicy filmu, Hollywood, trwa pięć lat i siedem miesięcy i siedem dni. Chodzi tu jednak o małżeństwa, w których tylko jedna strona jest aktorem lub aktorką filmową. Jeżeli bowiem zarówno mąż i żona są aktorami kinowymi, przeciętna ta spada do czterech lat i sześciu miesięcy. Dyrektorzy filmowi są, jak to stwierdzają statystyki, bardziej stali w swych uczuciach i małżeństwa ich trwają przeciętnie siedem lat i sześć miesięcy.

PISZCZANY

— reumatyzm, artretyzm, ischias
Dla Polaków wytworny

DOM POLSKI

na warunkach taniego ryczałtu!
Informacje i zapisy: Dyrekcja (Dp)
Warszawa, Marszałkowska 31A tel. 8.86-91

odpowiedzialności sztuki urbanistycznej, to też organizatorzy wystawy kładą szczególny nacisk na jaknajbardziej celowe przeprowadzenie wszystkich potrzebnych dla tej olbrzymiej rewji budowli i urządzeń, dążąc do utworzenia całości, która mogłaby zadowolić najwybredniejsze wymagania estetyków.

Po raz trzeci zrządu zachodnia dzielnica miasta będzie głównym terenem wystawy. Na miejscu starego Trocadera, które obecnie jest już całkowicie zburzone, powstaną ultranowoczesne gmachy dwuskrzydłowe, w których znajdą pomieszczenie główne oddziały niejako ideologiczne, p. t. „Myśli współczesne”, „Zagadnienia społeczne” oraz „Rozwój techniki i sztuki”. Pod wielkim placem widowiskowym, który powstanie w śródku nowowzniesionych budynków, wydobywany zostanie podziemny teatr.

HALA DŁUGOŚCI WIEŻY EIFFLA.

Most Jena stanowiąc będzie oś poprzeczną całości terenu wystawowego. Most ten zostanie rozszerzony do 35 metrów, co przyczyni się oczywiście do znacznego usprawnienia komunikacji. U stóp wieży Eiffla stanie wielki pałac, w którym mieścić się będą oddziały fotografii, kinematografii, telewizji, radiofonii, prasy, propagandy i reklamy. Jest to niewątpliwie bardzo fortunny pomysł, aby wysokiemu pionowi wieży przeciwstawić jako pewnego rodzaju miernik tę olbrzymią płaszczyznę poziomą o długości 350 m. i 120 m. szerokości. Oś podłużną terenu wystawowego długości 1,5 km. będzie stanowiła sama rzeka Sekwana, która niezwykle pomysłowo wciągnięta zostanie w całokształt tej wielkiej imprezy.

PORT MORSKI W MINJATURZE.

Szeroki jej łuk między mostami de l'Alma a Passy obramowany będzie pałacami i pawilonami wystawowymi, przyczem piękne aleje drzew na ulicach nadbrzeżnych nie poniosą żadnego uszczerbku. Nadto od Quai d'Orsay prowadzi będzie specjalny, zadrzewiony deptak wzdłuż całej wystawy.

Na prawym brzegu jest znacznie mniej miejsca, to też oddziały środków komunikacji, turystyki i sportów wodnych znajdą pomieszczenie częściowo na powierzchni rzeki, w pontonach i zakotwiczonych łodziach, które nadadzą miastu przejściowo charakter portu morskiego. Wielkie imprezy iluminacyjne, przewidziane w pogodne noce lipcowe zyskają temsamem niezwykle oryginalne i efektowne punkty oparcia.

QUAI D'ORSAY ZAMIENTA SIĘ W DROGĘ PROWINCJONALNĄ.

Poszczególne prowincje francuskie skupione będą w t. zw. „ośrodku regionalnym”, który będzie się ciągnął wzdłuż Quai d'Orsay w kierunku mostu Passy. Tuż nad brzegiem Sekwany stanie cała wieś rybacka, której zadaniem będzie wykazać rozwój chaty rybackiej w różnych warunkach klimatycznych.



Na froncie gospodarczym

Sprawy najpilniejsze

Dokonana ostatnio zmiana rządu związana jest — jak to już z wielu stron podkreślono — ze sprawą obrony Państwa i dokończenia dzieła konsolidacji wewnętrznej. Nie ulega jednak wątpliwości, że dzieło obronności Państwa — najdonioślejsze w dzisiejszej rzeczywistości światowej — nie da się oddzielić od całokształtu położenia gospodarczego kraju i sytuacji szerokiego społeczeństwa.

Najpobieżniejszy nawet rzut oka na stan wyposażenia technicznego współczesnej armii przekonuje szybko i dosadnie o tym, że stan wytwórczości, zasoby surowcowe, siły twórcze społeczeństwa i jego zaopatrzenie stanowią istotne warunki zwiększenia odporności kraju. Jesteśmy też świadkami ogromnego wysiłku w tworzeniu przemysłu wojennego w Rosji Sowieckiej, Niemczech, Włoszech itd. Widzieliśmy też, że dla tego właśnie celu przez szereg lat u naszego wschodniego a też i zachodniego sąsiada poświęcono wiele wyrzeczeń się, wiele ofiar, ha, organizowano szeroką propagandę.

Trudno byłoby stwierdzić, że stan naszego przemysłu, zdolność produkcyjna naszych wielkich nawet warsztatów pracy są zadawalające. Od szeregu lat przemysł niewiele, lub zgoła żadnych nie przeprowadzał inwestycji, uprzemysłowienie w kraju utknęło, a rozwój zdolności wytwórczych, został walcie zahamowany. W dodatku nie posiadamy wiele surowców, a zapasy sprwadanych są znikome, jak na kraj o 33-miljonowej ludności i tak długich granicach.

Warsztaty pracy, wielki przemysł, surowce, to przecież nie wszystko — to przecież nie wyczerpuje sił twórczych społeczeństwa. Mamy w Polsce liczne, nazbyt liczne rzesze ludzi, którzy w wytwórczości nie odgrywają żadnej roli. Bezrobotni. Setki tysięcy ludzi żądnych pracy, gotowych do dania całej swej energii na rozbudowę gospodarstwa narodowego — bezczynni i bezzadanie. To największa, ciągle rosnąca — i jakże tragiczna — strata nie tylko dla gospodarstwa narodowego, ale i dla obronności kraju.

Przy utrudnionem wypróbnieniu i niewłaściwym trawieniu naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa oczyszcza niezawodnie przewód pokarmowy, reguluje krew, uspakaja nerwy, przyczyniając się do dobrego samopoczucia.

Obniżenie taksy komorniczej

Z dniem dzisiejszym 20 maja weszło w życie nowe rozporządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości o taksie dla komorników. Rozporządzenie to znacznie obniżyło koszty egzekucji wyroków w sprawach cywilnych, gdyż w wielu kategoriach spraw opłaty zmniejszono prawie o 40 proc. Zmiana taksy odbiła się poważnie na wpływach kancelaryj komorników.

Obroty kompensacyjne z krajami o rozrachunku clearingowym

Według danych Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego, ustalonych na podstawie wartości przedstawionych przez eksporterów dowodów wywozu, stan obrotów kompensacyjnych z Bułgarią, Jugosławią, Rumunią i Węgrami, na 10 bm. wyniósł w wywozie ogółem 1.355.514 zł., z czego na Bułgarię przypada 1.728.021 zł., na Jugosławię — 1.955.403 zł., na Rumunię — 5.137.568 zł. i na Węgry — 2.534.522 zł.

Kompensacyjny przywóz w tym samym okresie od 1 stycznia do 10 bm., również ustalony na podstawie wartości wydanych importerom pozwoleń, wyniósł ogółem 7.654.074 zł., z czego na Bułgarię przypada 3.39.103 zł., na Jugosławię — 727.857 zł., na Rumunię — 5.574.247 zł. i na Węgry — 1.012.867 zł.

Ustawodawstwo gospodarcze

W Dzienniku Ustaw nr. 40 z dnia 20 maja r. b. opublikowano następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym: rozp. ministrów: Sprawiedliwości, Skarbu oraz Rolnictwa i RP. z dnia 24 kwietnia 1936 r. o szczegółowych zasadach postępowania układowego dla posiadaczy gospodarstw wiejskich (poz. 300);

rozp. ministra Skarbu z dnia 27 kwietnia r. b. w sprawie wykonania ustawy o państwowym podatku dochodowym (poz. 301).

Czyż nie trzeba wskazywać, jak się odbija na stanie zdrowotnym, wytrzymałości psychicznej, na zdolności nabywczej, na budzenie wreszcie to marnowanie tak olbrzymiego potencjału wytwórczego. Czyż trzeba uzasadniać, jakie znaczenie dla Państwa posiada coraz dłuższa kolumna bezrobotnej młodzieży, która nigdy jeszcze przy aparacie wytwórczym nie miała możliwości stanąć!

Gdy się mówi o obronności kraju, o zwiększeniu potencjału wytwórczości, mówić się musi przede wszystkim o żywym elementem twórczym, o ludziach pracy czekających.

Jest tedy rzeczą zrozumiałą, że rząd, mający za zadanie wzmaganie obronności kraju, zagadnieniu wytwórczości i zatrudnienia pierwszorzędne wyznaczył miejsce.

Coraz głębiej przenika zrozumienie, że niewyczerpane zasoby twórcze — moralne i fizyczne mas polskich nie mogą być dłużej marnowane. Muszą one być w sposób celowy i planowy zużytkowane dla przyszłości

Polski. Muszą stwarzać nowe wartości, powiększać istniejące. Niema w Polsce niepotrzebnych i nieużytecznych ludzi. Wszyscy posiadają dumę tworzenia tej wielkiej Rzeczy, jaką jest Polska, wszyscy mają prawo do niej — przez pracę.

Dał temu wyraz obecny szef Rządu, gen. Sławoj - Składkowski, w swoim krótkim, w koleżeńskim atmosferze wygłoszonym przemówieniu na zjeździe Koła 5 p. p. Leg. Mówiąc o walkach i trudnościach, jakie go czekają, szef Rządu powiedział: „Tych nieprzyjaciół napewno będę przed sobą miał. To jest bezrobocie, to jest brak zgody wśród nas, to chęć krytykowania wszystkich, to cały szereg rzeczy, które trzeba będzie zwalczyć”.

Tak tedy sprawy pracy i bezrobocia znalazły pierwsze miejsce w ujęciu trudności piętrzących się przed Rządem, wysunęły się na czoło prac państwowych, jako związane najściślej z postaciami obywatelską człowieka i stosunkiem jego do życia.

Przyjmujemy POŻYCZKI PAŃSTWOWE



PO KURSIE NOMINALNYM **zł. 100 za 100**

przy ratalnem nabywaniu radiodooborników najwyższej klasy — TELEFUNKEN. OKRES CZASU PRZYJMOWANIA POŻYCZEK JEST OGRANICZONY.

RADIO-TELEFUNKEN
MISTRZ TONU, PRECYZJI I FORMY

Ruch statków w portach polskich

GDANSK.

— **Oczekiwane:** Niem. par. „Brook” dnia 22. 5., Lenczat, szwedz. par. „Galeon” dnia 22. 23. 5., Behnke & Sieg, niem. par. „Pluto” dnia 20. 5. odszedł z Rotterdamu przez Kopenhagę, Gdynię, Wolff & Co, norw. żagl. motor. „Titania” dnia 22. 23. 5.

— **Na wejściu dnia 20 maja:** Szwedz. par. „Sverker” (234) z Gdyni bez ładunku, Al's, franc. par. „Lt. Robert Mory” z Boulogne bez ładunku, Akotra; szwedz. par. „Blenda” (178) z Gotenburgu z drobnicą, P. A. M.; niem. par. „Imatra” (544) z Lubeki z drobnicą, Lenczat; norw. par. „Hundvaag” (323) z Gdyni z drobnicą, P. A. M.; duńsz. żagl. motor. „Erna” (112) z Gdyni z drobnicą, Reinhold; szwedz. żagl. motor. „Kronprinzessin Margareta” (2244) z Sztokholmu, P. A. M.; szw. żagl. motor. „Ellen” (71) z Gdyni bez ładunku, Bergenske; fin. par. „Capella” (607) z Helsingfors z drobnicą, P. A. M.; duń. par. „Victoria” (1160) z Kopenhagi bez ładunku, Artus; ang. par. „Heider” (581) z Królewcą z drobnicą, Reinhold; duń. par. „Scotia” (1387) z Kopenhagi, Atlantic.

— **Na wejściu dnia 21 maja:** Ang. par. „Hague” (574) z Królewcą bez ładunku, Reinhold; niem. par. „Bugsee” (1322) z Królewcą bez ładunku, Artus; duń. par. „Sleipner” (567) z Kopenhagi z drobnicą, Reinhold; niem. żagl. motor. „Irmgard” (85) z Szczecina z węglem, Kreft; niem. par. „Achilles” (590) z Królewcą bez ładunku, Wolff; duń. par. „Ellen” (444) z Kopenhagi bez ładunku, Prowe; szw. par. „Utklippan” (858) z Słite bez ładunku, P. A. M.; niem. żagl. motor. „Hans” (125) z Królewcą bez ładunku, Bergenske; duń. żagl. motor. „Elly” (70) z Gdyni bez ładunku, Bergenske; duń. par. „N. C. Monberg” (1328) z Kopenhagi bez ładunku, Polko; duń. par. „Vendia” (627) z Helsingor bez ładunku, Akotra.

— **Na wejściu dnia 22 maja:** Ang. par. „Cara” (1078) z Limhamn bez ładunku, Behnke & Sieg; norw. par. „Torny” (1389) z Kopenhagi bez ładunku, Rother i Kilaczycki; duń. par. „Norco” (776) z Svendborg bez ład., P. A. M.; szw. par. „Frigg” (706) Atlantic; niem. par. „Steinburg” (724) ze Stolpmunde bez ładunku, Bergenske.

— **Na wyjściu dnia 20 maja:** Niem. żagl. motor. „Hannover” (93) do Abo z mąką, Kreft; niem. żagl. motor. „Henny” (50) do Odensy ze zbożem, Kreft; niem. żagl. motor. „Anna Cordes” (54) do Randers z makuchami, Kreft; holend. żagl. motor. „Prinses Juliana” (71) do Stein z drzewem, Bergenske; holend. żagl. motor. „Horizon” (96) do Stein z drzewem, Bergenske; niem. żagl. motor. „Fritz Vollmers” (92) do Groningen ze zbożem, Kreft; niem. par. „Victor” (469) do Hamburga z drobnicą, Behnke & Sieg; duń. par. „Nancy” (678) do Tyne Dock z drzewem, Rother i Kilaczycki; niem. par. „Wilborg” (350) do Rotterdamu z drzewem, Lenczat; duń. żagl. motor. „Minde” (65) do Odensy ze zbożem, Bergenske; niem. par.

„Imatra” (544) do Wiborg z drobnicą, Lenczat.

— **Na wyjściu dnia 21 maja:** Szw. par. „Ribersborg” (705) do Helsingborg z węglem, Polko; szw. par. „Trio” (832) do Kalmar z węglem, P. A. M.; duń. par. „Thyra” (493) do Le Treport z węglem, Polko; niem. żagl. motor. „Karin” (126) do Hernosand z węglem, Atlantic; niem. par. „Johannes C. Russ” (575) do Le Treport z węglem, Akotra; pol. par. „Puck” (503) do Gdyni z drobnicą, P. A. M.; niem. żagl. motor. „Lisa” (59) do Holbak z makuchami, P. A. M.; szw. motor. „Kronprinzessin Margareta” (2244) do Gotenburga z drobnicą, P. A. M.; fin. par. „Orient” (2525) do Buenos Aires z drobnicą, Bergenske; duń. par. „Agnete Märks” (1205) do Bayonne z węglem, Polko; szw. par. „Marieholm” (563) do Sztokholmu z drzewem i z drobnicą, Bergenske; niem. par. „Bugsee” (1322) do Archangielska z węglem bunkrowym, Artus.

— **Na wyjściu dnia 22 maja:** Duń. par. „Scotia” (1400) do Kopenhagi z węglem, Atlantic.

GDYNIA.

— **Weszły do portu:** (stan do godz. 6 rano dn. 22): 1. par. am. **Cliffwood** (3127) z Kotka; 2. par. duń. **Sleipner** (567) z Kopenhagi; 3. żagl. duń. **Noah** (85) z Faaborg; 4. par. hol. **Titus** (943) z Amsterdamu; 5. par. duń. **Trio** (250) z Kopenhagi; 6. par. duń. **Effie Maersk** (772) z Brukseli; 7. par. szw. **Granada** (1616) z Sztokholmu; 8. żagl. duń. **Hans** (134) z Kopenhagi; 9. par. duń. **Henry** (855) z Svendborg; 10. par. szw. **Lygia** (871) z Halmstad; 11. par. pol. **Fuck** (503) z Gdańska; 12. par. duń. **Taarnholm** (828) z Manchester; 13. mot. szw. **Kronpr. Margareta** (2244) z Sztokholmu; 14. par. szw. **Dagfrid** (409) z Nantes; 17. mot. norw. **Batavia** (497) z Oslo; 18. mot. szw. **Hemland** (967) z Kopenhagi; 19. par. duń. **Harald** (1206) z Ronne; 20. żagl. duń. **Allan** (47) z Nykøbing; 21. żagl. duń. **Yrse** (94) z Vejle; 22. par. niem. **Brook** (690) z Hamburga; 23. par. fin. **Rosenborg** (855) z Nakskov; 24. żagl. niem. **Meta Buck** (70) z Aarhus; 25. par. duń. **Nordborg** z Kopenhagi; 26. mot. duń. **Liese Maersk** (1893) z Kalunborg; 27. par. pol. **Robur V** (1073) z Göteborga.

— **Wyszły ra morze:** 1. par. pol. **Gertrud** (938) do Kramfors; 2. par. szw. **Blenda** (178) do Gdańska; 3. par. pol. **Robur VI** (1252) do Slemmestad; 4. żagl. niem. **Erigte** (280) do Tallina; 5. par. norw. **Hundvaag** (323) do Gdańska; 6. mot. duń. **Erna** (113) do Gdańska; 7. par. szw. **Hilda** (454) do Karlskrony; 8. żagl. szw. **Ellen** (71) do Gdańska; 9. par. hol. **Zeeland** (1557) do Sztokholmu; 10. par. szw. **Kiehl Billner** (674) do Kristinehamn; 11. par. duń. **Canella** (607) do Helsingforsu; 12. par. duń. **Temno** (196) do Kolding; 13. par. ang. **African Prince** (3245) do Newcastle; 14. par. norw. **Profit** (910) do Thorshavn; 15. par. duń. **Vibeke Maersk** (514) do Londynu; 16. par. szw. **Korsborg** (520) do Klajpedy; 17. par. duń. **Sleipner** (567).



ZADAJCIE WSZEDZIE
MYDŁO - KREM
do golenia
Z MOTYLEM
W. KASPRZYCKIEGO
WARSZAWA PIUSA XI 130

Praca portu gdyńskiego w tygodniu ubiegłym

W przeciągu ub. tygodnia, t. j. w czasie od 11 do 17 maja b. r. weszło do portu gdyńskiego i wyszło zeń na morze ogółem 189 statków o łącznej pojemności 179.328 t. r. n., z czego weszło 99 statków o pojemn. 94.864 t. r. n., a wyszło 90 statków o pojemn. 84.404 t. r. n.

Ruch statków według kolejności bander poszczególnych państw przedstawiał się następująco:

	t. r. n.	statków
1. Szwecja	30.003	48
2. Polska	29.613	24
3. Danja	22.912	32
4. Anglia	19.157	10
5. Stany Zjedn.	16.833	5
6. Włochy	14.607	5
7. Niemcy	13.672	25
8. Norwegia	12.631	19
9. Finlandja	7.163	7
10. Holandia	3.715	3
11. Estonia	3.255	6
12. Grecja	2.781	1
13. W. M. Gdańsk	2.178	3
14. Z. S. R. R.	808	1

Ogólny przeładunek towarów w przeciągu ubiegłego tygodnia wyniósł 136.575,2 t., z czego wyładowano 30.999,9 t., a załadowano 106.475,3 t. Wyładowano następujące towary (w tonach): ryż surowy 4791, owoce świeże 200,9, fosforyty 3047,2, nasiona olejiste 441, ruda żel. 1650, złom 12.741,2, bawełna 113, wełna 96,4, krochmal 55, mąka 75, różne 6889,2.

Załadowano: ryż wyluszczoney 874,9, cukier 1727,3, jaja 428,1, drzewo 4877,3, węgiel eksport. 82.259,5, bunkier 4399, koks 2870, dykta 22,5, krochmal 22,5, ziemniaki 528,5, garbniki 100, różne 8223,2.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 22 maja 1936 r.

Dewizy

Belgia 90,00, 90,18, 89,82; Berlin 213,45, 213,98, 212,92; Gdańsk 10,20 sp. 99,80 kup.; Holandia 359,65, 360,37, 359,93; Kopenhaga 118,10, 118,39, 117,81; Londyn 26,45, 26,52, 26,38; Nowy Jork 5,317, 5,334, 5,305; Nowy Jork kabel 5,32, 5,324, 5,304; Oslo 132,90, 133,23, 132,57; Paryż 35,01, 35,08, 34,94; Praga 22,03, 22,07, 21,99; Sztokholm 138,40, 138,73, 138,07; Szwajcaria 172,00, 172,34, 181,66; Wiedeń 100 sp. 99,60 kup.; Włochy 42,10, 42,19, 41,80; Helsingfors 11,67, 11,61; Hiszpanja 72,70, 72,40; Montreal 5,804, 5,28.

Tendencja: utrzymana.

Waluty

(Sprzedaż — kupno)

Belgi belgijskie 90,18—89,75; dolary amerykańskie 5,32—5,29; dolary kanadyjskie 5,39—5,30—5,26; fioreny holenderskie 360,37—359,65; franki francuskie 35,08—34,92; franki szwajcarskie 172,34—171,50; funty angielskie 26,52—26,38; guldeny gdańskie 100,20—99,80; korony czeskie 19,60—19,20; korony duńskie 118,39—117,55; korony norweskie 133,23—132,57; korony szwedzkie 136,73—135,75; liry włoskie 34—34; marki fińskie 11,67—11,50; marki niemieckie 139—138; pesety hiszpańskie 83,50—82,50; szylingi austriackie 99—98; marki niem. srebrne 159—154.

Akcje

Bank Polski 101—100—101; Warsz. cukier 27—27,75; Wysoka bez kup. za 1835 r.; Sosnowiec bez kup. za 1883—84; Węgiel 13,75—14,35; Miedzistów bez kup. za 1884—85; Norblin 48,75; Ostrowiec 29,50; Starachowice 33,50—33,75; Haberbusch 48,60.

Tendencja: mocniejsza.

Papery wartościowe

3 proc. inwest. I em. 66,50, II em. 67, serie nie notowane; 5 proc. konwers. 52,50; 6 proc. dolar. 78,50; 4 proc. premj. dolar. 49,75; 7 proc. stabiliz. 61,75—62,00—63,00 (ost. drobne); 4 i pół proc. Pozn. Ziem. Kred. seria „I” 39,50, seria „K” 45; 8 proc. przem. polski 97,25; 4 i pół proc. ziem. seria 5 44,75 do 45,25; 5 proc. Warszawy nowe 53,50—54—53,75; 5 proc. Częstochowy nowe 42,75; 5 proc. Kalsza nowe 42,50; 5 proc. Łódź nowe 47; 6 proc. obl. Warszawy 8 i 9 em. 51,75.

Tendencja dla pożyczek i listów niejednolita.

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 22 maja 1936 r.

Zyto 15,25—15,50; pszenica standard 22,25—22,50; jęczmień jednolity 16,00—16,25; jęczmień zbiorowy 15,50—15,75; owies 15—15,75; mąka żytnia wyścigowa 0—30 proc. w. w. 23,50—24,00; gat. I 0—50 proc. w. w. 23,25—23,50; gat. I 0—65 proc. 22—22,50; gat. II 50—65 proc. w. w. 18,50—19,25; razowa 0—95 proc. 18,25—19,00; poślednia ponad 65 proc. w. w. 17,25—18,25; mąka pszenna gat. I wyciągowa 0—20 proc. w. w. 35,50—37,50; gat. IA 0—45 proc. w. w. 34,50—35,50; gat. IB 0—55 proc. w. w. 33,75—34,75; gat. IC 0—60 proc. w. w. 33—34; gat. ID 0—65 proc. w. w. 32—33; gat. IIA 20—55 proc. w. w. 30—31; gat. IIB 20—65 proc. w. w. 29,50—30,50; gat. IIC 45—55 proc. w. w. 29,50—29,50; gat. IID 45—65 proc. w. w. 27,75—28,75; gat. IIE 55—60 proc. w. w. 26,50—27,50; gat. IIF 55—65 proc. w. w. 23,50 do 24,00; gat. IIG 60—65 proc. w. w. 22,50—23,00; razowa 0—95 proc. w. w. 25,50—26,00; otreby żytnie wmył stand. 12,50—13,00; pszenne: miakie stand. 12,25—12,75; średnie stand. 11,75—12,25; grube st. 12,25—12,75; jęczmień 12—13; rzepak zim. bez worka 38—41; rzepak zimowy bez worka 38—38; mak niebieski 59—62; gorczyca 34—36; siemię lniane 41—43; peluska 24—26; wyka 25—27; seradela 24—26; groch: polny 20—22; Wiktoria 23—25; Folgera 19—21; lubin: niebieski 10,50—11; żółty 12,50—13; koniczyna: żółta, oduszczone 70—80; biała 85—105; czerwona surowa 110—120; czerwona czyszczona 140 do 150; szwedzka 170—185; ziemniaki jadalne: nadnotekie 4—4,50; fabryczne za krę 0,15; płatki ziemniaczane 16—17; makuch: liany 19—19,50; rzepakowy 14,75—15,25; słonecznikowy 12/44 proc. 17,25 do 18,25; kokosowy 14,50—15,50; wyłoki suszone 9—9,50; siłwa żytnia prasowana 2,50—3; siłwa nadnotekie luzem 6,75—7,25; śrut soja 21—22.

Ogólne usposobienie: spokojne.

J. E. Ks. Biskup Polowy Gawlina w Grudziądzu

Poświęcenie dzwonów w kościele garnizonowym

W dniu Wniebowstąpienia Pańskiego obchodzono w Grudziądzu dwie podniosłe uroczystości kościelne. Świat pracy, robotnicy katolicy obchodzili 45-lecie wielkopomnej rocznicy wydania przez Papieża robotników Leona XIII encykliki „Rerum Novarum”, garnizon grudziądzki zaś gościł dostojnego arcybiskupa J. E. Ks. Biskupa Polowego Gawlinę, który przybył do Grudziądza na uroczystość poświęcenia nowych dzwonów w kościele garnizonowym.

J. E. Ks. Biskup przyjechał do Grudziądza już we wtorek o godz. 20.45, powitany na dworcu przez korpus oficerski i przedstawicieli władz, wśród których zauważyliśmy p. starostę Klotza, prezesa Federacji P. Z. O. O. mjr. Kucharskiego i komendanta Z. S. por. Sedlaczka. Wychodzącego z dworca arcybiskupa powitały na stopniach Strzelczyń i Orleń, wręczając mu piękny bukiet kwiecia o barwach strzeleckich. Strzelczyńi Krefftówna wygłosiła piękny wiersz powitalny.

Następnie Ks. Biskup Polowy przeszedł przed frontem kompanii honorowej 65 p. p. i kompanii strzeleckiej, poczem odjechał w asyście szwadronu Szkoły Podchorążych Kawalerji do Internatu SS. Elżbietanek, gdzie zamieszkał na czas swego pobytu w Grudziądzu.

W ciągu środy J. E. Ks. Biskup zwiedzał oddziały i szkoły garnizonu grudziądzkiego.

W czwartek od wczesnego rana tłumy wiernych oblegały kościół garnizonowy, czekając na przyjazd Dostojnego Arcybiskupa Wojsk Polskich, J. E. Ks. Biskupa Gawlinę. Przy dźwiękach orkiestry nadeszła kompania honorowa 65 p. p. ze sztandarem i ustawiła się przed kościołem. Przed bramą oszukiwało Dostojnego Gościa duchowieństwo z proboszczem parafji wojskowej ks. mjr. dr. Lęgą na czele, oraz przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, korpus oficerski z dowódcą piechoty dywizyjnej Łoziewiczem, chrzestni zaproszeni do asystowania przy uroczysto-

ściach poświęcenia dzwonów, oraz przedstawiciele prasy.

Kilka minut po godz. 9-ej zajeżdżał w asyście 2 szwadronów 18 p. ul. J. E. Ks. Biskup Gawlina ze swoim kapelanem. Kompanja honorowa sprezentowała broń, orkiestra odegrała Hymn Papieski. Dostojny Gość przywitał się z przedstawicielami władz, poczem w uroczystej procesji wprowadzony został do świątyni. Przy wejściu do kościoła, chór garnizonowy odśpiewał przy akompaniamencie orkiestry symfonicznej 64 p. p. „Ecce sacerdos magnus”. Od stóp ołtarza powitał Dostojnego Arcybiskupa ks. dr. Lęga, a następnie przeprowadzono Ks. Biskupa, przebranego w szaty pontyfikalne, w uroczystej procesji do ustawionych na koźlach nowych dzwonów, przystrojonych zieleńią, kwiatami i draperją o barwach kościelnych.

Nastąpiła długa uroczystość poświęcenia, po której J. E. Ks. Biskup w asyście ks. prałata Podolińskiego oraz księży Lisa

i Szarowskiego, odprawił uroczystą Mszę św. pontyfikalną. W czasie nabożeństwa doskonały chór garnizonowy przy towarzyszeniu symfonicznej orkiestry 64 p. p. wykonał Mszę Kleina. Uroczyste kazanie wygłosił kapelan Korpusu Kadetów w Chelmie ks. Ryngwelski. Udzieleniem błogosławieństwa arcybiskupskiego i odśpiewaniem „Boże coś Polskę”, zakończono tę podniosłą uroczystość. Przy dźwiękach Hymnu Papieskiego opuścił Dostojny Arcybiskup kościół.

Po nabożeństwie tysiące osób podziwiała nowe piękne dzwony, które wykonała firma B-ci Felczyńskich w Kałuszu w Małopolsce, a które przy poświęceniu otrzymały nazwy św. Stanisława oraz Królowy Korony Polskiej.

W godzinach popołudniowych po majowym nabożeństwie J. E. Ks. Biskup bierzmował dzieci wojskowych, które licznie stały się, aby z rąk J. E. Biskupa Polowego otrzymać sakrament bierzmowania.



Złodzieje spowodowali pożar

W nocy z 18 na 19 bm. 3-ch dotychczas nieujawnionych osobników ukradło większą ilość bielizny na szkodę Teresy Jaschkowej z Łęgu pow. chełmiński. Po opuszczeniu zagrody przez złodziei, powstał pożar, który zniszczył dom mieszkalny, stajnię i stodołę oraz część inwentarza. Straty wynoszą około 6.000 zł. Pożar spowodowali najprawdopodobniej sprawcy kradzieży. Policja przeprowadza dochodzenia.



PRZESZ 7 MÓRZ

Wielka wycieczka z Konstancy do Gdyni od 12 czerwca do 3 lipca 1936 r. (21 dni)

NOWY SZLAK TURYSTYKI MORSKIEJ

RUMUNJA • TURCJA • GRECJA • MALTA • ALGIER • MAROKKO • HISPANIA • BELGIA

OSTATNIE DNI ZAPISÓW

Informacje, prospekty i zapisy: GDYNIA-AMERYKA LINJE ŻEGLUGOWE S.A. Warszawa, Plac Małachowskiego 4, tel. 5-47-46. Oddziały w Gdyni, Krakowie i Lwowie oraz BIURA PODRÓŻY.

Z wierzeń kaszubskich

W powiecie morskim, zwłaszcza w okolicach Pucka, rozpowszechniona jest wiara ludu, że duszę każdego człowieka można zobaczyć zawsze, o ile się patrzy przez wypadły sęk ławki kościelnej. Z tego rodzaju twierdzeniem spotykamy się też na półwyspie helskim, jednak rybacy twierdzą tam, że trzymać należy przy sęku złożoną w trójkąt słomę i wówczas dusza staje się widoczna. Jeżeli dusza jest zbawiona, poprzedza ją anioł, o ile zaś potępiona, kroczy przed nią diabeł, a stylu zaplakany anioł-siróż. Najlepiej jednak dusze widzieć można podczas gwałtownej wichury, zwanej tu „Kreciszkiem”. W tumanach piasku i kurzu, wylaniają się wówczas postacie dusz, unoszące się nad wydmami, drogami i polami. Pośród dusz uwijają się diabły w postaci czarnych kotów, które uganiają się za duszami niechrzczonych dzieci. Z „kotami” temi łatwo sobie można poradzić, gdyż przez wyrzeczenie formułki: „Jesteś dziewczę doje tobie jilmie Jewa — jes te knup daje tobie jilmie Jadam” (jesteś dziewczęciem daję tobie imię Ewa, jesteś chłopcem daję ci imię Adam) następuje symboliczny chrzest nieochrzczonej duszy, a przez przeżegnanie się i wymówienie słowa „Amen” „kot” znika.

Na Kaszubach dobiega do końca obecne prace rolne, zwłaszcza pokończono zostały zasiewy. Rolnik kaszubski po ukończeniu tej pracy posypuje sobie parę ziaren zboża na stopy i wymawia słowa: „Boże błogosław”. Przy sadzeniu kartofli, gdy właściciel pola podchodzi do pracujących, kładzie mu się ziemniaki na nogi i domaga napitku. Patronem rolników na Kaszubach jest św. Izydor. Imię tego świętego nadawane jest specjalnie w osiedlach nawskroś rolniczych. W czasie gdy zboże zielenieje, niektórzy Kaszubi praktykują polewanie wodą kątów zasianego pola.

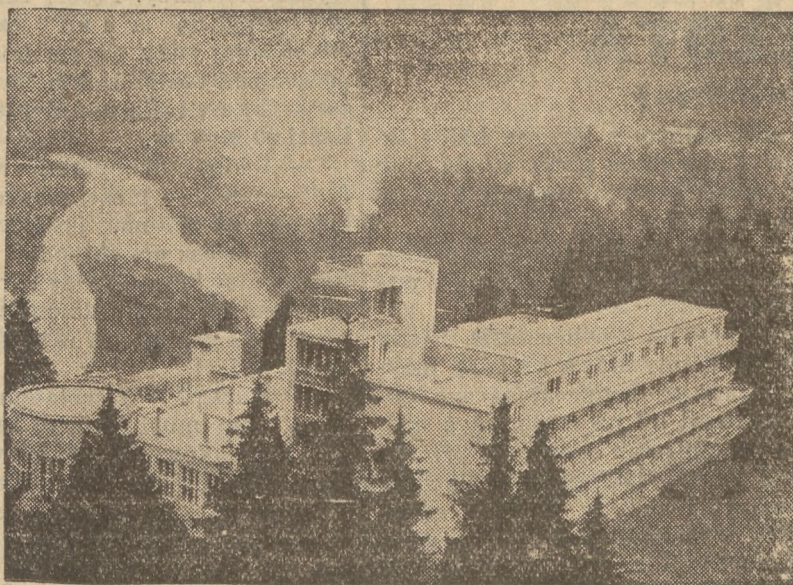
W okolicach Pucka jest wielu bartników. Istnieją też przesady ludowe bartników, a nawet pewne zaklęcia, lecz z temi bartnicy się nigdy nie zdradzają. Przechodzą one z pokolenia na pokolenie i stanowią jakby „tajemnicę rodzinną”. Zdaniem Kaszubów pszczoły instynktownie odczuwają, czy człowiek ma czyste sumienie, gdyż osobnik o nieczystym sumieniu, pszczołom zawsze może zaszkodzić. Uprawiane są obecnie pewne praktyki zabobonne, by pszczoły dobrze syły miodł itp. Najskuteczniejszym środkiem by pszczoły trzymały się ula jest pal, przy którym kiedyś uwiązana była krowa albo koza. Pal, taki, wbiły przed ulem jest bardzo skutecznym środkiem przeciwko ucieczce pszczoł.

Wysiłkiem urzędników koncernu naftowego „Małopolska” stanął w Żegiestowie piękny hotel-pensjonat

Dnia 1 czerwca odbędzie się otwarcie nowo wybudowanego hotelu-pensjonatu „Wiktor” w Żegiestowie-Zdroju.

Pensjonat ten, własność Spółdzielni urzędniczej, pod nazwą Dom Wypoczynkowy Pracowników Umusłowych Koncernu Naftowego „Małopolska” został wybudowany w najpiękniejszym zakątku Polski, wyposażony w nowoczesny komfort, w pięknym parku, z rozległymi tarasami, własną plażą i przystanią kajakową nad Popradem, kortami tenisowymi, garażami i stacją benzynową itd. należeć będzie

do pierwszych tego rodzaju zakładów w kraju.



Widok ogólny hotelu pensjonatu „Wiktor”

Na uroczyste otwarcie spodziewany jest przyjazd całego szeregu osobistości ze sfer rządowych, przemysłowych i bankowych oraz przedstawiciele społeczeństwa.

Na uroczyste otwarcie spodziewany jest przyjazd całego szeregu osobistości ze sfer rządowych, przemysłowych i bankowych oraz przedstawiciele społeczeństwa.

Rzeki powiatu morskiego Czarnawę i Płutnicę połączy kanał

Do zatoki Puckiej, za wzgórzami Gniezdziwskimi tuż pod Puckiem, uchodzi rzeka Płutnica, która obecnie została uregulowana, a tereny do niej przylegające zmeliorowane. Druga rzeka, Czarnawa, uchodzi za Karwią do otwartego Bałtyku. Obie rzeki mają być w najbliższym czasie połączone kanałem odwadniającym, tak, że torfowiska, przez które płyną, zamienione będą na żyzne łąki, po odpowiednim wyeksploatowaniu złóż torfowych.

Największy pas półwyspu Helskiego będzie zabezpieczony

Pod Chałupami na Helu, gdzie półwysp Helski ma nie wiele ponad 100 metrów szerokości, na zarządzenie dyrektora Urzędu Morskiego podjęte zostały prace nad zabezpieczeniem tego odcinka brzegu polskiego, który stale narażony jest na podmycie. Bite są w odstępach kilkunastumetrowych pale, przy pomocy kafarów. Pale bite są od strony otwartego Bałtyku i w ten sposób, że mają wskazywać dokąd sięga ląd.

O ile w czasie burz, jakiś z pali będzie podmyty wraz z pasem ziemi, w której tkwił, natychmiast będzie podjęta tam praca nad zbudowaniem stałej tamy systemu polskiego, takiej, jaką widzimy za Karwią. Tama pod Karwią znakomicie chroni brzeg przed wdarciami się rozszalałego żywiołu.

NA OSTRZU JEZYKA.

ANGLJA

Kreć się jak gietka fryga w zręcznych skokach i podrygach. Tęgo traci, tęgo szczypnie, a trzeciemu plecy wypnie.

O, spryciarz to jest znany, chociaż flegmą napelniany. Wie co zganić, na co przystać, aby zawsze coś skorzystać.

A i smakosz to jest wielki, na potrawach dobrze zna się, lubi słodczy i dlatego naszym cukrem... świnię pastę.

Brosimy pamiętać

o odnowieniu przedpłaty na miesiąc czerwiec br.

Listowi przyjmują abonament do 25-go bm.

O. SOYK

Sensacyjna

„Akta T”

23)

powieść kryminalna

Wyjątkowa jego pozycja nie upoważniała go bynajmniej do lekceważenia dyspozycji inspektora. Tomaszewski ośmielił się uchylić wydany przez Gałązkę nakaz aresztowania! Nie dość na tem. Powążył się wprowadzić inspektora w błąd za pośrednictwem depeszy, której treść, wyrażając się łagodnie, nie była zgodna z prawdą, przynajmniej w połowie! Marta Troczyńska nie uciekała. Poco to fałszerstwo? Z tego samego powodu, dla którego — najprawdopodobniej wskutek życzenia Tomaszewskiego — istotny opis wypadków przekazany został inspektorowi nie natychmiast drogą telefoniczną, lecz dopiero nazajutrz, za pośrednictwem poczty! Z tego prostego powodu — inspektor z wściekłością huknął pięścią w stół — że imię pan Tomaszewski nie życzył sobie, by zmacono pannę Troczyńską nocny spoczynek. Gdyby bowiem prawda dotarła do inspektora jeszcze w nocy, byłby Gałązka niewątpliwie ponowił nakaz aresztowania. Osoba ta powinna była nocować na owej stacji, a jedynym właściwym lokalem był dla niej komisarjat. Gdyby raport nadszedł w porę, byłby ją Gałązka kazał bez pardonu wyciągnąć wśród nocy z hotelu. Ale raport nadszedł dopiero dziś, więc sprytna ta osobka przenocowała sobie najspokojniej w hotelu, a teraz była — kto wie, gdzie? Jeden człowiek musi o tem wiedzieć: Tomaszewski! Bardzo szlachetnie z jego strony, że nie rozciągnął swojej protekcji na lotrzyka Martiniego. Dobry pracownik z tego Tomaszewskiego, ani słowa, ale jak widać, ma swoje słabe strony. Bardzo nawet słabe. Ta sprawa nie ujdzie mu płazem!

Tegoż ranka myślał o Tomaszewskim jeszcze ktoś, co w dotychczasowym dochodzeniu odegrał główną rolę: Horyński.

Muzyk trzymał depeszę w ręku i zastanawiał się. Jaki sens miały słowa: „Tranzakcja z dokumentem dojrzała do zakończenia”?

Jerzy Horyński nie gustował w roli ślepego narzędzia. Wskazówki Tomaszewskiego w przedmiocie testamentu Trosta czyniły zeń narzędzie, ale nie zapobiegały temu, że myślał i zastanawiał się.

Kim był człowiek, który stojąc za plecami Tomaszewskiego, pragnął nabyć testament?

We wczorajszym sprawozdaniu Horyński zakomunikował, że dotychczasowe starania uwieńczone zostały sukcesem, który umożliwił ostateczne rozwiązanie problemu. Złodziej testamentu wystąpił z rzeczowymi propozycjami: właśnie tego życzył sobie przecież Tomaszewski!

Horyński poinformował Tomaszewskiego ze wszystkimi szczegółami o obecnym stanie sprawy.

Pierwszy etap — o którym muzyk pisał już Tomaszewskiemu dawniej — sprowadzał się do tego, że „interesanci” otrzymali listy.

Listy takie nadeszły pod adresem pani Ilki, pani Ireny Trostowej i głównego wierzyciela Jana Srebrzyńskiego, bankiera Grolńskiego. Człowiek, który dokonał kradzieży, musiał się dobrze orientować w sytuacji każdej z zainteresowanych osób, Srebrzyński bowiem, który jako nabywca nie wchodził w rachubę, został w tej korespondencji pominięty.

O wszystkich tych listach dowiedział się Horyński

od adresatów. Pani Ilka, wyszczebiotała mu prawde już podczas pierwszego widzenia w łóży operowej, pani Irena Trostowa zwierzyła mu się poufnie, a prokurent Grolńskiego, pomny chłopięcego przymierza, bez słowa sprzeciwu dał mu do przeczytania list, który nadszedł do zwierzchnika.

Wszystkie listy były jednobrzmiące w tej części, która określała ogólnikowo ów ważny dokument. Zakończenia natomiast były różne. Złodziej żądał od każdej z osób innego sposobu ujawnienia swej gotowości do pertraktacji. Każdy z listów wskazywał inną gazetę i żądał innego inseratu.

Pani Ilka mogła nawiązać pertraktację, umieszczając w w określonym miejscu podanej przez złodzieja gazety ogłoszenia, treści następującej:

„T. Przyjeżdżaj zpowrotem!”

Pani Trostowa miała znów wyznaczone ogłoszenia w rubryce „Różne” popularnego stołecznego pisma popołudniowego:

„Dama z towarzystwa pragnie spotkania”.

Wreszcie Grolński miał podać inserat w dziale „Kupno i sprzedaż” wielkiego organu ogłoszeniowego:

„Propozycja nadaje się do rozpatrzenia”.

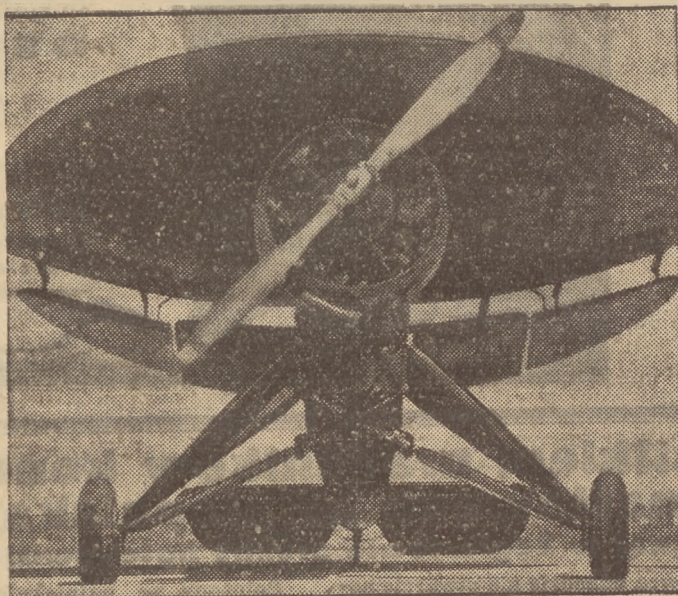
Etap drugi: sposób, w jaki osoby, pod których adresem nadeszły listy, zareagowały na propozycję nabycia dokumentu.

Również i w tym względzie był Horyński doskonałym poinformowany i nie pominął oczywiście tych spraw w swoim sprawozdaniu.

Pani Ilka oświadczyła:

— Co, mam wydać trzy złote na ogłoszenie? Ani mi się śni! Jestem generalną spadkobierczynią, co do tego niema żadnych wątpliwości! Jeśliby z do-

Fruwająca patelnia



Taką formę nadano najnowszej konstrukcji wybudowanemu samolotowi w Ameryce. Konstruktorzy twierdzą, że fruwająca patelnia jest znacznie bezpieczniejsza od innych samolotów.

kumentu, o którym jest mowa w liście, wynikało coś innego, to najlepszy dowód, że jest sfałszowany. Pertraktować ze złodziejem nie będę!

— Powinna mu jednak pani odpowiedzieć — poradził Horyński. Znał się na pięknych kobietach i bynajmniej nie zaniedbywał tej znajomości.

Irena Trostowa oświadczyła, że już z samego brzmienia ustawy wypływa jej prawo do spadku; testament wcale jej nie interesuje.

Wreszcie bankier Grolński zakonkludował:

— Mam już z władzami na pieńku. Lepiej nie ryzykować. Interes jest podejrzany, wolę trzymać się od tego zdaleka.

BROWAR GRUDZIĄDZKI SOMMERA

poleca swe specjalności

Piwa Jubileuszowe

Kryształ

Słodówkę.



A potem... ukazały się w wymienionych pismach wszystkie trzy ogłoszenia!

Głos miał teraz nieznamy, posiadacz testamentu.

Dlaczego ogłoszenia zostały podane do pism?

Pani Ilka ze śmiechem pokazała Horyńskiemu swój tekst.

— Z czystej ciekawości, rozumie pan. Jestem z natury strasznie ciekawa!

Przyjaźń Horyńskiego z uwielbiającą muzykę piękną Węgierką zacieśniała się coraz bardziej. Widywali się codziennie. Rączka, podająca mu gazetę, była tak piękna, że muzyk ucałował ją. Prawdopodobnie był to z jego strony niemy hołd dla kobiecej ciekawości.

Pani Irena nie wytłumaczyła się Horyńskiemu ze zmiany postanowienia. Kobieta ciekawość? Hm, w każdym razie niewykluczone.

Zato prokurent Grolńskiego oświadczył:

— Widzisz, szef chce się zrehabilitować wobec władz. Skoro ten osobnik zjawi się, Grolński każe go aresztować.

Etap trzeci: posiadacz testamentu odpowiada.

Zawiadamia zainteresowanych, że gotów jest oddać za ów cenny dokument za sumę siedemdziesięciu pięciu tysięcy złotych. Horyński odczytuje list pani Ilki. (Znajomość przybiera coraz intymniejszy charakter).

Muzyk jest zdania, że inni adresaci otrzymali listy tej samej treści. Tak pisze w sprawozdaniu dla Tomaszewskiego. Ale złodziej żąda w swym liście gwarancji bezpieczeństwa. Określonych gwarancji, które sprowadzają się do wyznaczenia miejsca i sposobu dokonania transakcji! Oczywiście, jest to w jego położeniu najzupełniej zrozumiałe.

O tem wszystkim dowiaduje się Andrzej Tomaszewski od swego pełnomocnego zastępcy.

(Dalszy ciąg nastąpi).

WESTON MARTYR (4)

KOPALNIA ZŁOTA

Opowiadanie (z angielskiego)

(Dalszy ciąg)

Streszczenie poprzednich rozdziałów: Po wojnie południowo-afrykańskiej autor opowiadał daremnie zabiega o pracę, aż zupełnie nieoczekiwanie otrzymuje od dyr. Shiela posadę sekretarza kopalni złota Roodefontein-Feniks. Po przybyciu na miejsce kopalnia złota. W tej chwili obaj przystępują jemuż go minier-górnika Mac w arkana kopalni złota. W tej chwili obaj przystępują do rozsadzania skał w głębi szybów.

Na zużytej i postrzępionej linie spuszczonego mnie 27 metrów włąb ciemnego szybu. Nogi moje tkwiły w wiadrze. W jednej ręce trzymałem świecę, w drugiej worek z nabojami gelignitowymi. Odczuwałem gwałtowny brak kilku jeszcze rąk, aby móc trzymać się liny i ustrzec przed zbyt gwałtowną stycznością z ostrą i szorstką powierzchnią ścian szybu. Na dnie w gęstym duszącym powietrzu pracowało pięciu złanych potem kafrów już od sześciu godzin. Ale wolałem dno szybu niż karkołomną jazdę w wiadrze. Po chwili zjechał Mac z lontami i wiadrem wilgotnej gliny.

Nabój gelignitowy wygląda jak gruba, w zatłuszczony papier zawinięta kieszka, — forma jak na ekstrakt nagłej śmierci dość dziwna. W każdy otwór Mac wepchnął sześć naboji, które ubił kilkoma silnymi uderzeniami pięści, przyczem mnie powoli włosy zjeżyły się na głowie. Na naboje wsunął zapalnik z

lontem, zwisającym z otworu, który teraz zalepił starannie gliną. Kiedy Mac w ten sposób naładował wszystkie otwory, rzekł wreszcie:

— Tak, teraz trzeba je tylko wystrzelić, ale niech pan lepiej wpięć się wyniesie stąd.

Wyjechałem na powierzchnię. Kiedy potem wciągaliśmy Mac'a na górę, usłyszałem syczące prychanie płonącego lontu. Pot wystąpił mi na czoło, gdyż szyb wydawał mi się teraz olbrzymią armatą na chwilę przed strzałem — a Mac był jeszcze we wnętrzu lufy. Kiedy w ostatniej chwili wciągaliśmy go na górę, usiadł u wylotu armaty, zwiesił nogi do lufy i cały zamienił się w słuch.

— Muszą wypalić — rzekł i wstał wreszcie i oddalił się nieco od otworu szybu. Westchnienie ulgi wyrwało mi się z piersi. Potem zagrzmiąły trąby sądu ostatecznego — pięć razy, Mac rzekł: — Chwała Bogu! Niemiła historia, jeśli czasem nie wypali.

Potem załadował i wystrzelił ładunki wybuchowe w innych szybach i praca nasza tego dnia była ukończona.

KIEDY DOKOPIEMY SIĘ ZŁOTA?

Wieczorem po posiłku zapytałem Mac'a, kiedy możemy spodziewać się złota. Mac spojrzał na mnie z dziwnym

wyrazem twarzy. Potem roześmiał się i oświadczył, że „r e e f” czyli warstwa złotonośnej rudy skręca pod ziemią na północ pod takim kątem, że pionowe nasze szyby natrafiają nań dopiero na głębokości 50 metrów.

— A kiedy dokopiemy się do „r e e f u” — dodał — możesz rozpocząć poszukiwania za złotem, jeśli zechcesz. Ale nie znajdziesz go, chłopcze. Dlaczego? O święta niewinności! Gdyż „r e e f” w całym tym okręgu Roodefontein jest „g l u c h y”, tak głuchy jak rafa dokoła wyspy koralowej.

— Głuchy? — zawołałem. — Bez złota? Ale ono musi przecież być, gdyż inaczej nie pakowałby Shiel w to swoich pieniędzy, nie płaciłby mnie ani panu...

— Niech pan posłucha — rzekł Mac. — Jest pan młody i złotodziób, ale pozatem all right, sądzę. I uważam, że powinniśmy usłyszeć prawdę o całej tej historii i także o Shieli. W okolicy Roodefontein wykopano już niezliczoną ilość szybów i żaden z nich, oprócz jednego jedynego wyjątku, nie wydał więcej niż trzy gramy złota na tonnę rudy. Żaden z tych szybów nie okazał się złotodajny. Wyjątkiem był szyb syndykatu Constellation. Ci z syndykatu dokopali się złota na głębokości 60 metrów. Tak, szczerego złota! A jednofuntowe udziały syndykatu podskoczyły na 180 funtów szterlingów! Na tak obfitą żyłę natrafiono. Po sześciu miesiącach akcje „Constellation” notowano po 2.50 i nikt ich nie chciał kupować. Złoto, które w pierwszych kil-

ku dniach odkrycia zebrali, było jedyne, jakie tutaj kiedykolwiek znaleziono.

— Domyślam się z tego wszystkiego, że Shiel także liczy na to, iż pewnego dnia obłowi się w końcu — zauważyłem.

POLOWANIE NA NAIWNYCH

— Nic podobnego! Ani jednej możliwości na tysiąc nie widzę w naszym wypadku. I nikt o tem lepiej nie wie od Shiela — odparł Mac.

— Pan musi się mylić, Mac! Shiel jest inżynierem górniczym i wogóle sprytnym człowiekiem, jak sam mogłem się przekonać. Toteż wydaje mi się nieprawdopodobna myśl, aby wyrzucał pieniądze bez celu. Mojem zdaniem musi on być przekonany, że jego kopalnia złota w końcu jednak mu się opłaci.

— O tak, Shieliowi się opłaci! — odparł Mac. — Shiel pilnuje już swojej sprawy, ale nie w ten sposób, jak pan to sobie wyobraża, mój chłopcze. Mojem zdaniem Shiel jest oszustem lub czemś w tym rodzaju. Utworzył swoje towarzystwo akcyjne w momencie najwyższych notowań akcyj „Constellation”. Nazwa kopalni złota Roodefontein-Feniks — i zręcznie w obieg puszczane plotki były przynętą, dostatecznie lśniąca, aby złowić większą ilość naiwnych. Potem „Constellation” się załamała, wybuchła wojna i kopalnia „Feniks” została zamknięta. Nie wiem, dlaczego Shiel znowu ją otworzył i do czego zmierza, ale coś-niecoś się orientuję. Z pewnością przygotowuje jakąś brudną historię z akcjami. (Ciąg dalszy nastąpi).

Na Wybrzeżu Polskiem

G D Y N I A

— **Dyżur apiek.** Apteka Centralna, plac Kaszubski 10.

— **Biblioteka T. C. L.** otwarta codziennie przedpołudniem od 10 do 12 i popołudniu od 3—6 oprócz niedziel i świąt. Abonament miesięczny 1.50. Stały napływ nowości.

AUTODOROŻKI

Nr. tel. 15-40 dla postoju taksówek przy dworcu.

Nr. tel. 15-41 dla postoju taksówek na Placu Kaszubskim.

Nr. tel. 15-70 dla postoju taksówek przy Skwerze Kościuszki.

Nr. tel. 25—62 dla postoju taksówek przy ul. Św. Wojciecha.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Ubezpieczalni Społecznej dla nagłych wypadków nr. tel. 12-40.

NA WYPADEK POŻARU TELEFONOWAĆ:

Miejska Straż Pożarna tel. nr. 17-08
Portowa Straż Pożarna tel. nr. 10-12.

REPERTUAR KIN.

Kino Lido: Najlepszy film wiedeński „Kaprys markizy Pompadour”, w roli gł. Käthe von Nagy, Leo Slezak, Willy Alsbeger i inni. Bogaty nadprogram.

Kino „Morskie Oko”: Film o bohaterstwie, poświęceniu i miłości „Bohaterstwo krwi”. W roli gł. Atylla Hörbiger i inni. Bogaty nadprogram.

Kino „Bajka”: „Noc na transatlantyku” z Nancy Carroll i Gené Raymond. Bogaty nadprogram.

Kino Nadmorskie: Wspaniały film erotyczny z genialnym tragikiem Conrad Veidt w filmie „Belladonna”. Bogaty nadprogram.

Kino Czarodziejka: Największa sława świata Grace Moore w filmie „Będiesz zawsze moją”.

Z miasta

— **Kurs samochodowy w Gdyni** organizują najstarsze, koncesjonowane na ziemiach zachodnich Kursy Kierowców Samochodowych Fr. Jurkowskiego w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 79. Zapisy i bliższe informacje: Jurkowski, G d y n i a, ulica Świętojańska 53, m. 7, tel. 1327. (2827)

— **Zapisy do Gimnazjum Kupieckiego (Szkoły Handlowej).** Zapisy nowych kandydatów (tek) przyjmuje i bliższych informacji udziela Kancelaria 4 kl. Koedukacyjnego Gimnazjum Kupieckiego Izby P. H. w Gdyni (ul. Morska 79 — I p.) codziennie od godz. 11—13 do dnia 22 czerwca r. b. Do klasy I przyjmowani są uczniowie i uczennice, posiadające co najmniej 6 klas szkoły powszechnej. Gimnazjum posiada pełne prawa państwowych gimnazjów ogólnokształcących. Egzamin wstępny odbędzie się dnia 22 czerwca r. b. o godz. 8 rano. 2710

— **Pryw. Koeduk. Gimnazjum i Pryw. Koeduk. Szkoła Powszechna** dr. T. Zegarski w Gdyni - Orłowie przyjmuje do wszystkich klas zapisy uczniów i uczennic na nowy rok szkolny 1936-37 codziennie od 9—13 w kancelarii gimnazjum — tel. 91-27. Przy zakładzie internat. — Opłaty szkolne niższe. Koniec zapisów 20 czerwca. — Egzamin wstępny 22 czerwca o godzinie 9-tej.

— **Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa w Gdyni** przyjmuje zapisy: 1) na wydział ślusarsko-mechaniczny i 2) na wydział elektromonterski.

Na wydział ślusarsko-mechaniczny Szkoła przyjmuje kandydatów, którzy ukończyli szkołę powszechną i mają 14—17 lat. Nauka na tym wydziale trwa 3 lata. Po ukończeniu Szkoły absolwenci zdają przy Szkole egzamin czeladniczy.

Na wydział elektromonterski Szkoła przyjmuje kandydatów, którzy ukończyli wydział ślusarsko-mechaniczny w jednej ze szkół Rzemieślniczo-Przemysłowych. Nauka trwa 1 rok.

Przy szkole znajduje się internat. Wszelkich informacji udziela kancelaria szkolna przy ul. Morskiej 79, tel. 16-41. (2742)

— **Baczność czeladzi piekarskiej** Zebrań organizacyjnych odbędzie się dnia 24 maja o godz. 10 przed południem w świetlicy Bałtyku (na Grabówku) Gdynia Spółdzielnia Mieszkaniowa Morska 96. Z powodu bardzo pilnych spraw bieżących, uprasza się dla dobra sprawy czeladzi piekarskiej o gromadne przybycie na wyznaczone zebranie.

— **„Trafika pani generalowej”** w niedzielę dnia 24 bm. o godz. 8 wiecz. po raz czwarty w sali Domu Kol. Przysp. Wojskowego naprzeciw Banku Rolnego. Ceny na to przedstawienie znacznie niższe. Najdroższy bilet w pierwszych rzędach kosztuje zaledwie 2 zł. Jest to najtańsza kulturalna rozrywka w Gdyni. Przedprzedaż biletów już rozpoczęła w Owocarni Polskiej Świętojańska 53, tel. 22-95.

— **Zdobycie oznak strzeleckich** Przypominamy, że w czasie od 10 maja do 7 czerwca odbywają się strzelania „10 strzałów ku chwale Ojczyzny” na strzelnicy K. P. W. koło dworca osobowego, każdego

dnia od godz. 15 do zmroku, a na strzelnicy Witońskiej w każdą niedzielę i święta. Wszyscy obywatele, obywatelki i młodzież od lat 12-tu powinni iść na strzelnicę i zdobywać Oznakę Strzelecką III i II klasy, a temsamem spełnić swój obowiązek wobec Ojczyzny i być gotowi do jej obrony.

Z działalności Koła Pań przy Rodzinie Kolejowej w Gdyni

Do jednej z lepiej prosperujących placówek „Rodziny Kolejowej” należy Koło Pań przy „Rodzinie Kolejowej” w Gdyni, liczące kilkadziesiąt członkiń. Przewodniczącą Koła jest p. Dołowa. Koło rozwija ożywioną działalność humanitarną i społeczną. Panie nie szczędząc trudu, zajmują się zbieraniem odzieży dla najbardziej potrzebujących, współpracują w urządzaniu półkolonji, interesują się przedszkolem, oraz zajmują się zorganizowaniem dorocznej tradycyjnej „gwiazdki” dla wdów i sierot po pracownikach kolejowych. Ponadto celem powiększenia funduszy na wspomniany cel urządzają zabawy taneczne, wystawy robót ręcznych i t. p. Koło Pań urządza od czasu do czasu zebrania towarzyskie celem nawiązania wzajemnego kontaktu i dyskusji na tematy gospodarstwa domowego.

Nowy zarząd sekcji morskiej Stow. Publicystów Gospodarczych

Jak już donosiliśmy, dnia 15-go maja odbyło się roczne walne zgromadzenie sekcji morskiej Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych w Gdyni. Po zdaniu sprawozdania przez zarząd i komisję rewizyjną udzielono zarządowi absolutorjum.

Nowy zarząd wybrano w składzie nastę-

pującym: prezes konsul dr. Bolesław Kasprowicz, wiceprezes red. Ludwik Godlewski, sekretarz red. Tadeusz Nowacki, skarbnik magister Bolesław Polkowski, czł. zarządu red. Henryk Tetzlaff.

Do komisji rewizyjnej weszli: pp. red. Bolesław Kuźmiński i red. Edward Piszc.

Eliminacyjny konkurs modeli latających

W niedzielę, dnia 17 bm. odbyły się roczne eliminacyjne zawody modeli latających, urządzone przez Obwód Morski L. O. P. P. na lotnisku w Rumji.

Liczne rzesze zawodników z Gdańska, Wejherowa i Gdyni zgłosiły do konkursu ponad 40 modeli. Początkowo z powodu zbyt silnego wiatru warunki atmosferyczne nie sprzyjały zawodom i dopiero pod sam wieczór mogły modele startować bez obawy rozbicia. Wyniki konkursu oraz wykonanie poszczególnych modeli świadczą nieźle o podniesieniu poziomu modelarstwa na terenie Obwodu Morskiego w ciągu roku ubiegłego.

W wyniku konkursu wyróżnili się następujący zawodnicy:

Modele belkowe: I miejsce J. Horodyski, Gdynia; II miejsce T. Milewski, Gdańsk.

Modele kadłubowe: I miejsce W. Sokolowski, Wejherowo; II miejsce W. Sokolowski, Wejherowo; III miejsce Z. Szczodrowski, Gdańsk.

Modele rekordowe: I miejsce T. Reyman, Gdańsk; II miejsce W. Krause, Wejherowo.

Modele balkowe w grupie senjorów: I miejsce T. Reyman, Gdańsk.

Wielki turniej gier sportowych 7 drużyn na starcie

W dniach 23 i 24 maja rozegrany będzie na boisku Imki (ul. 10 Lutego 41) Wiosenny Turniej Gier Sportowych o cenną „Nagrodę burztynową” F-y P. Trześniak. Do turnieju zgłosiło się 7 drużyn, co na stosunki gdynskie jest rekordową liczbą. W losowaniu WKS Wejherowo wypadł nadzwyczaj szczęśliwie, mając w swej grupie słabsze zespoły Strzelec (powiat) i Błękitni, w grupie drugiej spotkają się cztery b. silne zespoły KPW, I Bateria apl., KS Gdynia i YMCA. Terminarz zawodów przedstawia się następująco:

Sobota — godz. 15.30 siatkówka 1) YMCA — KS Gdynia, 2) KPW — I Bateria, 3) WKS — Strzelec, od 17-tej koszykówka tych samych drużyn.

Niedziela — godz. 9 rano półfinały siatkówki i koszykówki oraz mecz towarzyski.

Niedziela — godz. 16. Spotkanie o 3 i 4 miejsce oraz finał siatkówki i koszykówki.

Turniej ten jako jedna z głównych atrakcji sportowych Wybrzeża, winien zainteresować zwolenników pięknych gier siatkówki i koszykówki.

Też „architekt”

Przytrzymany został przez policję niejaki Marjan Gruszczyński, który po wizycie w restauracji „Bagatela” wszedł w przykry konflikt z kelnerem na tle wyrównania rachunku. Gruszczyński skonsumował niewątpliwie z apetytem napojów i zakąsek na sumę 16 zł i nie nie martwiło go to, że nie miał pieniędzy na zapłatę należności. „Dlaczego ja mam się martwić? — rozumował. — Niech się kelner martwi.”

Otóż kelner rzeczywiście zmarł!

Zachciało mu się do Danji

Zachęcony przykładem delegacji miasta i portu, która udała się z wizytą do Kopenhagi, p. Zelman Meskel dwójką imion Cytrynowicz wyznania — owszem, wiadomo, zapragnął również poznać piękną duńską stolicę. Nie dopełnił jednak pew-

nie, gdy sprezentowany przezeń rachunek nie znalazł u gościa pokrycia, a że był to człowiek, obdarzony bystrością decyzji, więc bez długiego namysłu dał znać policji, że został przez gościa „nabity w butelkę”. W komisariacie dokąd Gruszczyński został sprowadzony, amator gratisowych posiłków podał, że jest z zawodu architektem. Ładny „architekt” — jego sposób postępowania jest naprawdę... budujący...

Na marginesie kontroli obrotu towarowego z zagranicą

Uprawnienia pomorskich instytucji gospodarczych

W myśl rozporządzenia Ministrów Przemysłu i Handlu, Skarbu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 8 bm. o kontroli wywozu towarów zagranicę i do W. M. Gdańska, kontrola ta będzie obowiązywała od

dnia 25 maja br., do tego więc terminu, zgodnie z wydanymi zarządzeniami, przy wywozie towarów władze celne nie będą wymagały zaświadczeń walutowych.

Opublikowane w dniu 18 bm. zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 15 maja wymienia instytucje, które wydawać będą eksporterom zaświadczenia walutowe. Dla okręgu Izby Przemysłowo - Handlowej w Gdyni ważne jest, iż zaświadczenia na wywóz produktów rolniczych na teren W. M. Gdańska wydawać będzie Komisja Rozdzielcza dla Obrotu Produktami Spożywczymi z W. M. Gdańskiem, mająca siedzibę w Toruniu, zaś dla innych towarów — organizacje branżowe, oraz narazie Ekspozycja Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Gdyni. Zaznaczyć przytem wypada, iż towary, których wartość nie przekracza 50 złotych, nie wymagają przy wywozie przedkładania zaświadczeń walutowych.

W związku z wprowadzoną kontrolą wywozu towarów Izba Przemysłowo - Handlowa w Gdyni weszła w kontakt z Pomorską Izba Rolniczą w Toruniu, w celu skoordynowania wspólnej akcji w tej dziedzinie.

Oprócz tego wiceprezes Izby dr. Konrad Kasperowicz przyjęty został przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Sokółowskiego, celem przedstawienia mu specjalnych postulatów okręgu Izby Przemysłowo - Handlowej w Gdyni w zakresie kontroli obrotu towarowego z zagranicą przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, działających na terenie Izby.

Po premierze „Trafiki pani generalowej” w Gdyni

Teatr Wybrzeża Morskiego utrzymał ciągłość przedstawień, wystawiając 16 i 17 bm. nową sztukę „Trafikę pani generalowej”. Gra artystów stała na wysokości zadania, a wystawa dzięki efektom świetlnym itd. budziła zdumienie u tych, którzy znają trudne warunki sceniczne w sali Domu KPW.

Na czolo grających wybił się jak zwykle utalentowany aktor p. A. Józwicki w rol Antoniego. Dobrym hrabią juniorem był p. St. Sztylowski. Inne męskie role odegrani poprawnie, jakkolwiek nie mają większego znaczenia w całokształcie sztuki.

Z postaci żeńskich bardzo miłe wrażenie robiła swą wdzięczną grą p. K. Szmidtowa w roli Gesti. Stylową sprzedawczą Mizzi była p. Bergerowa. P. A. Michalikowa w roli generalowej subtelnie odegrała postać nieszcześliwej matki, a p. J. Wirska, kreując Lolę w niektórych fragmentach, pełnych temperamentu, dopełniła całości. Sztuka wyreżyserowana była starannie co zawdzięczać należy staraniom reżysera p. Helenkiego. Nie ulega kwestji, że dyrekcja „Teatru Wybrzeża Morskiego” wystawieniem „Trafiki pani generalowej” zdołała ponownie egzamin przed publicznością gdynską i bardziej jeszcze zjednała ją dla teatru.

Ognisko harcerskie w Orłowie

Realizując ideę nawiązania i utrzymania łączności z byłymi harcerzami, a w szczególności z tymi, którzy brali udział w walkach o niepodległość Polski, Hufiec Morski Harcerzy serdecznie zaprasza wszystkich byłych harcerzy i harcerki na wspólne ognisko w dniu 23 maja o godz. 20 w Orłowie na wzgórzach naprzeciwko gimnazjum dr. Zegarskiego. Dojazd autobusami linii 3 i 3a do ul. Wielkopolskiej, lub do Gimnazjum. Na przystankach tych będą czekali łącznicy-harcerze, którzy zaprowadzą gości na miejsce ogniska.

Mecz szachowy Gdynia - Gdańsk

W niedzielę, dnia 24 bm. odbędzie się w Gdyni sensacyjny mecz szachowy pomiędzy reprezentacją Wolnego Miasta Gdańska i Gdyni. Mecz ten będzie rewanżem spotkaniem reprezentacji obu sąsiadujących miast. Pierwsze spotkanie rozegrane w roku 1935 w Sopocie zakończyło się zwycięstwem gdynian w stosunku 9:7.

Z każdej strony grać będzie po 16 najlepszych zawodników. Gdynia wystąpi w składzie znacznie wzmocnionym. Należy zauważyć, że reprezentacja Wolnego Miasta jest najsilniejszym zespołem szachowym w Prusach Wschodnich, i będzie starała się prawdopodobnie zrewanżować za poprzednią porażkę.

Mecz niedzielny organizuje Gdyniński Klub Szachowy, w którego lokalu przy ul. Starowiejskiej 47 II piętro odbędzie się spotkanie obu reprezentacji. Początek meczu o godz. 16. Wstęp wolny. Składy drużyn będą podane w sobotę.

Na Ziemi Gdańskiej

GDAŃSK

Ruch towarzystw

— **Roczne walne zebranie Polskiego Zrzeszenia Pracy w W. M. Gdańsku** odbędzie się w niedzielę, 24 bm. o godz. 10,30 w sali 410 gmachu D. O. K. P. ul. Am Olivaer Tor 3-4. Przed rozpoczęciem obrad odprawione zostanie o godz. 8,30 w kościele Chrystusa Króla nabożeństwo na intencję walnego zebrania P. Z. P.

NABOŻEŃSTWA POLSKIE W NIEDZIELĘ 24 bm.

W kościele Chrystusa Króla w Gdańsku: O godz. 8,30 cicha msza św., o godz. 10 suma z kazaniem, następnie nabożeństwo majowe.

W bazylice św. Mikołaja w Gdańsku: O godz. 11,30 msza św. i kazanie.

W kościele św. Stanisława we Wrzeszczu: O godz. 8 cicha msza św., o godz. 10 suma z kazaniem, następnie nabożeństwo majowe.

W kościele parafialnym Serca Jezusa we Wrzeszczu: O godz. 11,30 msza św. i kazanie.

W kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w Nowym Porcie: O godz. 10 suma z kazaniem, następnie nabożeństwo majowe.

W kaplicy w Sopotach przy ul. Nordstr.: O godz. 8 msza św. i kazanie.

DYŻUR LEKARZY I APTEK

— **Dyżury nocne lekarzy w Gdańsku i Wrzeszczu:** Pełnią dyżur dnia 23 bm. w Gdańsku dr. v. Holst, Am Olivaertor 7, tel. 22806 i dr. Steinhoff, Langgasse 35, tel. 45232; we Wrzeszczu dr. Boenheim, Adolf Hitlerstr. 78, tel. 41958; dnia 24 bm. w Gdańsku dr. Abrahamsohn, Breitgasse 120, tel. 28584 i dr. Eltze, Kohlenmarkt 31, tel. 22685; we Wrzeszczu dr. Schmidt, Adolf Hitlerstr. 92, tel. 41137.

DYŻUR LEKARZY W NIEDZIELĘ, 24 BM.

W Gdańsku: dr. Ginzberg, Langgasse 57-58, tel. 21070 (akuszer); dr. Thun, Faulgraben 6-7, tel. 22110; dr. Straus, Vorstaedischer Graben 1a, tel. 22876 (akuszer); dr. von Zelberschwecht, Langgasse 55, tel. 22727 (wyłącznie dla położnic).

We Wrzeszczu: dr. Hoffmann, Adolf Hitlerstr. 130, tel. 41920 (akuszer); dr. Sturmhoefel, Adolf Hitlerstr. 101, tel. 42003.

W Oliwie: dr. Boecker, Am Schlossgarten 20, tel. 45077.

W Nowym Porcie: dr. Neumann, Olivaerstr. 33a, tel. 35131 (akuszer).

DYŻURY NOCNE I NIEDZIELNE APTEK od 23 do 30 bm.

W Gdańsku: Elefanten Apotheke, Breitgasse 15; Bahnhof Apotheke, Kassubischer Markt 22; Raths Apotheke, Lang. Markt 39; Hevelius Apotheke, Raehm 1.

PRZELADUNEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH

w dniu 20 i 21 maja 1936 r.
Eksport

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	11831	24092
Zboże	662	—
Cukier	—	—
Drewno	4196	1895
Nafta i t. p.	945	—
Żelazo	15	1170
Drobnica	1206	4288
Różne	—	—

Import

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	5924	—
Złom	—	1215
Nawyzy szt.	—	150
Ryż	59	120
Bawełna	—	8
Żelazo	—	—
Drobnica	156	1850

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY na Wybrzeżu Bałtyckim.

W sobotę pochmurno z częściowym rozjaśnieniem, słabe i umiarkowane wiatry, łagodnie; w niedzielę pogoda niestała.

STAN WODY W WISŁE

Miejscowość	Średnia woda	Stan wody dn. 19. V.	Stan wody dn. 20. V.
Kraków	-1.84	-2.95	-2.79
Zawichost	1.47	1.24	1.16
Warszawa	1.62	0.80	0.83
Płock	1.27	0.81	0.64

	Średnia woda	Stan wody dn. 19. V.	Stan wody dn. 20. V.
Toruń	1.37	0.56	0.54
Łódź	1.37	0.59	0.57
Chełmno	1.28	0.44	0.40
Grudziądz	1.44	0.60	0.54
Kurzębrak	1.85	0.76	0.73
Piekło	0.90	0.02	0.04
Teżew	0.82	0.12	0.12
Dąbski Haupt.	3.60	3.14	3.23
Elbląg	2.36	1.96	2.00
Schiewenhorst	2.51	2.18	2.22

UWAGA: Cyfry bez znaku —, oznaczają stan wody powyżej zera, ze znakiem —, poniżej zera wodowskazu.

We Wrzeszczu: Adler Apotheke, Adolf Hitlerstr. 81; Apotheke zur Neustadt, Neuer Markt 18.

W Oliwie: Kloster Apotheke, Pelonkerstr. 1.

W Nowym Porcie: Bahnhofs Apotheke, Olivaerstr. 30.

W Świdlicach: Kronen Apotheke, Kart-haeusserstr. 102 (w niedzielę od godz. 14—20 nieczynna).

W Oruni: Adler Apotheke, Horst Weststr. 53.

W Siennej Hucie: Heidsee Apotheke, Amselweg 1.

Właściciele nieruchomości protestują

W środę po południu odbyło się w Gdańsku przy nadzwyczaj licznych udziałach zainteresowanych publicznych zebranie protestacyjne właścicieli nieruchomości, zwołane przez gdański związek właścicieli nieruchomości. Jak wiadomo, ogłosił Senat gdański rozporządzenie, mocą którego utworzona zostanie przymusowa organizacja właścicieli nieruchomości miejskiej.

Przed Domem św. Józefa utrzymywał

porządek oddział policji ochronnej, złożonej z 15 ludzi, a zebrania w sali dozorowali urzędnicy policji politycznej z radcą kryminalnym Clarsenem na czele.

Główny referat wygłosił prezes związku właścicieli nieruchomości dr. Blavier, który zaprotestował przeciw utworzeniu przymusowej organizacji właścicieli nieruchomości, zaznaczając, że Liga Narodów w Genewie będzie musiała rozstrzygnąć, czy rozporządzenie Senatu gdańskiego w tej sprawie nie narusza postanowień konstytucji gdańskiej, a to tembardziej, że wśród właścicieli nieruchomości znajdują się również Polacy i Żydzi.

Członkowie organizacji przymusowej nie zamierzają płacić składek i nie cofną się nawet przed groźbą wytoczenia przeciw nim skargi.

Pozaatem zastrzegł się dr. Blavier przeciw obrażającym zwrotom, jakie wypowiedział pod jego adresem wiceprezydent Senatu gdańskiego Huth na zebraniach właścicieli nieruchomości, zwołanych w ubiegły poniedziałek przez Senat. Dr. Blavier spodziewa się, że prokurator wystąpi przeciw senatorowi Huthowi.

Hitlerowcy dążą do opanowania wszystkich gałęzi gospodarki. Ponieważ nie cieszą się już mirem i tracą grunt pod nogami, chcą jeszcze szybko przeciągnąć na swoje podwórko również właścicieli nieruchomości, którzy nie wyznawali ideologii hitlerowskiej i wszelkimi dozwolonymi środkami opierać się będą tym dążnościom.

Wywody mówcy spotkały się z ogólnym uznaniem obecnych na zebraniu.

Posel węgierski w Warszawie zwiędził port gdański

Bawił onegdaj przed południem w Gdańsku i zwiędził w towarzystwie kilku wyższych urzędników Rady Portu port gdański posel węgierski w Warszawie minister de Hory.

Jak wiadomo, tego samego dnia po poł. min. de Hory odpłynął na motorowcu „Batory” do Stan. Zjedn. A. Półn.

Wyniki zbiorów na gdańską pomoc zimową

Komisarz senacki dla opieki społecznej, senator Batzer ogłosił sprawozdanie o wynikach prac na rzecz pomocy zimowej w r. 1935-36. Zebrano ogółem 1.944.767,17 guldenów, z tej sumy 1.564.196,17 guld. w gotówce, a ofiar rzeczowych wartości 380.571 guld.

Otwarcie kursu świetlicowego Związku Polaków

Dnia 15 bm. otwarty został kurs dla przodowników pracy świetlicowej. Do zgromadzonych gości i uczestników kursu przemówił p. prof. dr. Jeż — prezes Związku Polaków, poczem z zadaniami i programem kursu zaznajomił zebranych p. prof. Rynduch — kierownik referatu świetlicowego. W dalszym ciągu gry i zabawy świetlicowe przeprowadziła p. Rzeźnikiewiczówna.

Zajęcia kursowe odbywać się będą w środy i piątki od godz. 19—21 w gmachu poddyrekcyjnym pok. 410 (Am Olivaertor 2-4).

Program kursu przewiduje gry i zabawy świetlicowe, tańce polskie, inscenizacje i recytacje, oraz prelekcje o wychowaniu obywatelskim.

Odszkodowanie dla ofiary teroru wyborczego

Sąd gdański rozpatrywał w tych dniach powództwo cywilne robotnika Kitzlera z Nytychu, który został w poniedziałek po wyborach do Sejmu gdańskiego tak pobity, że leczyć się musiał przez dłuższy czas w szpitalu i utracił częściową zdolność do pracy. Poturbowany domagał się zapłacenia przez zarząd miasta odszkodowania.

Sąd przychylił się do żądania K. i skazał zarząd miasta Nytych na zapłacenie mu kilku tysięcy guld.

„Jug“ prostuje

„Jug“ — Gesellschaft zur Förderung der Kolonisation und sozialen Umschichtung der Juden — oddział gdański z powołaniem się na ustawę prasową nadesłał nam sprostowanie następującej treści:

„W numerze 115 „Gazety Gdańskiej“ z dnia 19 maja towarzystwo „Jug“ w Gdańsku określono jako mające za cel popieranie emigracji żydowskiej do Sowietów i jako komunistyczne.

Zarząd towarzystwa „Jug“ stwierdza

tą drogą, że nieprawdą jest, jakoby ono miało powyższy cel i jakoby było komunistycznym. Natomiast prawdą jest, że towarzystwo jest zarówno wedle swych statutów jak i w całej swej działalności towarzystwem ściśle kulturalnym i oświatowym, nie zajmuje się w zupełności polityką i jest zupełnie niezależnym od wszelkich partij politycznych, ponadto nie popiera wogóle emigracji do Sowietów ani w czynie ani w słowie.“



Polacy w Gdańsku piją w lokalach i nabywają w sklepach wyłącznie

Książęce piva Tychy

od 300 lat najwyższa klasa produkcji światowej

NAJWIĘKSZY BROWAR W POLSCE I EUROPIE WSCHODNIEJ.

Wyłączna sprzedaż hurtowa na Wolne Miasto Gdańsk:

J. Bender, Bierverlag

Gdańsk, I. Damm 19. telef. 246 79.

2772

7 miast i okolicy

— **Wycieczki uczniowskie z Polski w Gdańsku.** Niema dnia, ażeby do Gdańska nie przybyła jakaś wycieczka uczniowska z Polski. Z ogromnem zaciekawieniem młodzież polska ogląda pamiątki polskie w Gdańsku z ub. wieków, jak i piękne domy patrycjuszów gdańskich. Wycieczkom tym od kilku dni sprzyja piękna, słoneczna i niemal bezwietrzna pogoda.

— **Godziny handlu przed świętami.** W środę, czwartek i piątek przed Zielonemi Świątkami mogą być sklepy otwarte do godz. 19, w sobotę natomiast tylko do godziny 17.

— **Statek pilotowy nie będzie budowany.** Przed kilku dniami donosiliśmy, jakoby rozpoczęto budowę nowego statku pilotowego. Wiadomość ta pochodziła z tutejszego źródła niemieckiego. Jak donoszą nam obecnie ze strony miarodajnej, informacja ta nie polega na prawdzie, gdyż niema mowy o budowie nowego statku pilotowego.

— **Giełdy gdańskie będą w sobotę przed świętami nieczynne.** W sobotę przed Zielonemi Świątkami, 30 bm., będą gdańska giełda towarowa oraz gdańska giełda efektów i dewiz nieczynne.

— **Nowy cennik miejskich gdańskich kąpielisk morskich.** W tych dniach ogłoszony został nowy cennik gdańskich miejskich kąpielisk morskich.

Pojedyncza kąpiel dla dorosłych kosztuje 25 fen., dla dzieci 15 fen., dla uczestników kongresów w Gdańsku 10 fen. Na blokietek z 10 biletami udziela się 10 proc. rabatu. Karty sezonowe dla dorosłych kosztują 8 guld., dla dzieci 4 guld. Na czas letnich wakacji zaprowadzone będą znowu specjalne karty.

W Jelitkowic. Brzeźnie i Siennej Hucie wakacyjne dla dzieci szkolnych po 2 guld.

W nadchodzącym lecie zorganizowane zostaną w kąpieliskach morskich kursy pływania. Karta uczestnictwa kosztować będzie dla uczni szkolnych 8 guld., a dla dorosłych 12 guld. Przy odbiorze przez rodziny 3 lub więcej kart, które uprawniają również do kąpienia w kąpieliskach morskich poza kursem pływania, płaci się za następne karty dla dorosłych po 4 guld., a dla dzieci po 2 guld. Z podobnej zniżki korzystać mogą również rodziny, które nabyły zamierzając wakacyjne bilety kąpieliskowe. Bezrobotni oraz inwalidzi wojenni, wdowy i sieroty po poległych w wojnie świątowej członkowie armii niemieckiej płacą połowę. Opłata za dzierżawę koszów pławowych wynosi dziennie 80 fen., tygodniowo 4 guld., miesięcznie 12 guld., a za

cały sezon 25 guld., za leżankę dziennie 50 fen.

— **Dziecko wpadło do Raduni.** Wczoraj rano wpadł 5-letni Horst Itrich w Oruni do Raduni. Jakiś młody człowiek skoczył do wody i wydobył chłopca, który stracił przytomność. Chłopca zanieśiono do lekarza, który przywrócił mu znowu przytomność.

— **Ceny ryb w Gdańsku.** Pomorski Związek Eksporterów Ryb w Gdyni zawiadamia członków i rybaków zainteresowanych, że od dnia 18 maja do dnia 25 maja obowiązują w Gdańsku następujące ceny na ryby słodkowodne: liny pół kg. zł. 0,70, szczupaki duże pół kg. zł. 0,70, okonie duże pół kg. zł. 0,50, okonie małe pół kg. zł. 0,30, węgorze duże pół kg. zł. 1,20, węgorze małe pół kg. zł. 0,70, sandacze duże pół kg. zł. 1,10, sandacze małe pół kg. zł. 0,80, karasie pół kg. zł. 0,60, płotki pół kg. zł. 0,20.

— **Pobrał „kauceję“ i wsiaki.** Józef Pabłocki, robotnik z Orłowa od dłuższego czasu pozostawał bez posady. Ponieważ wszelkie starania znalezienia sobie zajęcia, czynione drogą bezpośrednią, zawodziły, więc zdecydował się w końcu skorzystać z pomocy usłuznego p. Malca z Obluży, który podjął się wyrobienia mu posady stróża w jednym z domów gdańskich. Malce istotnie zaprowadził Pabłockiego do pewnej kamienicy, wziął od niego 20 zł. tytułem rzekomo wymaganej kauceji i kazał zaczekać przed bramą. Sam tymczasem wszedł przez bramę na podwórko, a stamtąd przez inne wyjście przedostał się na ulicę i znikł. Przemysłowego Malca poszukuje policja.

— **Kronika policyjna z 22 bm.** Przytrzymało 25 osób, z tych 9 za kradzież, 7 za opilstwo, 3 za uraz cielesny, 2 za kradzież z włamaniem, 1 za wykroczenie obyczajowe, 1 za upór karalny, 2 za innych przyczyn.

— **Znaleziono w Gdańsku:** szpadę z poniklowaną rękojeścią, 3 klucze na kółeczku, damski rower marki „Humboldt“, papugę.

— **Zgubiono:** paszport niemiecki na nazwisko: Max Lissauer, banknot 20 guld., portmonek z 310 guld. i 18 zł., złoty sygnet z monogramem M. K.

Dla ochłody nie pij wody —

W wodzie — umyj ręce...

Gdyś zmęczony i spragniony,

Piwo pij k s i a ż e c e l

Gdyś pospołu siadł do stołu

Napełnij kielichy —

Złote piwko pij z browaru

Książęcego Tychy!

(2772)



Dnia 22 maja 1936 r. o godz. 13-tej, zginął tragiczną śmiercią na posterunku, nasz kochany Kolega **S. P.**

Józef Gordon

sędzia Sądu Grodzkiego w Pucku

Śmierć nieubłagana przedwcześnie wyrwała z naszego grona jednostkę pracowitą i o wielkich zaletach charakteru.

Cześć Jego świetlanej pamięci

Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów R. P. Miejskowe Koło w Gdyni

Gdynia, dnia 22 maja 1936 r.

„Niemiecki Gdańsk woła!”

Szlakiem propagandy ruchu turystycznego z Niemiec na Ziemię Gdańską

We wtorek b. tygodnia w Monachjum w auli politechniki otwarta została gdańska wystawa propagandowa pod tytułem: „Niemiecki Gdańsk woła!” Jest to jedna z tych licznych wystaw, jakie Gdańsk w ciągu lat ubiegłych urządzał w Rzeszy w celu propagandy swych kąpielisk morskich i zabytków dla zwiększenia ruchu turystycznego do Gdańska.

Według komunikatu niemieckiego biura prasowego otwarcie wystawy nastąpiło w sposób bardzo uroczysty w obecności licznych przedstawicieli niemieckich władz państwowych i samorządowych. Przemówienie wygłosił gauleiter Forster, kierownik gdańskiego okręgu partii hitlerowskiej. O przemówieniu tem czytamy we wspomnianym komunikacie: „Przywitany grzmiącymi oklaskami przemawiał następnie gauleiter Forster, który podkreślił, że właśnie niemiecki Wschód ma dla narodu niemieckiego największe znaczenie. Pomy-

lono się, jeśli sądzono w roku 1919, że niemieckości Gdańska zadano cios śmiertelny. Ale Gdańsk nie byłby już niemiecki, nie byłby już wolnym państwem (?), gdyby w Niemczech nie byli doszli do władzy Adolf Hitler i jego partja. Moc, jaka promieniuje z tej partji, może najlepiej Gdańsk ocenić. Gauleiter przeszedł następnie do omówienia stosunków wewnętrzno-politycznych Gdańska i stwierdził przytem, że socjalizm narodowy w Gdańsku postarał się o usunięcie poprzedniego chaosu.”

Cytując powyższy komunikat. „Danziger Volksstimme”, organ gdańskich socjalistów, wyraża zdziwienie, że z okazji urządzonej przez Wolne Miasto Gdańsk wystawy, przemawiał przywódca jednej tylko z istniejących w Gdańsku partji politycznych, a nie reprezentant Senatu gdańskiego jako przedstawiciel całej ludności Ziemi Gdańskiej.

Pielgrzymki gdańskiej młodzieży akademickiej do Częstochowy

Jak już donosiliśmy, do Ogólnopolskiej Pielgrzymki Akademickiej do Częstochowy dołącza się również pielgrzymka studentów Polaków Politechniki Gdańskiej. Polska młodzież akademicka w Gdańsku rozumie dobrze i docenia wielkie znaczenie Gdańska dla Polski, tego odwiecznego i do niedawna jedynego portu polskiego, tego miasta, które każdym cenniejszym zabytkiem, każdym prawie kamieniem stwierdza łączność i nierozzerwalność z historją i kulturą polską.

Z Gdańska wyjeżdża pielgrzymka polskich studentów do Częstochowy w sobotę. Jedzie ich — jak na środowisko gdańskie — liczba imponująca, bo 80 osób. Rozumieją jak ważną rzeczą jest oddanie Boskiej Opiekunce kierownictwa losami całej polskiej młodzieży akademickiej. Rozumieją, że przy tej wielkiej manifestacji dziejowej nie może zabraknąć Polaków z Gdańska, jak nie brakowało ich dotychczas w żadnym ważnym momencie życia narodu naszego. Studenci Polacy Politechniki Gdańskiej dają świadectwo głębokiej wiary i żywego kultu Maryjnego, a zarazem wyrobienia narodowego i obywatelskiego.

W zrozumieniu wzniosłości i ważkiego

znaczenia aktu ślubowania jasnogórskiego nie pozostaje młodzież akademicka osamotniona. Starsze społeczeństwo Pomorza okazało nietylko zrozumienie całej sprawy, ale wielką nawet ofiarność, zwłaszcza zaś społeczeństwo polskie Gdańska, Gdyni, Tczewa i Wejherowa.

W odpowiedzi na odezwe J. E. Ks. Biskupa Szlagowskiego i odezwe Gdańskiego Komitetu pielgrzymki akademickiej wpłynęły liczne datki, które świadczą nietylko o zrozumieniu i ofiarności, ale i o sympatji, jaka społeczeństwo pomorskie darzy studentów Polaków Politechniki Gdańskiej. Ofiarą ta pomoc umożliwiła wzięcie udziału w pielgrzymce nawet niezamożnym studentom.

Za tę życzliwą i ze szczerzego serca udzieloną pomoc i sympatję należy się uznać i wdzięczność. A młodzież akademicka potrafi być wdzięczna. Może najlepszą podzięką, największą oznaką wdzięczności będzie to zapewnienie, że polska młodzież akademicka zawsze stała i nadal wiernie stać będzie pod sztandarem Kościoła Katolickiego i Narodu Polskiego. A to zapewnienie — to ślubowanie, jadą studenci złożyć u stóp Królowej Korony Polskiej.

Ze sportu

Drużyna lekkoatletyczna „Warszawianki” w Gdańsku

Piękna pogoda wiosenna, wysoki poziom zawodów, doskonała organizacja i dość znaczny napływ publiczności, oto ramy w jakich się odbył lekkoatletyczny mecz drużyn: Warszawianki, Gedanji i nieoficjalnej reprezentacji Gdańska.

K. S. Gedanja, urządzając zawody, pokazała nam lekkoatletykę w pięknym wydaniu i niewątpliwie mecz ten był jednym z najciekawszych jakie widzieliśmy na terenie Ziemi Gdańskiej w ostatnich czasach. Dobrze przemyślany i ułożony program dostarczał widzom ciągle ciekawych momentów walki, tak, że z punktu widzenia widowiskowego onegdajsze zawody stały na bardzo wysokim poziomie. Organizacja była tak sprawna, że mogłaby posłużyć za wzór szeregu innym klubom wewnątrz kraju.

Możemy złożyć tylko gratulacje z osiągniętego sukcesu p. prezesowi Stankowskiemu, wiceprezesowi sportowemu p. Kopcekiemu oraz kierownikowi wydziału lekkoatletycznego p. Dobrzyńskiemu.

Publiczność dopisała b. dobrze. Zach-

wała się b. sportowo za wyjątkiem... niektórych sportowców Gedanji.

Otóż w pierwszych rzędach trybun siedziała drużyna piłkarska Gedanji, wyśmiewająca się ze swoich kolegów klubowych, przychodzących na ostatnich miejscach. Rzecz poprostu niesłychana. Sądźmy, że zarząd Klubu wyciągnie z tego odpowiednie konsekwencje.

Wśród startującej drużyny Gedanji brakowało najlepszego jej biegacza Winieckiego, który w przeddzień zawodów uległ wypadkowi samochodowemu.

Poszczególne wyniki: (oznaczenia „W” Warszawianka, „G” — Gedanja).

100 m: 1) Łukasiewicz (W) 11,2 sek., 2) Lokajski (W) 11,2 sek., 3) Bruening (LVD) 11,4; 4) Salewski (Preussen) 11,5; 5) Romatowski (G) 11,8; Falow (G) 11,9.

400 m: 1) Brachocki (W) 54,3 sek., 2) Szeffler (W) 54,6, 3) Moeller (LVD) 54,7, 4) Mandelkau (Preussen) 54,8, Bellwon 57; Damaschke 57,5.

1500 m: 1) Skowronski (W) 4:23,8 min., 2) Turski (LVD) 4:29,4; 3) Świętochowski (G) 4:30,2; 4) Romanowski (W) 4:30,0; 5) Wolf (G) 4:34,6.

5000 m: 1) Wiśniewski (W) 15:54,4 min.; 2) Romanowski (W) 16:53,4; 3) Turski (LVD) 17:14,2; 4) Świętochowski (G) 17:14,4; 5) Senger (LVD) 17:21,6; 6) Wolf 18:23,4.

Sztafeta 4 razy 100: 1) Warszawianka 44,9; 2) Gdańsk 45; 3) Gedanja 48.

Sztafeta olimpijska: 1) Warszawianka 3:43,7; 2) Gedanja 4:16,2.

Skok wdal: 1) Hanke (W) 6,85 m; 2) Lokajski (W) 6,46 m; 3) Bruening (LVD) i Morawski (G) 6,12; 4) Lelleck (Polizei) 6,05; 5) Szumann (LVD) 5,99; 6) Romatowski (G) 5,83.

Skok wzwyż: 1) Gierutto (W) 1,80 m; 2) Lokajski (W) 1,76; 3) Mueller (Polizei) 1,72; 4) Wins (LVD); Rutkowski (LVD), Kelnar (TV), Neufahrwasser każdy 1,62; 5) Bieński (G) 1,57; 6) Tischbein (G) 1,52.

Skok o tyczce: 1) Kobelt (TV) Neufahrwasser 3,62 m; 2) Kluczewski (W) 3,22; 3) Gierutto (W) i Rutkowski (LVD) 3 m; 4) Morawski (G) 2,59.

Pchnięcie kulą: 1) Gierutto (W) 14,14 m; 2) Wins (LVD) 12,58; 3) Kluck (Polizei) 12,42 m; 4) Gnech (LVD) 12,25 m; 5) Manck (W) 11,40; 6) Tischbein (G) 11 m; 7) Damaschke (G) 10,51 m.

Rzut oszczepem: 1) Lokajski (W) 63,42 m; 2) Montkiewicz (Preussen) 49,71 m; 3) Gierutto (W) 44,70; 4) Gnech (LVD) 42,46 m; 5) Hoffmann (LVD) 30,34 m; 6) Tischbein (G) 38,28 m.

Rzut dyskiem: 1) Gierutto (W) 40,17 m; 2) Mank (W) 35,66 m; 3) Kluck (Polizei) 35,15 m; 4) Gnech (LVD) 34,17 m; 5) Wins 33,33 m; 6) Tischbein (G) 30,18 m.

Ostateczny wynik punktowy meczu lekkoatletycznego Warszawianka — Gedanja 85:38.

ZAWODY PIŁKARSKIE W NIEDZIELĘ, DN. 24 BM.

Ligowa drużyna Gedanji gra w rundzie wyrównania o godz. 17.00 na stadionie P. R. S. z „Preussen—Gumbinnen”.

Na drodze do przymusowego związku właścicieli nieruchomości w Gdańsku

Swego czasu istniały na Ziemi Gdańskiej dwa związki miejskich właścicieli nieruchomości. Jeden z nich pozostawał pod przewodnictwem dr. Blaviera, a drugi pod kierownictwem kupca Pragera. Podczas gdy pierwszy oparł się zgleichtzaltowaniu, drugi przemienił się w organizację hitlerowską, co mu jednak nie wyszło na dobre, gdyż członkowie zaczęli dezertować i wreszcie nastąpiła likwidacja.

Senat gdański, chcąc obecnie stworzyć jednolitą organizację, zwołał na poniedziałek wieczorem w Gdańsku, Wrzeszczu i Sopotach zebrania właścicieli nieruchomości, na których przemawiali wiceprezydent Senatu Huth oraz radcy budowlani Ehrhardt i Plagens. Mówcy starali się przekonać obecnych o konieczności stworzenia jednolitego związku właścicieli nieruchomości, ponieważ niedopuszczalne jest, aby związek opozycyjny dr. Blaviera przeszkadzał w rzeczowej pracy Senatowi nad usunięciem niezdrowych stosunków mieszkaniowych.

Wywody mówców spotkały się niejednokrotnie z ożywionym sprzeciwem uczestników tych zebrań.

Senat tymczasem wprowadził jednak już zapowiedź swoją w czyn, gdyż wczoraj ukazało się rozporządzenie Senatu, mocą którego tworzy się przymusowy związek właścicieli nieruchomości.

Związek ten jest korporacją prawa publicznego.

Przewodniczący związku mianowany będzie przez Senat. Przewodniczący wykonywać będzie swoje czynności z pomocą rady, złożonej z kierowników okręgów związku. Władzę nadzorczą wykonywać będzie komisarz senacki. Statut Związku zatwierdzony być musi przez Senat.

Dwukrotna konfiskata gdańskiego tygodnika niemieck. nationalistów

Jak się dowiadujemy, skonfiskowały władze gdańskie dwa ostatnie wydania organu gdańskich nationalistów niemieckich nr. 8 i 9, tygodnika „Danziger Nationale Zeitung”. Przyczyna konfiskaty nie jest znana.



W dniu 21 maja 1936 r. zmarł na udar serca, zaopatrzony Sakramentami świętemi, mój najukochańszy mąż, nasz najtroskliwszy, kochany ojciec

S. P.

Karol Bochiński

przeżywszy lat 55.

W głębokim smutku pogrążona

żona, dzieci i rodzina.

Chojnice, Toruń, Inowrocław, Bydgoszcz, Sopoty i Poznań.

Eksportacja z kostnicy św. Boromeusza do nowego cmentarza w dniu 25 maja 1936 r. o godz. 10-tej.

2854

Aresztowanie członków stowarzyszenia badaczy pisma św.

W lipcu ub. roku rozwiązał prezydent policji gdańską placówkę między-narodowego stowarzyszenia badaczy pisma św. Równocześnie wydany został z Ziemi Gdańskiej kierownik placówki tej Jakób Niebuss. W ubiegłym tygodniu aresztowała policja czterech członków tej organizacji pod zarzutem agitacji, a mianowicie 65-letnią mężatkę Luisę Richman, 46-letnią biuralistkę Charlottę Raabe, 34-letniego Jana Retzkiego oraz 32-letniego marynarza polskiego Jana Bednosza, zamieszkałych w Gdańsku. Policja skonfiskowała u aresztowanych duży zapas zakazanych druków agitacyjnych.



Ś. P. JÓZEF GOWOROWSKI

pierwszy mechanik s/s „Warszawa”

przeżywszy lat 64, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnął w Panu opatrzony św. Sakramentami dnia 23 maja 1936 r. o godz. 8,30

Pogrzeb odbędzie się z kostnicy szpitala ss. Miłosierdzia w Gdyni, plac Kaszubski w dniu 24 maja o godz. 15, na który zapraszają przyjaciel i znajomych

stroskana żona, córka i wnuczka

Nabożeństwo żałobne odbędzie się 25 maja o godz. 8-ej w kościele Najświętszej Marii Panny. Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

(439)

Tabela wygranych i 12-go dnia ciagnienia loterii

I i II ciagnienie

50.000 zł. na nr. 111070.
10.000 zł. na n-ry: 17992 81815 144951
160517 182574
5.000 zł. na n-ry: 92506 119306 136010
2.000 zł. na n-ry: 10230 19941 20920
26989 28460 29080 39167 43495 52061
57145 66299 69469 86173 105142 119396
120661 143983 144723 188837 191425
1.000 zł. na n-ry: 7842 9841 20375
30198 31577 37482 49331 51886 64693
69591 72576 77348 100855 106816 115325
123555 129009 141562 144267 151568
164104 167606 175104 178254 184645
187379 187807 188108 189191 190329
190457 193095.

WYGRANE PO 200 ZŁOTYCH

260 68 94 98 329 416 31 763 940 88 1441
552 623 968 2102 69 280 327 63 442 698 73
52 81 818 962 3106 42 56 320 98 439 535
44 47 679 761 801 972 82 4058 153 234 353
434 47 547 75 837 940 66 5052 102 55 479
675 736 47 72 813 6137 80 246 360 65 487
354 614 716 69 73 859 925 41 704 205 62
689 782 807 809 23 69 153 8065 332 78 409
715 8027 61 63 250 519 69 740 65 810 77
947 94
10032 113 35 45 66 242 98 356 506 96 645
719 893 11075 188 220 349 552 619 49 90
735 933 82 95 12095 228 51 430 713 46
836 39 923 13268 318 42 472 78 89 726
681 951 14056 75 216 307 73 92 441 703 6
968 15019 26 339 513 76 659 921 96 16167
290 573 630 755 813 72 903 17125 45 71
444 612 44 65 735 98 811 31 18053 245 494
673 712 70 847 76 19130 44 297 476 614
741 66
20014 66 104 8 78 81 84 206 391 45 551
937 21178 240 43 340 50 428 37 728 65 77
922
22062 190 632 727 73 970 22340 405 526 56 899
924 24037 60 3 271 309 473 587 603 21 816 943
73 25028 94 200 328 95 453 84 653 762 92 989
94 26018 90 149 70 37 270 373 540 815 27
27022 40 87 97 120 301 500 39 650 60 808 96
968 73 79 28131 33 299 327 85 412 46 96 536 49
860 88 29095 132 225 53 367 89 473 92 96 575
93 678 825 27 951
30039 111 49 88 341 438 45 92 502 4 88 91
711 27 84 932 66 31096 158 535 71 612 25 43 92
752 80 916 32094 148 456 624 605 85 756 844 944
33025 180 203 88 356 629 728 89 849 918 28 4
34028 79 91 249 32 304 66 419 73 91 660 828
57 980 88 90 35015 91 534 38 40 83 699 784 834
98121 270 97 358 550 681 84 37189 205 83 321
492 510 95 756 90 886 989
38052 98 124 61 243 801 40 39002 19 63
71 235 90 552 87 837
40245 49 338 513 807 880 91 41195 410
555 688 79 703 841 42092 106 92 277 367
794 838 43126 70 421 524 895 44084 88 285
308 33 52 425 38 555 60 88 657 61 914 43058
294 382 440 31 542 611 58 66 91 957 47
46228 587 653 721 840 996 47090 99 193 520
832 55 770 48124 53 208 25 340 68 547 684
799 909 49516 39 663 910 20
50036 256 88 369 475 503 38 68 925 71
91 51049 226 310 50 411 503 614 21 716 32
842 927 72 52021 354 408 41 804 61 903 14
20 87 53132 62 203 55 813 66 71 437 48 522
24 27 54 94 606 50 703 882 90 54152 311 423
448 60 876 908 55051 176 235 88 95 415 42
59 636 735 881 86 816 56078 236 84 370 77
824 623 753 92 805 907 57185 473 691 725
92 818 19 933 58130 203 361 431 571 634 51
729 828 907 82 58416 50 514 33 696 802 18
60159 90 88 220 44 444 92 556 86 713 23
31 61017 81 199 284 87 324 38 64 521 55 62
96 97 647 796 933 54 82 62322 37 97 485 580
766 827 63052 114 80 446 86 552 648 741
50 884 942 81 64187 352 660 731 885 932
45049 133 53 67 537 659 768 94 831 978
60034 135 255 61 581 610 750 88 940 87108
30 215 368 501 2 43 621 44 71 837 939 68203
90 365 466 800 789 95 849 905 19 44 69181
272 417 515 744 941
70012 319 499 578 816 754 855 73 956 94
71022 325 33 526 808 79 89 996 73093 288
612 478 717 898 902 93 73037 59 280 568 83
612 74254 88 366 509 21 82 838 725 37 95
804 38 50 914 83 75327 86 685 755.
76035 155 250
761 227 77524 760 804 34 971 78096 111
255 308 16 708 98 887 79005 33 47 94 421
535 41 64 96 607 83 782
80290 310 35 37 456 75 94 511 72 628
833 81282 340 69 606 18 63 92 902 31 73
82 82053 108 86 91 237 558 636 789 853 95
83049 66 271 303 12 50 418 94 364 60 53
85 785 84356 496 837 901 85079 533 97
435 97 739 827 79 86070 101 282 4 258 326
440 669 97 971 87283 309 494 622 789 817
501 89 88080 112 319 439 42 69 622 730 86
807 66 927 62 89100 61 245 56 81 85 304
695 619 755 68 78 84 878

90005 55 176 239 90 435 636 70 74 876
88 91014 57 187 93 297 316 433 46 522 57
604 61 835 88 92152 390 647 67 944 73
93657 94197 591 626 82 902 95022 44 524
708 96013 207 32 376 414 76 530 53 622 710
22 97023 701 42 801 26 91 917 57 69 8015
43 53 151 245 311 14 418 46 644 99162 214
75 426 9 4643 89 842
100050 60 232 85 305 45 64 79 92 493
650 720 99 906 101107 27 29 300 14 21
461 523 46 85 744 833 930 102401 20 31
651 711 832 58 103105 98 335 65 506 81 801
28 901 104104 55 252 748 71 993 105008 65
119 77 291 419 46 533 57 666 726 806 955
106186 91 398 430 54 599 642 69 764 826
38 951 77 78 107010 15 68 316 86 421 654
768 869 978 108066 123 39 215 303 581 601
91 109008 158 71 386 97 775
110057 64 307 48 64 412 66 512 90 91
846 111278 82 522 713 88 851 87 975 84
112046 159 233 345 51 77 88 568 730 861
903 91 113188 219 361 81 539 844 81
114120 220 22 556 60 751 870 77 981 115062
97 131 308 403 23 52 501 34 761 801 32 116110
268 504 5 11 71 660 63 700 6 12 913 11772 249
526 688 721 24 54 76 118138 406 22 531 49 646
99 119122 69 252 303 32 414 15 17 541 708 948
120165 84 285 354 485 97 522 38 613 804 91
958 121187 26 381 457 848 955 122139 51 302 545
736 959 123385 402 51 536 953 986 348 470 84
124322 74 648 706 597 57 125133 98 286 348 470 84
527 63 73 606 36 60 716 834 943 97 126129 221
327 79 4104 54 60 83 617 73 717 920 71 127223
40 814 128144 91 296 552 607 737 801 929 97
129122 75 223 48 332 712 72
130196 243 50 74 87 315 93 533 85 652 72 76
746 78 948 131304 562 731 42 49 873 590 132002
218 413 21 57 739 53 800 133111 397 543 795
134273 98 673 702 13 44 846 49 73 902 135126
349 50 76 461 522 649 862 136036 40 46 186 282
88 308 24 400 85 621 701 7 30 68 70 805 37 73
914 69 95 137112 461 588 90 708 21 832 77 951
138110 91 263 93 425 536 677 833 981 139048
59 79 141 393 434 78 508 20 630 761 76 822
140108 247 401 11 784 952 90 14083 168 526
758 856 73 140206 104 215 36 301 42 88 412 516
75 663 874 69 143036 53 107 19 22 34 251 363
412 35 88 579 835 9988 144019 185 335 640 831
911 145178 89 99 261 330 70 431 92 509 89 660
730 37 839 43 933 146024 108 131 74 362 80 514
781 98 811 48 65 922 93 147025 516 87 707 840
55 99 555 148127 474 638 76 728 65 817 149243
391 527 816 36 58 950
150158 263 378 86 439 70 79 513 616 874 977
151323 37 66 622 51 71 831 850 65
152156 553 64 812 17 36 57 86 970 153094
159 827 68 88 982 154196 229 331 85 453
155098 137 80 257 452 534 63 721 48 94 829
52 903 16 29 55 156038 78 125 50 295 347
77 401 33 714 806 157088 84 119 69 210
303 27 74 534 72 721 28 41 46 917 158230
59 1318 414 52 710 95 159093 111 80 343 671
84 713 846 49 948
160061 317 62 582 95 749 859 84 90
161015 78 221 68 93 407 22 579 615 59 701
56 858 162008 48 199 200 48 369 446 501
51 96 622 73 77 751 821 60 926 80 163100
239 62 301 64 462 506 716 890 918 39
164126 99 329 450 558 72 681 87 975 165046
426 93 606 32 704 12 29 166266 538 638 881
926 167020 38 213 67 32 56 527 75 63 614
892 937 71 163164 57 241 47 348 439 577
627 792 96 93 971 169379 464 87 528
170208 485 537 673 719 38 804 87 921
171283 435 42 511 172239 371 558 761 823
91 983 173011 83 128 43 219 309 455 519
651 86 701 82 838 946 73 174469 538 601
56 84 99 730 835 85 91 944 175255 88 555
79 89 783 867 78 943 51 53 176074 148 61
75 250 439 680 711 98 882 944 74 82 177505
26 58 84 624 755 802 10 15 33 69 210
178045 74 93 122 65 857 626 81 729 847 901
179501 414 94 650
180003 136 449 561 642 64 807 926 181131
310 454 640 770 182035 112 23 257 661 75
719 809 911 183087 174 213 34 48 323 31
489 533 64 74 77 638 919 184094 228 380
469 92 95 593 657 63 65 67 836 75 87 835
84 185217 69 73 325 459 522 33 619 27 424
945 62 186057 256 338 48 983 724 842 967
187035 191 92 220 22 527 649 73 858
906 188417 26 907 15 771 911 91 96
381 90055 501 29 607 15 775 911 96
92 812 934 57 66 191008 87 132 69 89 201
55 444 568 619 47 61 136 52 64 903 192036
78 129 250 300 15 72 78 99 439 41 504 30
641 702 998 193262 709 194035 47 249 586
637 825

III ciagnienie po 200 złotych

259 492 515 756 807 81 1063 331 682 723
893 2033 97 101 44 67 408 833 933 3321 93
470 569 709 4075 236 343 439 767 5086 222
382 423 687 730 873 982 1272 394 556 681
7533 59 843 91 80066 115 244 916 9052 102
79 95 374 598 616 943
114083 86 446 526 723 949 11433 540 76
67 718 83 12030 142 483 583 609 811 13110
206 692 812 57 14159 83 263 416 78 671 969
15046 346 495 598 16431 677 17214 689 940

O godz. 18,30 nada Rozgłoszenia Pomorska audycję mieszaną w opracowaniu i wykonaniu Konfraterni Artystów w Toruniu. — Audycja ta ma na celu zobrazowanie dróg działalności kulturalno - artystycznej Konfraterni Artystów, spowodować jej ożywienie i wciągnąć w krag pracy jednostki twórcze w dziedzinie literatury, muzyki i sztuki z całego rejonu pomorskiego. Na program tej audycji zorganizowanej pod hasłem „O twórczą pracę kulturalną na Pomorzu” złożony jest dialog na temat pomorskich zagadnień kulturalnych, recytacje utworów autorów toruńskich Zofii Bogusławskiej, Jadwigi Korczakowskiej, Izabeli Lutosławskiej, Marlicz i Bronisława Przyluskiego, recytacje wyjątków utworów kaszubskich i występy chóru męskiego „Dzwon” pod dyr. Zygmunta Moczyńskiego, który wykona ludowe pieśni kaszubskie.

W śróde o 18,30 wygłosi pogadankę dla dzieci Zofia Bogusławska. O godz. 20 — wystąpi przed mikrofonem Toruńskim znany radiosłuchaczom bydgoski zespół „Bis”, grający na instrumentach serbskich z lekkim i barwnym programem.

W czwartek o 16,45 zabierze głos w audycji „Cała Polska śpiewa” przed mikrofonem toruńskim na fali ogólnopolskiej — chór mieszanym „Halka” z Podgórzem pod dyrykcją p. Marcinkowskiego. Chór wykona Prosnaka: „Powrót wiosny”, „Wesele sieradzkie”. O 18,30 wygłosi inż. Andrzej Miksielwicz — do radiosłuchaczy-rolników pogadankę na temat „Użytkowania lucernika”. Wydziałek krajoznawczy na najbliższe święto w opracowaniu H. Gąsiorowskiego nada Toruń o godzinie 18,40. W piątek nada Toruń ujętą w ramy słuchowiska starą baśń kaszubską pt. „Dzwony białego jeziora” o godz. 12,15 na wszystkie stacje Polskiego Radja.

57 18038 495 541 704 832 53 955 19718 67
93 815 20 30
20460 945 21017 27 359 634
851 929 22011 368 480 635 925 23343 24017
366 451 25187 556 26151 209 335 77 545
727 27076 121 843 54 962 28027 272 305
451 573 609 892 29127 316 23 867
30087 90 448 57 509 86 670 701 939
31077 673 32031 204 511 68 616 61 94 737
64 943 33123 90 221 576 671 769 989 34368
36195 26 6601 719 37262 408 35 706 47 821
955 38094 259 403 37 501 80 950 39223 24
377 506 723 810
40074 121 260 572 85 606 801 997 41014
370 448 42166 90 206 62 540 844 994 43066
307 488 89 637 700 95 821 44009 394 489
428 64 940 45566 640 747 802 83 46071 177
218 539 807 967 47005 210 323 55 746 881
48176 84 222 81 99 300 25 65 605 718 957
49039 59 486

118068 140 234 367 515 667 715 885 119302 119683 121477 131868 133373 152963 164201
57 429 90 604 26 745
120182 503 82 971 121240 594 830 122016
228 570 78 619 758 844 123281 454 55 85
747 941 124117 415 26 79 538 628 60 943
125039 345 477 535 632 42 126051 119 200
700 99 835 127760 128012 146 218 332 553
846 949 82 129576 639 970
130390 131102 239 397 89 8132392 437
67 887 945 82 87 133036 257 134040 42 115
19 757 965 135025 219 880 930 98 136194
571 82 620 922 137563 723 138280 689
139062 66 145 304 863 935
140110 288 480 751 807 14 141463 601
826 986 142345 498 897 143082 185 370 439
83 701 144034 309 91 404 17 145263 387
146198 512 97 147185 264 382 457 60 93
612 782 148497 689 811 912 97 149032 230
557 89 727
150086 151 851 151129 59 267 605 919
63 95 152231 499 59 3670 800 956 153065

119683 121477 131868 133373 152963 164201
173998 183279 189859 192995
1.000 zł. na Nr. Nr. 12709 15243 15462 15684
85 85 26820 30590 30804 32999 37310 47039 57960
62081 65208 65868 71673 80656 83106 88900
90718 91083 92968 100443 102153 108005
112564 120164 121819 121845 125648 130666
132763 14622 156453 141941 143931 149724
150262 153127 155389 158053 162298 164775
163684 172612 173595 175016 177356 177463
178846 183683 186548 193396 193664

po 200 złotych

457 513 737 1269 2276 411 590 788 834 94
93 505 3151 971 832 917 4069 149 50 55 247
880 5137 45 315 449 701 21 877 987 6524
682 7112 314 442 783 821 906 8148 453 9323
478 541 600 46 53
10054 58 157 11163 238 308 720 73 12135
481 521 72 620 779 13275 512 14170 459
993 15104 40 353 633 88 927 16668 17148
248 575 744 29 18299 425 744 19131 78 239
703 875 995
20114 25 233 77 661 869 21220 345 417
42 88 538 622 908 56 22934 23011 168 85
475 24045 25337 973 26512 628 809 933
27466 372 471 72 139 992 28072 67 228 502
624 31 886 22999 567 765 954
30028 56 285 340 721 31547 32002 330 43
599 945 33046 617 28 31 988 20459 386 463
874 949 35289 341 55 674 36107 19 352 614
781 3



**KREM I PUDER
THO-RADIA**

zawierające w/g przep. D-ra Alfr. CURIE
RAD (radium) i TOR (thorium),
pierwiasiki promieniotwórcze, wzmacniają
tkanki, pobudzają żywotność komórek oraz
usuwiają zwiółczenia skóry i zmarszczki,
nadając cerze świeży i młodzieńczy wygląd

Się SECOR. PARIS.



Persil

TO NAZWA ŚRODKA DO PRANIA,
UŻYWANEGO PRZEZ WSZYSTKIE
SKRZETNE GOSPODYNIE

Do moczenia bielizny: HENKO, środek do prania i bielenia.

W góry - w góry miły bracie!



Lecz idąc w góry lub na
wycieczkę nie zapomnij
zabrać ze sobą buteleczki

Amolu!

Amol orzeźwia i usu-
wa zmęczenie!

Praktyczne buteleczki kieszonkowe nabyć
można w aptekach i drogerjach. 2213

Sygnatura: Km. VII. 1150/34.

2868

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy re-
wiru VII Stefan Kapuściński mający kancelarię w
Bydgoszczy ul. Śniadeckich nr. 21 na podstawie
art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości,
że dnia 26 maja 1936 r. o godz. 11 w Bydgoszczy
ul. Dworcowa nr. 86 odbędzie się 1-sza licytacja ru-
chomości, składających się z 1 kasy ogniotrwałej,
1 biurka dębowego, oraz większej ilości fornieru,
oszacowanych na łączną sumę zł. 3.600,—
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w
miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 22 maja 1936 r.
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru VII.
w Bydgoszczy.

Numer akt: Km. V. 805/35.

2867

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy V re-
wiru Stefan Jaroszyński, mający kancelarię w
Bydgoszczy, ul. Słaska nr. 3 na podstawie art. 602
k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia
27 maja 1936 r. o godz. 11 w Fordonie pow. Byd-
goszcz, odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, na-
leżących do Ernesta Höhn'a składających się z wi-
rówek, rowerów, części do rowerów, maszyny do
szycia i mebli oszacowanych na łączną sumę zł.
5.390,—
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w
miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 22 maja 1936 r.
(—) St. Jaroszyński, komornik.

ELEWACJA

Gdynia, Morska nr. 49
Telefon 2273

Marmur, granit, la-
strico, szlachetne
tyniki, własnej fabrykacji
Stopnie — Marmurek do
lastrica — Xylolit 2143
Ceny niższe o 30%.

GRUDZIĄDZ

Bufetowej

do bufetu restauracyjnego
poszukuje od zaraz Kawiarnia
„Europa“ Grudziądz.
152 G

BYDGOSZCZ

TAPETY

S. STRYSZYK

Bydgoszcz

Długa 12. Telefon 1239
2681 B

Urządzenie cegielni

wapienno - piaskowej kom-
pletne na sprzedaż natych-
miast. Bydgoszcz Jary 5.
tel 3678. 2873

TCZEW

Książkowa

obeznana z prowadzeniem
księgowości am. samodziel-
na, potrzebna od 1. czer-
ca b. r. Zgł.: Pomorski Dom
Towarowy St. Szellong
Tczew, Dworcowa 34.
2866 T

KAŻDY OTRZYMUJE NAGRODĘ!

ożegacach aid ogendurt ciN

Za trafne rozwiązanie wymienionego wyżej przykładu przysłał nam następujące nagrody calem zdobyła klienteli:

- | | | | |
|------------|-----------------------------|----------------|----------------------|
| 1. Nagroda | 4-rolampowy aparat radiowy. | 11-12. Nagroda | Gramofony walizkowe. |
| 2. " | Maszyna do szycia. | 13-30. " | Zegarki męskie. |
| 3. " | Rower damski lub męsk. | 31-40. " | Obrazy olejne. |
| 4-6. " | Aparaty fotograficzne. | 41-60. " | Kasety toaletowe. |
| 7-10. " | Aparaty radiowe. | | |

Prócz tego wiele innych nagród oraz wielką ilość nagród pocieszenia. Rozdzielanie nagród odbędzie się pod nadzorem notariusza w terminie o którym zawiadomi się na piśmie. Nadsyłając rozwiązanie niema żadnych zobowiązań. Nieznaczna opłata przesyłki na koszt odbiorcy. Rozwiązanie należy przesać odwrotnie załączając ew. znaczek na odpowiedź, którą się w każdym razie otrzymuje.

Adresować:

Dom Wysyłkowy „POLONIA“, Kraków, Wielopole 8-10.

GDYNIA

Polecamy następujące firmy:

ADAM TOMASZEWSKI
ulica Świętojańska 44.
Filja ul. Świętojańska 9 (1862) Telefon 10-55
Telefon 10-70

APARATY RADJOWE
za obligacje oraz świadectwa tymczasowe
3% Pożyczki Inwestycyjnej i 6% Poż. Narodowej
POLSKIE RADIO-PHONET, ul. Świętojańska 50
Bezpłatnie na żądanie wysyłamy prospekty. (M1860)

Bracia WELZ Sp. z o. o.
DOM EKSPEDYCYJNY
GDYNIA, ul. Stefana Batorego, Tel. 20-10
GDANSK: Altstadtischer Graben 102, Tel. 24772

BEDNARSKI LEO VARD
WYTWÓRNIĄ RZEŹNICKO-WĘDLINIARSKĄ
polecą:
Codziennie świeże mięso oraz inne wybrane wędliny
Centrala: Gdynia 3, ul. Dąbrowska 4 — Telefon 38-38
2001 Filja: Gdynia, 10 lutego 9 — Telefon 20-12

BEDNARSKI BRISTOL - restauracja
Świętojańska 15, tel. 25-89
polecą po cenach niskich
wykwintne obiady i kolacje. (M1861)

CERAMIKA
Skład wyrobów ceramicznych, Świętojańska 63
polecą w dużym wyborze luksusowe wyroby
ceramiczne w artystycznym wykonaniu. M2299

ROGERJA CENTRALNA I HURTOWNIA
Droger. — Apteczna 2683
FR. SZYPSKI
10 lutego 7, tel. 2406. 10 lutego 7, tel. 2406.
Najkorzystniejsze źródło zakupu branży drogerijnej

DYKTY KLEJONE
o zasadniczych wymiarach oraz specjalne wymiary
do drzwi. Fornierzy z drzew krajowych i zagranic.
W. NIERKIEWICZ Gdynia, Świętojańska 61.
Telefon 30-12

ELEWACJA - Morska 49, tel. 22-73
Marmur Granit Lastrico
Szlachetne tynki własnej fabrykacji
Stopnie — Marmurek do lastrica — Xylolit
Ceny niższe o 80%. (M1863)

ELEKTROTECHNIKA
TO WEDISKA 2508
Wł. Dąbrowski i S-ka ul. Mściwoja 10.
telefon 36.04 róg 10-go Lutego

ESPLANADE - KAWIARNIA
ulica Świętojańska nr. 56 (M2303)

FARBBIARNIA
PAR. PRALNIA CHEMICZNA
farbuje, czyści i pierze pierwszorzędnie i tanio
„BŁYSK“ GDYNIA WEJHEROWO
Świętojańska 49 Św. Józef nr. 8

GETEHA Starowiejska 3.
Telefon 14-69
Okucia budowlane
węże ogrodnicze
siatki do ogrodzenia

GDYŃSKI IMPORT OWOCÓW POŁUDNIOWYCH
HURTOWA SPRZEDAŻ OWOCÓW
DOJRZEWAŁNIA BANANÓW
GDYNIA, UL. Władysława IV. Nr. 30
Tel.: 12-85, 12-87. Adres telegr.: „GDYNIMOWPOL“

HAFTOPLIS Świętojańska 73
Pracownia haftów i plisownia, mereżki
okrętki ryśunki i t. d.

JAZDZEWSKI Gdynia
Sw. Józef 16
NOWOŚCI: Bluzki, apasiki,
spetny, pończochy, gorsety,
biustonosze, kramaty, koszule
kolimierzki, szelki, szarpety,
sukienki i bluzki dziecięce.

LADY ul. 10-Lutego nr. 7. vis à vis B. G. K.
polecą ostatnie nowości. Wielki wybór
Kapeluszy damskich
z tucznej biżuterii. 2538
pasków, kołnierzyków, apaszek i t. p.

L O D Y W Ł O S K I E prawdziwe
oryginalne
tylko w **GELATERIA „Venezia“**
wł. Giovanni Soravia, Świętojańska 76
obok dawnej Winiarni Seyda. (2057M)

MEBLE biurowe, pięt, łóżka metalowe,
sympolno, jadalnia, kuchnia
DOM MEBLI H. CHOMICKA
ul. Świętojańska 63. — Tel. 21-83.

MACHWITZ ul. Lipowa 3.
Telefon 28-15
Kawa, Herbata, Kakao
Import towarów kolonialnych.

MARMURKI mielone i maczka do
wyrobu terraca, płyty
marmurowe i piaskowe, przybory do szlifo-
wania, farby cementowe, oselki i toczaki.
Posiadam licencje na tynki szlachetne myte.
Dom Handlowy, Jerzy St. Frz-Karski, ul. Słowackiego 54.
Telefon 80-44

Mleczarnia Parowa i Wytwórnia Serów
w **WĄBRZEŹNIE**
2879
Oddział w **GDYNI** - Świętojańska 88 - tel. 2375
Polecą po cenach bardzo niskich buty i detal.
Codziennie świeże mleko, jaja, śmietana, masło, sery.
Dla hotelów-restauracji i pensjonatów specjalny rabat.

OBOWIE wszelkiego ro-
dzaju kupuje
się najkorzystniej w
Centrali Obuwia 2058M
Świętojańska 62, właśc. Kazimierz Gabriolewicz

Polskie Biuro Podróży „ORBIS“
przyjmuje zgłoszenia wolnych mieszkań na po-
mieszkania dla turystów i wycieczek.
Oferty z podaniem ceny.
P. B. P. „ORBIS“ — Skwer Kościuszki 18.

SKŁAD FABRYCZNY 2000
AMI SALON OBRAZÓW Nistrów
Świątojańska 88.
Telefon 85-44.
Z. ZAGANCZYK

Specjalny magazyn 2058M
REKAWICZEK w dużym
wyborze
oraz pranie i naprawa
W. KORZUN, Świętojańska 46.

ROWERY - OPONY - DĘTKI - CZĘŚCI
ZAMIEŃNE - GRAMOFONY 2809M
PŁYTY najtańszej Starowiejska 21
„Sport-Promień“ telefon 1097
Przyjmujemy pożyczki inwestycyjne

SERWIS 2246M
ul. ŚWIEŁOJANSKA 64 — Telefon nr. 1509
Specjalny Magazyn Porcelany —
Szkła - Galanterji i Hotelowej porcelany

SIATKI OCYNKOWANE
polecą tanio wprost z fabryki
Gdyńska Wytwórnia siatek i ogrodzeń drucianych
„SPLOT“ ul. Morska 39. 2711

TYNKI Posiadam licencje patentu Nr. 23044
Urząd Patent. Rzplitej Polskiej
i wyłączne prawo udzielania zezwolenia na
tynkowanie tynkiem szlachetnym mytym.
Dom Handlowy JERZY SZLIFIRZ-KARSKI
ul. Słowackiego 54. Telefon 30-44

ZIELIŃSKI RYSZARD
Ul. Pułaskiego — Tel. nr. 15-58
Szlifiernia szkła - Fabryka luster - Zakłady szklarskie
Hurtownia szkła - Oprawa obrazów.
Specjalności: Szyby wystawowe.

Reklama dźwignią handlu!

Každy mężczyzna

ubiera się
w

W miesiącu mody maju



Dlatego, że obecnie jest czas, ażeby odwiedzić WALTER & FLECKA! — I dla tego, że można już nabywać nowości sezonu letniego! — Towary mody, elegancja i korzystne ceny u W & F złożyły się na

Sprzedaż Świąteczna

w całym tego słowa znaczeniu.

Ubrania sportowe
z dwoma parami spodni,
czysta wełna 49⁰⁰

Ubrania sportowe
z 4 części, elegancki Shet-
land, szary i piaskowy . . . 65⁰⁰

Ubrania sportowe
z 4 części, szykowne an-
gielskie wzory 78⁰⁰

Ubrania sportowe
z 4 części, pierwszorząd-
na jakość, dobra robota
krawiecka 98⁰⁰

Letnie marynarki
Shetland, w szarym, pias-
kowym, niebieskim i zie-
lonym kolorze 36⁰⁰

Letnie marynarki
sportowe wykonanie w
wielu kolorach 58.— . . . 48⁰⁰

Letnie spodnie
dobra flanela w wszyst-
kich kolorach 33.— . . . 19⁷⁵

Dzienna koszula
z popeliny z jednym koł-
nierzem i zapasowymi
mankietami 9⁷⁵

Koszula sportowa
trwała jakość, w nowych
wzorach w kratki 6.90 . . . 4⁷⁵

Krawaty
czyste jedwab, drobne
wzory, szykowne paski 5 50 . . . 4⁵⁰

Pizamy
z popeliny nadającej się
do prania, eleganckie
wzory w paski 12.50 . . . 9⁷⁵

GDANSK

Naprawy

skrzypiec,
organków
oraz wszelk.
instrumen-
tów muzy-
cznych
fachowo i korzy-
stnie dokonuje

Willy Trossert
mistrz budowy skrzypiec
Gdańsk, Kohlenmarkt 10
Telefon 23337. 706 Gd

Farby — lakiery —
pendzle, farby lako-
we do podłóg, natych-
miast schnące. Arty-
kuły do czyszczenia
i prania w znanej jakości
Fachdrogerie Bruno Fasel
Gdańsk, Junkergasse 1,
obok hali targowej.
1636 Gd

W miesiącach letnich
przyjmować będę w moim
zakładzie dentystycznym
tylko przedpołudniem od
godz. 8 — 13.
Arthur Mathesius
Dentysta
Gdańsk, Gr. Wollweberga-
sse 2. 2240 Gd

BURSZTYNOWE OZDOBY NAGRODY SPORTOWE

PRZEMYSŁ ARTYSTYCZNY CYGARNICZKI DO CYGAR I PAPIEROSÓW

znak ochronny **SBM** gwarantuje
za prawdziwość bursztynu

Do nabycia we wszystkich specjalnych składach
jubilerskich i zegarmistrzowskich.

Staatliche Bernstein Manufaktur

G. m. b. H. 2528
Skład fabryczny: GDANSK, Lastadie 35d

HOTEL REICHSHOF GDAŃSK

naprzeciw głównego dworca

**Pokoje z bieżącą wodą
i telefonem**

Godny uwagi hotel i restauracja zostały świeżo odnowione.

Gd2536

Ceny umiarkowane

W. Manneck

Gdańsk

Tapety

Dywany

Linoleum

Rok zał. 1869

Langgasse 16.

RUDOLPH MISCHKE

Gdańsk, właśc. Otto Dubke, Langgasse 5

Wyroby żelazne, 978Gd
artykuły gospodarcze,
narzędzia ogrodowe.

W SOPOTACH:

INDRA I REGINA PALAST

Kabaret, Dancing, Bar

W GDAŃSKU:

W. BODENBURG I SPEISEWAGEN

Langgasse 41, vis à vis Ratusza.

Pierwszorządna Restauracja.

2833 G Właściciel Lois Ernst.

TRIUMPH

MOTOCYKLE niemieckie i angielskie

Modele różnego rodzaju świeżo nadeszły

Ułatwiona spłata

Generalny zastępca

Motorrad Vertrieb — PAUL SKIERKA

Gdańsk, Wallgasse 15/16 Messehaus 11 tel. 269 70

Używane motocykle, części rezerwowe

angielskie łańcuchy Renold. — 2860

Pranie

Farbowanie

Czyszczenie

2834 Gd

bardzo szybko, bardzo dobrze, bardzo tanio.

Hans Schneider

Filje we wszystkich częściach miasta. Zamówienia
odbiera się na zgłoszenie pod nr. 233 27.

Filja nowo otworzona: W pobliżu dwor-
ca, Gdańsk,
Stadtgraben 6/7, wejście z ulicy Elisabethkirchengasse.

Nasi Czytelnicy uczęszczają

W GDAŃSKU

do następujących lokali:

RESTAURANT AYCKE

GDAŃSK, Hundegasse 11, tel. 250 12.

Staro gdański lokal.

Potrawy i napoje

2883 Gd

po cenach umiarkowanych.

CAFE VATERLAND

Gdańsk, Langgasse 57/58.

Orkiestra Schulz

2882 Gd

Lokal otwarty od 30 maja b.r.
od godz. 10 rano.

Koncert od godz. 16-19 i od 20-1.

Limuzyna - Packard

18/85, sześć — osobowa
w bardzo dobrym stanie do
sprzedania. Obejrzeć można
Gdańsk — Wrzeszcz Adolf
Hitlerstr. 118. 2858 Gd

WEJHEROWO

Polecam

bardzo tanie sandały,
rzymki, wiatróvky, plecioni-
ki i opanki damskie, męskie
i dziecięce w różnych ko-
lorach w wielkim wyborze.

B. Polewicz

Skład Obuwia Teczew, Pl.
Pierackiego 7. 2289 T
fabryki wód mineralnych
do sprzedania A. Ziemens
Drogerja Minerva Wejhe-
rowo. 2679 W

Jedyna w Gdyni

PRALNIA PAROWO-MECHANICZNA

„PORT“

Sp. z o. o.

ul. Śląska 16

GDYNIA

Telefon 11-27

Zaopatrzona w najnowsze maszyny do prania, suszenia i prasowania.

Pierze tanio i higienicznie

bieliznę wszelkiego rodzaju oraz kołdry,
koce, dywany, płachty, worki i t. p.

358

Ceny bezkonkurencyjne.

Prosimy żądać cenników.

Na życzenie wysyłamy po bezpłatnie.

Wykonanie zlecen 4 — 6 godzin.

Walter & Fleck

Magazyn Młód w sercu Gdańska
Langgasse 62-64 2873 Gd



Automaty „SIHI” zastępują wodociąg w miejscowościach pozbawionych wodociągów.

Prospekty i oferty na żądanie.

HERZFELD & VICTORIUS

Spółka Akcyjna w Grudziądzu

Dobry wasz stawił pożar, jeżeli ogień gasić będziecie wiadrami!

Nasz automat wodociągowy „SIHI” umożliwi Wam ugaszenie pożaru w krótkim czasie, bez obcej pomocy!

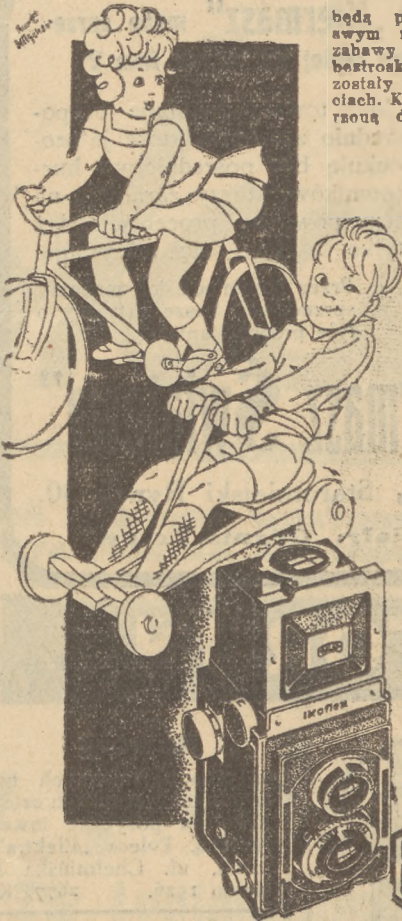


Letnisko
Majątek ziemski wśród gór, lasów i jezior w najpiękniejszej okolicy
Szwajcarii Kaszubskiej
przyjmuje gości. Sposobność do sportu wodnego i wędkowania. Wykwintna kuchnia. Całkowite utrzymanie dziennie zł. 5. Pierwszorzędne referencje. Zgłoszenia przyjmują:
Majątek Dolina Brodnica,
poczta Górn Brodnica, pow. Kartuski, stacja kol. Kartuski (Pom.).
Tel. nr. 8. stacja autobusowa Górn Brodnica 1456 Gd.

Przy 2647
skręceniu kęgosłupa
stosujecie system „Hassa”
Żądacie bezpłatnej broszury
za pośrednictwem firmy
Franz Menzel
Wrocław, 13 Abt. 191
Sadowastr. 51

Dzieci

będą później wdzięczni swym rodzicom, że ich zabawy i wesołe chwile barokowego dzieciństwa zostały utrwalone na zdjęciach. Kamera jakby stworzona do fotografowania dzieci jest I K O F L E X, ponieważ specjalnie nadaje się do szybkiego zdjęć. Jej urządzenie lustrowane umożliwia ostre nastawienie obrazu na jasną, wesołą, a nawet do chwili zdjęć. Kamera wyposażona jest w Tessar lub T i o t a r Zeissa, migawkę Compur-Rapid do 1/500 sek., celownik ramkowy, automatyczny licznik zdjęć, wyrównanie paralaksy i wskaźnik ostrości dla każdej przysłony. Kamera I K O F L E X jest sprawną lustrzanką na 12 zdjęć formatu 6 x 6 na normalnej błonie 6 x 8. Trzy czynniki zapewniają mistrzowskie zdjęcia: Kamera Zeiss Ikon, Obiektyw Zeiss Ikon.



Generalna Reprezent. Dom Techn. Handl. J. Segalowicz
Warszawa, Mniuszki 2.

Km. 506/36, 914/35 i 530/36. 2880

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 27 maja 1936 r. odbędzie się przetarg ruchomości, a mianowicie:

o godzinie 10,15 w Tczewie przy ulicy Dworcowej nr. 38: zegar stojący, aparat radiowy „Kosmos”, garnitur koszykowy, rower dziecięcy, żelazko do prasowania elektr., konia na biegunach, wazę szklaną w niklowej oprawie, garnitur do palenia, wazę okrągłą do kwiatów, cukiernicę w oprawie niklowej, makatę, obrus na stół, 2 obrazki, kredens dębowy, oszacowane na łączną kwotę 910,— złotych;
o godzinie 11,30 przy ulicy 30 Stycznia nr. 32/33, samochód marki „Ford” i wóz-platformę, oszacowane na łączną kwotę 1.300,— zł;

o godzinie 12-tej przy ulicy Hallera nr. 12/13 (w podwórzu firmy „Express”): maszynę do szycia, kredens dębowy, bufet, zegar stojący, aparat do grania, lustro duże, szafę do ubrań, stół dębowy do rozciągania, 8 krzeseł wybijanych skórą, dywan, leżankę, umywalkę z lustrem i płytą marmurową, oszacowane na łączną kwotę 990,— złotych.
Tczew, dnia 22 kwietnia 1936 r.

(—) Szewiński,
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru II.

Sygnatura: Km. 546/36. 2881

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Tczewie rewiru I. Mateusz Rogowski, mający kancelarię w Tczewie przy ul. Strzeleckiej nr. 7 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 maja 1936 r. o godz. 10 w Pelplinie ul. Marsz. Piłsudskiego odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do małż. Romana i Balbiny Busch składających się z kompletnego umeblowania dębowego pokoju jadalnego na 6 osób, serwisu niklowego do herbaty, dywanu, 2 lamp elektrycznych, 3 obrazów, 1 maszyny do szycia Singer, 2 stołów okrągłych, 1 serwisu obiadowego (porcelana) na 12 osób, serwisu do kawy (porcelana) na 12 osób, 1 biurka dębowego, 4 krzesła, leżanki, szafy dębowej (biblioteka) i szafy dębowej na ubrania, 11 par rogów, 2 stolików nocnych, umywalki z lustrem, ubrania męskiego, płaszcza zimowego damski i futra męskiego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.854,—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Tczew, dnia 22 maja 1936 r.

(—) Rogowski, komornik.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 28 maja 1936 r. o godz. 10.30 w Pniewie pow. Chetmno będę sprzedawał następujące przedmioty: większą ilość materiału i przyborów do fabrykowania chorągwi oraz 3 chorągwy nieukończone. 2850

(—) Kwiatkowski,
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I. w Chetmnie.

50 złotych dziennie zarabia Panowie i Panie lekka praca
Zupełnie bezpłatnie! Tylko Abdel-Hanin jest fenomenalnym i najsławniejszym jedynym wyróżniającym się na całym świecie jasnowidzem grafologiem, który od Boga posiada nadprzyrodzony dar jasnowidzenia i hipnotyzowania — wybierze Ci zupełnie bezpłatnie i bezinteresownie, szczerze nr. losu, który pod gwarancją — zostanie wylosowany. Wskazując gdzie takowy można nabyć oraz na życzenie odgadnie Twoją przyszłość, wprowadzi Cię na prawdziwy szczęśliwy Nowy Tor Życia, może dać Ci możliwość stałego zarobkowania. Zatem natychmiast w każdej sprawie zwróć się do niego. Nadeślij datę urodzenia, podać pytania, imię i załączyć 80 gr. znaczkiem na koszty portu. Adresować: Jasnowidz Abdel-Hanin Lwów 15, ulica Cerkiewna 18-28. 2870

Niniejszem podaje się do wiadomości, że tut. Pow. Zarząd Drogowy przystępuje z dniem 25 maja 1936 r. do przełożenia bruku wsi Sadki w powiecie wyrzyskim w ciągu drogi państw. Nr. 13 Trakt Toruński w km. 129,0—137,2

Wobec powyższego ruch kołowy na danym odcinku drogi zostaje zamknięty na przeciąg do 15 czerwca 1936 r.

Wszelki ruch kołowy tak samochodowy jak konny zostaje skierowany w kierunku od Nakła do Wyrzyska

1) z Nakła przez wieś Olszewkę, Dębówo do Sadek, dalej do Wyrzyska, w kierunku z Wyrzyska do Nakła;

2) z Sadek przez Dębówo, Olszewkę do Nakła. Na powyższej przestrzeni ustawiono znaki orientacyjne. 2872

(—) E. Maciejewski,

Kierownik pow. zarządu drogowego.

Numer akt: Km. I. 437/36, 1192/36 i 1040/36, oraz 1151/36. (2869)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru I. Kazimierz Tustanowski, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Śniadeckich 7 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 maja 1936 r. o godz. 11-tej w Bydgoszczy ul. Słowackiego nr. 1, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, oszacowanych na łączną sumę 539,— zł; dnia 29 maja 1936 r. o godz. 11-tej w Bydgoszczy ul. Chocimska nr. 3 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli i maszyny do szycia „Singer”, oszacowanych na łączną sumę 610,— zł; dnia 29 maja 1936 r. o godz. 10-tej w Bydgoszczy ul. Gdańska nr. 61 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, oszacowanych na łączną sumę 860,— złotych.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 22 maja 1936 r.

Komornik: (—) K. Tustanowski.

GRUDZIĄDZ

Polecamy następujące firmy

Jan Jankowski

budowniczy

Grudziądz, Mniuszki 6, tel. 1779

poleca się do wykonania planów, rysunków, budowy domów i obliczeń statystycznych. (G2698)

ŻMIJEWSKI, Grudziądz Toruńska 6.

Specjalny magazyn artykułów męskich.

Założony w roku 1908.

Kapelusze — bielizna — krawaty. 2755G

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w

Zamawiam niniejszem abonament na „GAZETĘ GDANSKĄ” na mies. czerwiec 1936 r. i proszę należność — Gd. 2.32 pobrać przez listowego.

(Imię i nazwisko)

Miejscowość

Poczta

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty Gd. 2.32 tytułem prenumeraty „GAZETA GDANSKA” za mies. maj 1936 r. potwierdzam

ZAMOWIENIE.

Do

Administracji „Gazety Gdańskiej”

w Gdańsku

Zamawiam niniejszem abonament na „GAZETĘ GDANSKĄ” na mies. czerwiec 1936 r. i proszę dostarczać pismo przez gońca.

Imię i nazwisko

Miejscowość

Poczta

(prosimy podać dokładny adres)

Opłatę Gd. 2.— proszę pobrać przez inkasenta.



DO KAŻDEGO UŻYTKU!

OSOBOWE

JUNIOR 4/21 K M

od JUNIOR DE LUXE 5/32 K M zł 4.515,—

od V8 14/90 K M zł 5.355,—

od V8 14/90 K M zł 15.040,—

PODWOZIA DOSTAWCZE

4-CYLINDROWE 4/21 K M zł 4.275,—

4-CYLINDROWE 5/32 K M zł 4.735,—

PODWOZIA CIĘŻAROWE

4-CYLINDROWE 13/50 K M

2,4 ton rozstaw osi 3,34

z gaźnikiem benzynowym zł 10.350,—

„ „ „ ropowym zł 11.350,—

3,3 ton rozstaw osi 3,98

z gaźnikiem benzynowym zł 10.800,—

„ „ „ ropowym zł 11.800,—

St. Marlewski i S-ka

GDANSK, Dominikswall nr. 10, tel. 22464

Gdynia, Abrahama 27, telefon 1241. 2850

NAGRODĘ OTRZYMA KAŻDY

kto nadesłże trafne rozwiązanie

ZSIPSYW EIS KAT ZSILEICŚOP EIBOS KAJ

Za dobre rozwiązanie wyżej wymienionego przysługują przeznaczonym celom zjednanie sobie klienteli następujące nagrody:

- | | |
|------------------------------|--------------------------------------|
| 1. Nagroda Zł. 100.— gotówką | 6—8 nagrody Materiały na ubranie, |
| 2. „ Maszyna do szycia. | 10—15 „ Budziki |
| 3. „ Aparat fotograficzny | 16—30 „ Zegarki męskie, |
| 4. „ Kilim. | 31—40 „ Obrazy olejne, |
| 5. „ Aparat radiowy | 41—60 „ Artystyczne rzeźby z drzewa, |

oraz wielką ilość wartościowych nagród pocieszenia! Rozdzielenie głównych nagród odbędzie się pod nadzorem notariusza w terminie o którym zawiadomi się pisemnie. Nadsyłający rozwiązanie nie ma żadnych zobowiązań. Drobną opłatą przesyłki nagrody na koszt odbiorcy. Rozwiązanie należy przysłać jaknajprędzej załączając ew. znaczek pocztowy na odpowiedź, którą się w każdym wypadku otrzymuje. Adresować:

G2283

Dom Wyszukowy „GLORIA”, Kraków, Florjańska 43-K.

Kawiarnia i Restauracja Teatralna

TELEFON 2081.

GRUDZIĄDZ

TELEFON 2081.

w gmachu Teatru Miejskiego
w nowej szacie.

Otwarcie w sobotę, dnia 23 b. m. o godzinie 16-tej

Koncert muzyki operetkowej i tanecznej

W lokalach i w ogrodzie potrawy ciepłe i zimne, napoje alkoholowe i bezalkoholowe wszelkiego rodzaju.

Specjalność: codziennie świeże lody. 2819

Dlaczego „Kiermasz” może sprzedawać towary taniej od innych firm?



Gdyż towary zakupuje bezpośrednio z fabryk, które je produkują bez pośrednictwa hurtowników, którzy zarabiają na tem poważne procenty, gdyż tylko z tego się utrzymują.

Przez pominięcie ich możemy sprzedawać nasze artykuły o tyle procent taniej.

„Kiermasz Światowy”

TORUŃ, Staromiejski Rynek 30.

Oddziały: Gdynia, Tczew.

1277

TORUŃ



BRACIA BŁOCH
SZEROKA 11

polecają po cenach wyjątkowo korzystnych

Płaszcz
męskie — letnie

Wiatrówki
Golfy
DUŻY WYBÓR
NISKIE CENY

Chcesz dobre a tanie

MEBLE

zwróć się z zaufaniem
126 C tylko

do Fabrycz. Składu Mebli

Wincenty Gralewski

Toruń, ul. Prosta 21

vis a vis ul. Wysokiej

Obsługa rzetelna.

FOTO- 1936

amatorskie

Prace - fachowo

I NAJTANIEJ

DROGERJA

Z. SADOWSKI

TORUŃ, RÓŻANA 5.

Rowery

po cenach niższych niż w
dogodnych warunkach czę-
ściowo za pożyczkę inwe-
stycyjną. Poleca „Elektra”
Toruń, ul. Chelmińska 4
telefon 1526. 2677 CK

Po

**cenach
fabrycznych**
sprzedaje

Łom piernikowy, wafłowy,
czekolady, pierniki, keksy,
praliny i inne wyroby
A. ROST dawniej

Hermann THOMAS

Toruń, Nowy Rynek 4.

Dla odsprzedawców rabat.

O

Posadzk i

terracowe, lastriko
terracowe, z płytek
ceramitowe, skalodrzewne
układania

materiały budowlane

dostarcza najtaniej

Cerament Sp. z o.o.

Toruń, Nowy Rynek 7, tel.

2728 wejście z ul. Browarnej

2015

Łubin 2847

siewny

zółty i niebieski po

najniższych cenach

dziennych poleca

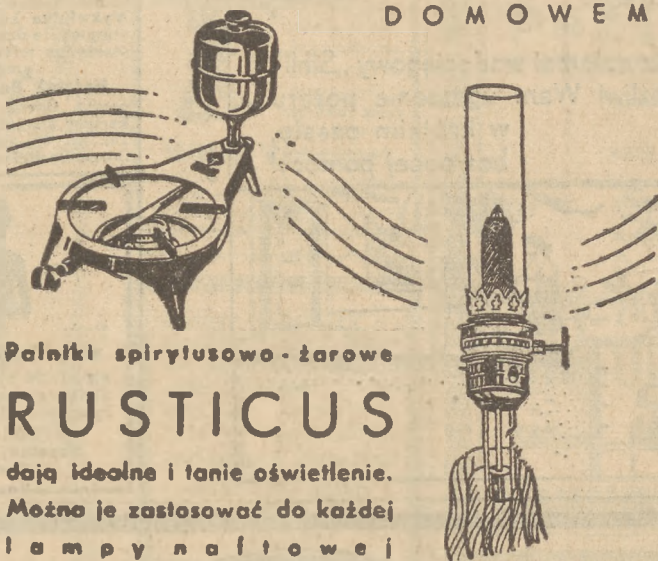
F. CZOLBE

TORUŃ

telefon nr. 1888.

KUCHENKI SPIRYTUSOWE EMES

NIEZASTĄPIONE W GOSPODARSTWIE
DOMOWYM



Palniki spirytusowo-żarowe

RUSTICUS

dają idealne i tanie oświetlenie.

Można je zastosować do każdej

lampy naftowej

DO NABYCIA **Wacław Maćkowiak**, dawn. Sultan i Ska,
Toruń, Szeroka 24. 2804

Obiady

z 3-ech dań 75 gr. Kolacje
od 50 gr. Potrawy patelkowe
po znacznie niższych ce-
nach oraz trunki i piwa pie-
legnowane poleca Śniadnia
Czysta Toruń-św. Katar-
zyny 7. 2522 C

Znana ze swej dobroci oraz
prawdę wykonania fachowego

f-a Leon Chojnicki

Szeroka 46 i ptr.

połecia 2878

Trwałą podulację

po cenach konkurencyjnych

Aparat

fotograficzny Ihage 6x4. Si-
ła światła 3.5 sprzedam.
Toruń, Kraszewskiego 27.
m. 1. 2849 CK

Kajak

dwuosobowy z wiosłami
sprzedam. Kowalak, Toruń,
Prosta 22 2846 CK

Motocykl

lekki marki „Evans” w
dobrym stanie mało uży-
wany tania sprzedam. Pod-
górz, ul. Min. Pierackiego
nr. 11 parter

Mieszkania

2-3 pokojowego na Byd-
goskim przedm. poszukuję.
Oferty do „Dnia Pomorza”
pod nr. 500

16 koni

roboczych dobrych, 4 wy-
jazdowe konie, wozy robo-
cze, powózki, siewniki, Sak-
sonja, lokomobila, młocarni-
ce, motor benzynowy z
sieczeniarką, wagę do mydła,
i inne narzędzia rolnicze
sprzedam zaraz dla parcelacji.
Majętność Zbyszewice, po-
czta Pawłowo Żońskie tel.
nr. 3 powiat Wągrowiec.
2877

GDYNIA

Zakład Stolarski

W. Kozłowski, Gdynia, vis
a vis kościoła Serca Jezuso-
wego.

Wykonuje terminowo i na
dogodnych warunkach me-
ble biurowe, urządzenia
sklepowe, oraz wszelkie
prace wchodzące w zakres
stolarstwa. 1959 M

Potrzebny

buchalter-korespondent tyl-
ko samotny z gruntowną
znajomością buchalterji i
pisania na maszynie. Zap-
ła mieszkanie, całonocne
utrzymanie i 75 zł. gotówką.
Tylko solidna osoba może
reflektować. Oferty Gazeta
Morska Ilustr. Gdynia pod
„422” 2836 MK

BIURO POŚREDNICZE „TEMPO”

Gdynia, ulica 10-go Lutego 7

Polecamy najkorzystniej

Domy czynszowe

dające do 30% dochodu
z pożyczkami B. G. K.

Małe domki

od 1.000 zł.

Kolonjalki

urządzenia i towar od
zł. 500.—

Restauracje

urządzone i dobrze za-
prowadzone, pełne wys-
zynki od zł. 1.200.—

Nasze biuro jest tak na Gdynię, jak i na Or-
łowo bezkonkurencyjne.

Wyczerpującą odpowiedź bezwzględnie wysy-
łamy po dołączeniu znaczka pocztowego. 2712

Parcele

budowlane od 75 groszy
za 1 m².

Lokale

handlowe i przemysłowe.

Orłowo Morskie:

wille, parcele, lokale han-
dlowe, domy czynszowe
wyplacające się w 4 latach,
na bardzo dogodnych wa-
runkach zapłaty.

Sprzedam

tanio samochód Chevrolet
ciężarowy z planką i wóz
platforma lżejszy. W. Ma-
ciejewski, Gdynia-Orłowo,
Sieracka 9. 2740 MK

Pokój

śródmieście, ciepła i zimna
woda, ładnie umeblowany,
z jadem od zaraz do
oddania. Oferty „Gazeta
Morska Ilustr.” Gdynia pod
„konieczne referencje.”
2835 MK

Meble biurowe

urządzenia składowe, okna
i drzwi, oraz wszelkie prace
stolarskie wykonuje na
miejscu 367 M

Gdynia, ul. Lipowa 11

telefon 2148

BYDGOSKA FABRYKA

MEBLI BIUROWYCH



Jak płatek róży

świeżo i młodzieńczo wy-
gląda cera Pani na wie-
trze, słońcu i wodzie —
przy stosowaniu pudru
roślinnego, sporządzone-
go ze sproszkowanych
cząstek cebulek lilij białej,
miękkiego, przylegające-
go do skóry, nie zatyka-
cego porów, o dobranym
do kamoci cery odcie-
niu. Słowem pudru Abarid.



Puder
ABARID
PERFECTION

MATERJAŁY

BIELSKIEJ FABRYKI SUKNA

GUSTAW MOLENDY I SYN

W JAKOŚCI I CENIE NIEDOŚCIGNIONE

Olbrzymi wybór najnowszych deseni
i kolorów — prosimy przekonać się

Toruń Szeroka 19 Bydgoszcz Gdańska 11
Gdynia Św. Janka 18 Gdańsk Kohlenmarkt 9
2841

OGŁOSZENIE

TORUŃSKI PORT DRZEWNY Sp. Akc.

WYDZIERŻAWIA

w drodze publicznej licytacji w dniu 29. maja
1936 r. o godz. 14.

**Polowanie na terenach
toruńskiego portu drzewnego**

o obszarze około 194,00,00 ha na przeciąg 2. lat.
Zbiórka licytantów w Ratuszu pokój nr. 23 I ptr.
2848

ZARZĄD



Fachowiec.

— Dlaczego pani nie zbije chłopca, kiedy tak
niegrzeczny
— Chciałabym, ale nie mogę. On jeden w całym
domu zna się na odbiorniku radiowym...

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym
drukem liczymy podwójnie.

Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc.
drożej.

Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.

Komunikaty 50 gr za wiersz.

Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent
nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest iden-
tyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą
być regulowane w guldach gdańskich na podstawie noto-
wan Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimshaw, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz.
Focha 12. — redaktor odpowiedzial. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańcz, Grudziądz,
Plac 23 Sierpnia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formanski, Tczew, Kościuszki nr. 1.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odpow. udziałami w Toruniu.

Za ogłoszenia odpowiada Administracja.

Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.